

Ціна 1,50 грн

Волинський
Монітор

Двотижневик
Dwutygodnik

№ 13 (117) 17.07.2014

Monitor Wołyński

Наш
передплатний
індекс: **49053**

www.monitor-press.com



Над нею працюють
поляки та українці

Praca w redakcji łączy
Polaków i Ukraińców



сторінка 3

Поляки й українці
молились разом

Polacy i Ukraińcy
modlili się wspólnie



сторінка 4

Представники ООН
відвідали Луцьк

Przedstawiciele ONZ
odwiedzili Łuck



сторінка 5

Тут може одночасно
відпочивати 50 дітей

Można tu jednorazowo
przyjąć 50 dzieci



сторінка 11

Фото говорили самі за себе
без слів

Zdjęcia zmuszały widzów
do głębokich refleksji



сторінка 14

5 lat «Monitora Wołyńskiego» «Волинському монітору» – 5 років

16 lipca 2009 roku ukazał się pierwszy drukowany numer «Monitora Wołyńskiego» oraz po raz pierwszy, pojawiła się w sieci nasza strona internetowa.

Przewodnią myślą naszej działalności wydawniczej i koncepcją naszego czasopisma od samego początku, było przybliżanie sobie nawzajem naszych krajów – Polski i Ukrainy, sprzyjanie dialogowi obu narodów, obalanie stereotypów, promocja idei integracji europejskiej i euroatlantyckiej.

Pierwszy okrągły jubileusz gazety jest okazją nie tylko do podsumowania minionego etapu w życiu naszego czasopisma, ale i do podziękowania wszystkim Tym, którzy przez te lata oddawali «Monitorowi» swoją wiedzę i pracowali z pasją. Mamy wyjątkowe szczęście w pracy redakcyjnej skupiać ludzi zdolnych, zaangażowanych i kreatywnych.

Pięć lat to niewiele jak na wiek gazety. Pięć lat to nie tylko 117 numerów i tysiące artykułów, ale również emocje i codzienne problemy. W tym ważnym dla nas dniu pragniemy podziękować osobom i instytucjom, tak w Polsce, jak i na Ukrainie, na które przez te 5 lat mogliśmy zawsze liczyć. Świadomość oparcia naszej działalności na tak ważnych filarach – Senacie Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP i Fundacji Wolność i Demokracja wyznacza naszemu czasopismu odpowiedzialność za Słowo Polskie na Wschodzie.

Szczególnie ciepłe słowa uznania kieruję do naszych Drogich Czytelników. W imieniu naszego Zespołu Redakcyjnego dziękuję przede wszystkim za to, że jesteście 5 lat wierni «Monitorowi Wołyńskiemu». Dziękuję za Waszą przychylność, otwartość i życzliwość, za telefony, listy i maile z opiniami o poszczególnych numerach i artykułach oraz wizyty na naszych redakcyjnych herbatkach. Bez Szanownych Państwa, nasza redakcja nie miałaby racji bytu. Dopóki będziemy czuć się potrzebni – będziemy z Wami.

Walenty WAKOLUK
redaktor naczelny «Monitora Wołyńskiego»

16 липня 2009 року побачив світ перший друкований номер «Волинського монітора», а також уперше в мережі з'явилася наша Інтернет-сторінка.

Провідною ідеєю видавничої діяльності та основою концепції нашого часопису від самого початку було взаємне зближення наших країн – Польщі та України, сприяння діалогові обох народів, розвінчування стереотипів, популяризація ідей європейської та євроатлантичної інтеграції.

Перший круглий ювілей газети – це можливість не тільки підсумувати пройдений етап у житті нашого часопису, але й подякувати всім Тим, котрі впродовж цих років працювали з ентузіазмом, віддаючи «Монітору» свої знання. Маємо виняткове щастя згуртувати в редакційній роботі здібних, відданих та креативних людей.

П'ять років – невеликий термін для газети. П'ять років – це не лише 117 номерів і тисячі статей, це також емоції та щоденні проблеми. У цей важливий для нас день прагнемо подякувати особам та інституціям як у Польщі, так і в Україні, на які впродовж цих 5 років ми завжди могли розраховувати. Усвідомлення того, що в нашій діяльності нам допомагають такі важливі інституції, як Сенат Республіки Польща, Міністерство закордонних справ РП та Фондація «Свобода і демократія», визначає перед нашим часописом потребу бути відповідальним за Польське Слово на Сході.

Особливо теплі слова подяки адресую нашим Дорогим Читачам. Від імені редакційного колективу дякую Вам, передусім, за те, що Ви впродовж п'яти років залишаєтеся вірними «Волинському монітору». Дякую за Вашу прихильність, відкритість та привітність, за телефонні дзвінки, листи та електронні повідомлення з Вашою думкою про окремі числа видання та статті, за те, що приходите на наші редакційні чаювання. Без Вас наша редакція не мала б сенсу існування. Допки будемо відчувати, що ми Вам потрібні, будемо з Вами.

Валентин ВАКОЛЮК,
головний редактор «Волинського монітора»

Piąta rocznica powstania pisma «Monitor Wołyński» to z pewnością powód do radości i dumy. Oto na terenie, gdzie my Polacy, doświadczaliśmy jednego z najtragiczniejszych wydarzeń w XX wiecznej historii naszego narodu – ludobójstwa wołyńskiego - polskość przetrwała. Pismo to, pełne relacji z życia środowiska polskiego na Wołyniu, jest najlepszym dowodem naszej obecności. Jest też świadectwem nieprzemijającej pamięci o losach przodków. Wszak historia odgrywa w nim znaczącą rolę. Zawsze z podziwem patrząc jak zespołowi redakcji udaje się poruszać drażliwe tematy historyczne i jednocześnie budować z powodzeniem trudny dialog polsko-ukraiński. Może dlatego, że «Monitor Wołyński» to pismo, które ma też drugie, nie mniej wyraziste, oblicze - jest zaangażowane w walkę o europejski wybór Ukrainy. I to od samego początku, gdy w listopadzie 2013 roku pobito w Kijowie protestujących studentów. Dzięki redakcji, na łamach Monitora pojawiają się najbardziej współczesne relacje i komentarze dotyczące walki o suwerenność narodu, wolność wyborów politycznych i niepodległość kraju. Tej walki, którą nazywa się rewolucją godności. Taka postawa polskiego pisma, wydawanego przez Polaków z Wołynia, jest fenomenem godnym podkreślenia. A że ukazuje się ono też w języku ukraińskim – zdobyło już sobie sympatię ukraińskich czytelników. Dziś Monitor Wołyński służy budowaniu zaufania i solidarności, wzmacnia wspólnotę polską w Łucku i na Wołyniu, otwiera przed nią nowe pola działania.

Z okazji pięciolecia Monitora pragnę życzyć całej Redakcji i Wszystkim Państwu, zaangażowanym w pracę na rzecz pisma, kolejnych lat udanej działalności w roli nie tylko dziennikarzy, ale – głęboko w to wierzę – ambasadorów sprawy polskiej.

Łukasz Abgarowicz, senator RP, zastępca przewodniczącego senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą

П'ята річниця виходу газети «Волинський монітор» – це, безперечно, причина для радості та гордості. Отож на землях, де ми, поляки, пережили одну з найбільш трагічних подій в історії нашого народу у XX столітті, волинський геноцид, польськість вижила. Ця газета, у якій важливе місце займає інформація про життя польського середовища на Волині, є найкращим доказом нашої присутності. Також вона є свідченням живої пам'яті про долі наших предків. Адже історія відіграє у ній важливу роль. Я завжди із захопленням спостерігаю, як колективу редакції вдається порушувати делікатні історичні теми та водночас успішно розбудовувати складний польсько-український діалог. Можливо тому, що «Волинський монітор» – це газета, яка має також інше, не менш виразне обличчя. Вона долучається до боротьби за європейський вибір України. І це від самого початку, коли в листопаді 2013 року в Києві був розігнаний студентський протест. Завдяки редакції на шпальтах «Монітора» з'являються найактуальніші новини та коментарі стосовно боротьби за суверенність народу, свободу політичного вибору та незалежність країни. Боротьби, яку називають Революцією гідності. Така позиція польської газети, котру видають волинські поляки, – це феномен, який потрібно підкреслити. Оскільки газета видається також українською мовою, їй вдалося здобути симпатію й українських читачів. Сьогодні «Волинський монітор» сприяє формуванню довіри та солідарності, зміцнює польську громаду в Луцьку та на Волині, відкриває перед нею нові сфери діяльності.

Із нагоди п'ятиріччя «Волинського монітора» хочу побажати Редакції та всім, хто долучається до роботи над газетою, ще багато років успішної діяльності не лише в ролі журналістів, але й, і я в цьому глибоко переконаний, у ролі послів польської ідеї.

Лукаш Абд'гарович, сенатор РП, заступник голови сенатської Комісії з питань еміграції та зв'язків із поляками за кордоном



Z okazji jubileuszu 5-lecia «Monitora Wołyńskiego» składam całemu zespołowi redakcyjnemu, z jego redaktorem naczelnym panem Walentym Wakolukiem na czele, najlepsze życzenia dalszych sukcesów i kolejnych jubileuszy.

Miałem prawdziwą przyjemność towarzyszyć narodzinom tej gazety. Monitor ukazał się najpierw jako dwustronicowa wkładka «Wołyńskiej Gazety», dzięki życzliwej gościnności jej redaktora naczelnego Pana Wołodzimierza Daniluka. Gdy redagujący ją zespół osiągnął profesjonalizm w sztuce dziennikarskiej, podjął odważną decyzję stworzenia samodzielnego czasopisma.

Powstała pięć lat temu gazeta to pierwszy periodyk w języku polskim drukowany na Wołyniu od czasów drugiej wojny światowej. W mojej opinii, jest to interesujący i ceniony głos Polaków mieszkających na Wołyniu, prawdziwych patriotów lokalnych, którzy zachowując polską tradycję i zwyczaję są jednocześnie głęboko zaangażowani w sprawę miejscowej społeczności. Potwierdza to linia programowa «Monitora Wołyńskiego», który akcentując doniosłość stosunków polsko-ukraińskich, celowo od samego początku przyjął założenie publikowania wszystkich artykułów zarówno w polskiej jak i ukraińskiej wersji językowej.

Wszystkim zaangażowanym w wydawanie Monitora, jego Redakcji i współpracownikom, serdecznie gratuluję i życzę dalszego rozwoju.

Tomasz Janik, Konsul Generalny RP w Łucku w latach 2007-2011

Iz naгоди п'ятирічного ювілею «Волинського монітора» бажаю всьому редакційному колективу з головним редактором Валентином Ваколюком на чолі подальших успіхів та наступних ювілеїв.

Я мав справжню приємність бути свідком народження цієї газети. «Монітор» з'явився спочатку на двох сторінках як додаток до «Волинської газети» завдяки доброзичливій гостинності її головного редактора Володимира Данилюка. Коли колектив, який видавав додаток, досягнув професіоналізму в журналістській справі, він прийняв рішення створити самостійний часопис.

П'ять років тому з'явилася ця газета. Це перше періодичне друковане видання польською мовою на Волині з часів Другої світової війни. На мою думку, це цікавий та цінний голос поляків, котрі проживають на Волині, справжніх місцевих патріотів, які, зберігаючи польську традицію і звичаї, одночасно глибоко ангажуються у справі місцевої громади. Це підтверджує програмна лінія «Волинського монітора», котрий, акцентуючи на важливості польсько-українських взаємин, спеціально із самого початку вирішив публікувати всі статті як польською, так і українською мовою.

Усіх причетних до роботи над «Монітором», його Редакцію та співпрацівників сердечно вітаю і бажаю подальшого розвитку.

Томаш Янік, Генеральний консул РП у Луцьку у 2007-2011 роках

Aż trudno uwierzyć, że to już pięć lat od chwili, gdy w Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie pojawił się Walenty Wakoluk razem z Krzysztofem Sawickim z Ministerstwa Spraw Zagranicznych i przedstawili wspólnie, plan tworzenia polskiego pisma na Wołyniu. Od dawna o tym myśleliśmy więc propozycja wydawała się kusząca, ale mieliśmy wątpliwości. Diabeł tkwi jak zawsze w szczegółach, a te wydawały się bardzo nieprzychylnie: atmosfera sporu historycznego między Polakami a Ukraińcami właśnie osiągała apogeum, szczupłość środków finansowych w Fundacji nie gwarantowała koniecznych inwestycji i wreszcie, jak sądziliśmy, brak ludzi kompetentnych, z doświadczeniem w tworzeniu gazety, mógł zapowiadać porażkę. Wszystko to stawiało całą inicjatywę pod wielkim znakiem zapytania. Ale entuzjazm Walentego, poparty przez Krzysztofa Sawickiego tyleż kompetentnym co romantycznym wsparciem, przeważały wątpliwości...

A dziś okazuje się, że minęło już pięć lat odkąd przy pomocy Fundacji powstał pierwszy numer Monitora. Pismo zdobyło już sobie renomę wśród tytułów polskich na Wschodzie, przez lata zwiększyło objętość i rozszerzyło zakres poruszanych tematów. Udało się zbudować redakcję z prawdziwego zdarzenia, uruchomić portal internetowy z aktualizowanymi na bieżąco informacjami. Dziennikarze rozważają plany tworzenia materiałów radiowych i filmowych.

Teraz widać najlepiej, że pomysł tworzenia polskiego periodyku w Łucku był strzałem w dziesiątkę. Pismo jest otwarte i odważne, interesujące zarówno dla Polaków jak i Ukraińców (ukazuje się wszak w wersji dwujęzycznej), zajmujące się zarówno historią jak i, z zapałem godnym podziwu, współczesnością Ukrainy. Dziennikarze Monitora od samego początku byli na Majdanie, opowiadając się jednoznacznie za prozachodnim kierunkiem dla Ukrainy. Ich relacje z pierwszej ręki, były wykorzystywane przez kolegów z różnych pism i stacji telewizyjnych w Polsce, a szary hełm redaktora naczelnego widziano w szeregach samoobrony Łucka.

Wypada życzyć zespołowi «Monitora Wołyńskiego», by dalej rozwijał gazetę idąc drogą wolności. Tak jak to robią dzisiaj. Bo jak mówi prof. Andrzej Nowak, historyk z Uniwersytetu Jagiellońskiego, polska idea polityczna to rozszerzenie pola republikańskiej wolności. Dla dobra wszystkich – i Polaków i Ukraińców.

Rafał Dzieciolowski, do roku 2010 Wiceprezes Zarząd Fundacji «Pomoc Polakom na Wschodzie», obecnie członek Rady Fundacji «Wolność i Demokracja»

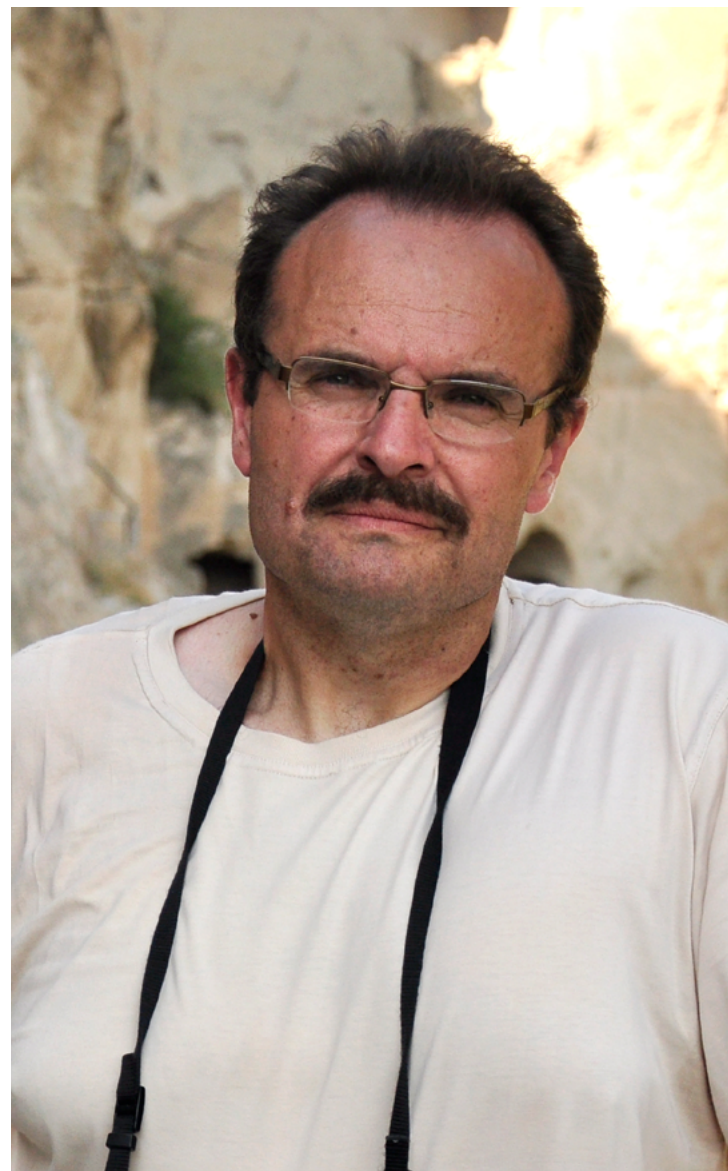
Важко повірити в те, що вже пройшло п'ять років від моменту, коли у Фундації «Допомога полякам на Сході» з'явився Валентин Ваколюк разом із Кишиштофом Савіцьким із Міністерства закордонних справ РП. Вони разом представили план створення часопису на Волині. Ми давно про це думали, тож пропозиція видавалася привабливою, проте у нас були сумніви. «Диявол, як завжди, ховається в деталях», а вони видавалися дуже неприємними: атмосфера історичного конфлікту між поляками та українцями саме досягала апогею, обмежені фінансові засоби Фундації не гарантували інвестицій і, врешті, як нам здавалося, відсутність компетентних людей із досвідом роботи в газеті могли призвести до поразки. Усе це ставило цю ініціативу під великий знак запитання. Але ентузіазм Валентина, підтриманий такою ж компетентною, як і романтичною допомогою Кишиштофа Савіцького, переборолі наші сумніви...

А сьогодні минуло вже п'ять років відколи при допомозі Фундації з'явилася перше число «Монітора». Часопис здобув собі реноме серед польських видань на Сході, впродовж років збільшив обсяг і розширив тематику. Вдалося збудувати справжню редакцію, започаткувати Інтернет-портал із постійно оновлюваною актуальною інформацією. Журналісти планують створювати радіо- та телевізійні матеріали.

Сьогодні найкраще видно, що ідея створення польського періодичного видання в Луцьку була «пострілом в десятку». Часопис відкритий, сміливий та цікавий як для поляків, так і для українців (адже постійно видається у двомовній версії), не тільки порушує історичні теми, але й із запалом, гідним захоплення, висвітлює сучасні події в Україні. Журналісти «Монітора» із самого початку були на Майдані, виступаючи однозначно за прозахідний напрямок розвитку України. Їхні матеріали «із перших рук» використовували колеги з різних видань та телеканалів у Польщі, а сіру каску головного редактора можна було помітити в рядах луцької Самооборони.

Потрібно побажати колективу «Волинського монітора», щоб він і надалі розвивав газету, йдучи дорогою свободи. Так, як він це робить нині. Бо, як говорить історик Ягеллонського університету професор Анджей Новак, «польська політична ідея – це розширення поля республіканської свободи. Для добра усіх: і поляків, і українців».

Рafaл Дзенцьолівський, до 2010 року заступник голови правління Фундації «Допомога полякам на Сході», нині – член Ради Фундації «Свобода і демократія»



Волинський Монітор

Monitor Wołyński

«Monitor Wołyński» to dwujęzyczna gazeta: teksty w niej są umieszczane równolegle po polsku i po ukraińsku. Dwutygodnik jest członkiem Federacji Polskich Mediów na Wschodzie powstałej 30 maja 2014 roku w Senacie RP.

Kolportaż:

«Monitor Wołyński» jest kolportowany w obwodach wołyńskim, rówieńskim, tarnopolskim oraz w Polsce.

Gazetę można dostać w towarzystwach kultury polskiej, kościołach, szkołach wyższych oraz średnich, zwłaszcza w Łucku, Równem, Dubnie, Ostrogu, Kowlu, Krzemieńcu, Ołyce, Włodzimierzu Wołyńskim itd. Jest dostępna również w Konsulacie Generalnym RP w Łucku, w katedrze Św. Ap. Piotra i Pawła w Łucku, w centrach wizowych, w Łuckiej Radzie Miejskiej, Wołyńskim Centrum Zatrudnienia, w hotelach itd.

Czasopismo można odszukać także w internecie – na stronie www.monitor-press.com. Nie ma przeszkód, aby pobrać gazetę w formacie pdf. Mieszkańcy Ukrainy mogą ją zaprenumerować w «Ukrpoczcie». Nasz numer – 49053.

Objętość czasopisma:

Obecnie gazeta ukazuje się na 16-20 stronach. Pierwszy numer miał 8 stron, od drugiego numeru gazeta ukazywała się na 12 stronach.

Nakład:

W ciągu tych pięciu lat nakład wynosił od 3 do 6 tys. egzemplarzy.

Na dzień dzisiejszy ukazało się:

- 117 numerów czasopisma.
- 6 numerów comiesięcznej wkładki «Monitor Europejski» (2011 rok, wkładka została poświęcona polskiej prezydencji w Radzie UE).
- Od pierwszego dnia ukazywania się gazety działa nasza strona internetowa www.monitor-press.com.
- Na stronie www.tv.monitor-press.com można obejrzeć reportaże przygotowane przez Monitor Wołyński TV. Jednak ze względu na trudności finansowe ten projekt nie jest intensywnie wdrażany w życie.

Czytelnicy:

Nasze czasopismo jest czytane nie tylko na Ukrainie i w Polsce, ale także w całym świecie, o czym wyraźnie świadczy mapa odwiedzin naszej strony internetowej.

Autorzy:

W ciągu tych pięciu lat pisali do nas autorzy z Kijowa i Warszawy, z Ottawy i Doniecka, ze Lwowa i Równego, z Krzemieńca i Płocka, z Lublina i Kowla, z Poznania i Kiwerca. I oczywiście z Łucka. Ponad sto pięćdziesiąt osób. Jesteśmy wdzięczni Państwu za teksty, pomysły, wsparcie, za to, że jesteście z nami.

Redakcja:

Chyba najciekawszym zjawiskiem w naszym czasopiśmie jest fakt, że praca w redakcji łączy Polaków i Ukraińców, którzy w dodatku reprezentują niemalże całe ukraińskie spektrum wyznaniowe: w naszym niewielkim zespole redakcyjnym są katolicy, grekokatolicy, protestanci oraz prawosławni obu ukraińskich patriarchatów. Nasza redakcja jest wzorem tego, jak mogą pokojowo współpracować osoby o różnych poglądach i w różnym wieku (tu też ciekawostka: wiek «monitorowców» wynosi od 18 do 85 lat).

W ciągu pięciu lat my nie tylko dorastaliśmy i się rozwijaliśmy, ale także dzieliliśmy się swoją wiedzą z innymi, organizowaliśmy różne imprezy:

Przeprowadziliśmy dwa szkolenia: Szkolenie dla liderów organizacji polonijnych Łuckiego Okręgu Konsularnego na temat «Portal internetowy – wizytówka organizacji polskiej. Problematyka, zasady i tryb tworzenia strony internetowej» (maj 2012 roku) oraz warsztaty dziennikarskie dla dzieci z Wielkopolski (listopad 2012 roku).

W 2011 roku z okazji 20-lecia Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu przygotowaliśmy wydanie «Mój wołyński dzień. Wspomnienia wołyńskie».

Udzielamy patronatu medialnego takim cyklicznym imprezom, jak Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy oraz Festiwal Kołęd «Hej, Kołędo-Kołydo!», w którym biorą udział przedstawiciele różnych mniejszości narodowych, mieszkających na Wołyniu.

Pod naszym patronatem medialnym odbyły się m.in. konkurs «Polska – bez tajemnic», konkurs radiowy «Juliusz Słowacki wieszczem Ukrainy», IV Spotkania Teatralne Innowica organizowane w łemkowskiej wsi Nowica w Małopolsce, w której urodził się ukraiński poeta Bohdan Ihor Antonycz, Polsko-Ukraiński Wędrujący Festiwal Filmowy «Bo!», Międzynarodowa Konferencja Naukowa poświęcona 200. rocznicy urodzin Józefa Ignacego Kraszewskiego «Piewca ziemi wołyńskiej», Sezony literackie nad Bugiem, konkurs historypaint.pl itd.

Dofinansowanie:

Czasopismo jest współfinansowane ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.» za pośrednictwem Fundacji «Wolność i Demokracja».

MW

Kilka słów o...

Кілька слів про...

«Волинський монітор» – це двомовна газета: тексти в ній подаються паралельно польською та українською. Двотижневик є членом Федерації польських медіа на Сході, утвореної 30 травня 2014 року в Сенаті РП.



Територія розповсюдження:

Волинська область, Рівненська область, Тернопільська область, Республіка Польща.

Газета розповсюджується безплатно. Її можна отримати в товариствах польської культури, костелах, вищих та середніх навчальних закладах, зокрема, в Луцьку, Рівному, Дубні, Острозі, Ковелі, Кременці, Олиці, Володимирі-Волинському та ін. Окрім цього, газету можна знайти у Генеральному консульстві РП у Луцьку, у кафедральному костелі Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку, у візових центрах, Луцькій міській раді, Волинському обласному центрі зайнятості, у готелях та ін.

Видання доступне в Інтернеті – на сайті www.monitor-press.com. Тут можна також завантажити газету у форматі pdf. «Волинський монітор» можна передплатити у відділеннях «Укрпошти». Наш передплатний індекс: 49053.

Кількість сторінок:

Нині видання має 16-20 сторінок. Перший номер ми видали на 8 сторінках, із другого номера газета виходила на 12 сторінках.

Тираж:

Протягом усього періоду виходу тираж видання коливається у рамках 3-6 тис. екземплярів.

Станом на сьогоднішній день світ побачило:

- 117 номерів видання.
- 6 номерів щомісячного додатка «Monitor Europejski» (2011 рік, присвячений головуванню Польщі у Раді ЄС).
- Від першого дня виходу газети існує сайт www.monitor-press.com.
- На сайті www.tv.monitor-press.com можна переглянути телевізійні сюжети на Monitor Wołyński TV. Проте, з огляду на фінансові труднощі, цей проект ми втілюємо в життя не на повну силу.

Читачі:

Нас читають не лише в Україні та Польщі, але й у цілому світі, про що яскраво свідчить мапа відвідування нашого сайту.

Дописувачі:

Протягом цих п'яти років до «Монітора» дописували автори з Києва та Варшави, з Оттави та Донецька, зі Львова та Рівного, з Кременця та Плоцька, з Любліна та Ковеля, з Познані та Кієвців. І, звичайно, з Луцька. Загалом понад півтори сотні осіб. Ми вдячні усім Вам за тексти, ідеї, підтримку, за те, що Ви з нами.

Редакція:

Мабуть, найцікавішим фактом про нашу газету є те, що над нею працюють поляки та українці, котрі до того ж представляють чи не увесь український конфесійний спектр: у нашому невеличкому колективі є католики, греко-католики, протестанти, православні обох українських патріархів. Наша редакція – це зразок того, як можуть жити у мирі люди з різними поглядами та різного віку (тут ми теж відзначилися: вік «моніторівців» коливається від 18 до 85 років).

Протягом цих п'яти років, ми не тільки росли та вчилися, але й ділилися своїми знаннями з іншими, організовували різні заходи:

На нашому рахунку два редакційні тренінги: тренінг для лідерів полонійних організацій Луцького консульського округу (Волинська та Рівненська області) на тему «Інтернет-портал – візитка польської організації. Problematyka, принципи, спосіб творення інтернет-сторінки» (травень 2012 року) та тренінг з журналістики для дітей із Великопольщі (листопад 2012 року).

У 2011 році, до 20-річчя Товариства польської культури на Волині ім. Еви Фелінської, ми підготували видання «Мій волинський день. Волинські спогади».

Під нашим медійним патронатом відбуваються такі циклічні імпрези, як Декламаторський конкурс польської поезії і прози для мешканців України та фестиваль колядок «Hej, Kołędo-Kołydo!», у якому беруть участь представники різних національних меншин, що проживають на Волині.

Під нашим медійним патронатом відбувалися, зокрема, конкурс «Польща – без таємниць», радіовікторина «Юліуш Словацький – співець України», IV Театральні зустрічі «Innowica» у Новиці – лемківському селі у Малопольському воєводстві, батьківщині українського поета Богдана-Ігоря Антонича, Польсько-український мандрівний кінофестиваль «BO!», Міжнародна наукова конференція, присвячена 200-річчю з дня народження Юзефа Ігнація Кршевського «Співець волинського краю», Літературні сезони над Бугом, конкурс historypaint.pl та ін.

Фінансування:

Фінансується з коштів, отриманих від Міністерства закордонних справ РП у рамках конкурсу «Співпраця з Полонією та поляками за кордоном у 2013 р.», за посередництвом Фонду «Wolność i Demokracja».



Номо Номіні. 71 rocznica Людина – людині. 71-а річниця

День 11 липня 1943 року został określony «krwawą niedzielą» i jest datą symbolizującą rzeź Polaków na Kresach Południowo-Wschodnich II RP. Na terenie Wołynia, a następnie w Galicji doszło do jednej z najokrutniejszych zbrodni II wojny światowej.

11 липня 1943 року називають «кривавою неділею». Ця дата символізує вбивства поляків на території південно-східних кресів II Речі Посполитої. На Волині, а потім і на Галичині відбувся один із найжорстокіших злочинів Другої світової війни.

Mordy miały miejsce już wcześniej, lecz w tym dniu zbrodnie sięgnęły swego apogeum. Oddziały UPA napadły na blisko sto polskich miejscowości i wymordowały tysiące Polaków w powiatach: horochowskim, włodzimierskim, kowelskim oraz łuckim. Mordowano wszystkich okrutnie, bez względu na wiek i płeć, a domy grabiono i palono. Wielu księży i wiernych zamordowano w kościołach podczas mszy świętych. Wiele świątyn zostało spalonych i zburzonych. Największym cierpieniem zostali dotknięci mieszkańcy wsi. Tak było w niedalekim Porycku, Kisielinie i m.in. w Skurczu (ukr. Скірче). Przed wojną Skurcze to była duża wieś o ludności mieszanej. Parafia rzymskokatolicka p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Skurczu liczyła ponad 1700 wiernych. We wsi znajdował się kościół parafialny, a obok niego cmentarz rzymskokatolicki, oraz cerkiew prawosławna i szkoła powszechna. Ocaleni z rzezi Polacy musieli porzucić rodzinne domy by ratować życie. Dziś po ich domach nie ma śladu, a po parafialnym kościele w Skurczu zostały tylko fragmenty fundamentów i kilka zniszczonych przez ludzi i czas grobów na cmentarzu. Po latach, na miejscu zburzonego kościoła postawiony został metalowy krzyż.

Z modlitwą w Skurczu i Kisielinie

Uroczystości upamiętniające ofiary tamtych tragicznych wydarzeń odbyły się w Skurczu, w powiecie horochowskim na Ukrainie, gdzie w 1943 roku zostało zamordowanych 1630 Polaków, mieszkańców wsi i jej okolic.

Dla upamiętnienia 71. rocznicy tragedii wołyńskiej 11 lipca odbyła się połowa msza święta, której przewodniczył biskup diecezji łuckiej – Witalij Skomarowski. Kazanie wygłosił ks. Andrzej Puzon proboszcz parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Hrubieszowie. W koncelebrazie wzięło udział kilkunastu księży diecezji łuckiej, przybyli także przedstawiciele Kościoła prawosławnego. Z Kijowa przybył ambasador Rzeczypospolitej Polskiej – Henryk

Litwin, a Konsulat Generalny RP w Łucku reprezentował Krzysztof Sawicki. W modlitwie uczestniczyli przedstawiciele władz obwodowych i lokalnych. Obecny był przewodniczący Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Hrygorij Pustowit i przewodniczący Horochowskiej Rejonowej Administracji Państwowej Sergiusz Godlewski.

W uroczystości wzięli udział potomkowie pomordowanych, pielgrzymi z Polski, dziennikarze, przedstawiciele wszystkich organizacji polskich z Łucka, polscy harcerze ze Zdobunowa. Licznie uczestniczyli też mieszkańcy wsi. Na polskich grobach w Skurczu złożono kwiaty i zapłonęły znicze. Uroczystość zakończyły dzieci ze Skurcza, które wręczyły kilkadziesiąt bukietów polnych kwiatów uczestnikom przybyłym zarówno z Polski, jak i Ukrainy.

Uczestnicy uroczystości odwiedzili także miejsce tragicznych mordów w Kisielinie, gdzie razem z uczestnikami II Motocyklowego Rajdu Wołyńskiego, wspólnie odmówili modlitwę, zapalili znicze i złożyli kwiaty na brackiej mogile pomordowanych.

Modlitwa w Łuckiej Katedrze

Tradycyjnie już w drugą niedzielę lipca, w tym roku - 13 lipca, w łuckiej rzymskokatolickiej katedrze pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła odbyła się główna msza święta upamiętniająca ofiary tragedii wołyńskiej. Uroczystej mszy świętej przewodniczył ks. bp Jan Sobilo, biskup pomocniczy diecezji charkowsko-zaporoskiej. Polacy i Ukraińcy wspólnie modlili się za dusze wszystkich ofiar zbrodni wołyńskiej, razem przepraszała Boga za zbrodnie, które uczynił człowiek człowiekowi.

Wśród wielu obecnych na mszy nie zabrakło przedstawicieli łuckich organizacji polskich, grupy polskich konsulów, a także przedstawiciela obwodowej administracji państwowej w osobie zastępcy przewodniczącego – Romana Karpiuka.

MW



Таким був костел у Скірчі

Убивали й раніше, але в той день злочини досягли свого апогею. Загони УПА напали приблизно на сто польських місцевостей, замордували тисячі поляків у Горохівському, Володимирському, Ковельському та Луцькому повітах. Убивали жорстоко, не дивлячись на вік і стать, а будинки грабували і палили. Багатох ксьондзів і віруючих убили в костелах під час служби. Багато храмів спалили і зруйнували. Найбільше потерпали жителі сільських місцевостей. Так було в Порицьку, Кисиліні і, зокрема, в селі Скірче (пол. Скурче). Перед війною Скірче було великим і багатонаціональним селищем. Римо-католицька парафія Вознесіння Пресвятої Богородиці у Скірчі налічувала більш, ніж 1700 прихожан. У селі знаходився парафіяльний костел, поряд розташовувався римо-католицький цвинтар, була також православна церква і школа. Поляки, котрі вціліли під час різанини, змушені були залишити рідні домівки, щоб урятувати своє життя. Сьогодні немає і сліду від їхніх домівок, а від парафіяльного костелу у Скірчі залишилися тільки рештки фундаменту та кілька знищених часом і людьми могил на кладовищі. Пізніше на місці знищеного костелу поставили металевий хрест.

Із молитвою у Скірчі й Кисиліні

У селі Скірче Горохівського району, де в 1943 році вбито 1630 поляків, жителів села і його околиць, відбулись поминальні заходи.

Для відзначення 71-ї річниці Волинської трагедії 11 липня тут провели польову месу, яку очолив єпископ-ординарій Луцької дієцезії Віталій Скомаровський. Проповідь виголосив о. Анджей Пузон, настоятель парафії Матері Божої Оранти у Хрубешові. У богослужінні взяли участь кільканадцять священників Луцької дієцезії, захід відвідали також представники православної церкви. Із Києва прибув посол РП Генрик Літвін, а Генеральне консульство РП у Луцьку ре-

презентував Кшиштоф Савіцький. У молебні взяли участь представники обласної та місцевої влади, зокрема, голова Волинської облдержадміністрації Григорій Пустовіт і голова Горохівської райдержадміністрації Сергій Годлевський.

У богослужінні взяли участь потомки жертв, паломники з Польщі, журналісти, представники всіх польських організацій із Луцька, польські харцери зі Здобунова. Багато було й місцевих мешканців. На польських могилах у Скірчі поклали квіти й запалили лампадки. Після богослужіння діти зі Скірча вручили кілька десятків букетів із польових квітів польським та українським гостям.

Учасники поминальних заходів провідали також місця трагічних подій у Кисиліні, де разом з учасниками II Волинського мотопробігу спільно помолились, запалили лампадки та поклали квіти на братській могилі убитих.

Молитва у луцькому костелі

Уже традиційно у другу неділю липня в римо-католицькому кафедральному соборі Св. Петра і Павла у Луцьку відбулася головна свята меса в пам'ять про жертви Волинської трагедії. Урочисту месу 13 липня очолив Ян Собіло – єпископ-помічник Харківсько-Запорізької дієцезії. Поляки й українці разом молились за душі всіх жертв трагедії, разом просили у Господа прощення за злочини, спричинені людині людиною.

Серед багатьох присутніх на месі були також представники польських організацій Луцька, польські консули, а також представник обласної державної адміністрації – заступник голови адміністрації Роман Карпюк.

BM



Ambasador Polski spotkał się z przewodniczącym Obwodowej Administracji Państwowej

Посол Польщі зустрівся з головою Волинської облдержадміністрації

11 lipca przewodniczący Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Hryhorij Pustowit i Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie Henryk Litwin rozmawiali o stanie i perspektywach współpracy Polski i obwodu wołyńskiego.

«Polska była i pozostaje jednym z największych partnerów biznesowych naszego regionu, według obrotu towarowego mieści się na drugim miejscu», – powiedział Hryhorij Pustowit. Od początku tego roku obrót towarowy między Wołyniem i Polską sięgnął 82 milionów hrywien. W większości to operacje eksportowe.

«Naszym celem jest członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej i wsparcie Polski jest dla nas niezmiernie ważne. Bardzo cenimy polskie doświadczenia, wiedzę, technologie» – zauważył przewodniczący administracji i wymienił wspólne osiągnięcia państw oraz ich przygranicznych regionów w ramach Programu Współpracy Transgranicznej «Polska-Białoruś-Ukraina».

«Ukraina zrobiła jednoznaczny wybór. To droga do Europy. Nasz naród popiera taki cel. Ukraina jest potrzebna Europie i nawzajem. Pozycja Polski jest jednoznaczna: należy wesprzeć swojego sąsiada i pomóc mu, podzielić się z nim wiedzą i doświadczeniem przeprowadzenia reform europejskich» – podkreślił Henryk Litwin.

Ambasador także skomentował sytuację z zatrzymaniem na ukraińsko-polskiej granicy kamizelek kuloodpornych dla ukraińskich

żołnierzy: «Strona polska może pomagać w zakupie kamizelek kuloodpornych, kasków i innych środków ochrony osobistej dla ukraińskich żołnierzy. Jeszcze w kwietniu tego roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Obrony Ukrainy wspólnie opracowały mechanizm takich zakupów. Dokładnie określono tryb działań. Kupno zasobów obrony powinno odbywać się w centralizowany sposób pod warunkiem obecności niezbędnych dokumentów.

Henryk Litwin poinformował także, że oficjalne rozjaśnienie mechanizmów kupna środków ochrony osobistej w Polsce wraz z listą niezbędnych dokumentów, w najbliższym czasie, pojawi się na stronie oficjalnej Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Udział w spotkaniu wzięli także konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Krzysztof Sawicki i kierownik Wydziału Współpracy Międzynarodowej i Integracji Europejskiej Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Andrij Łomaha.

Na podstawie materiałów służby prasowej administracji obwodowej

11 липня голова Волинської облдержадміністрації Григорій Пустовіт та Надзвичайний і Повноважний Посол Республіки Польща в Україні Генрик Літвін обговорили стан та перспективи співробітництва Волинської області та Польщі.

«Польща була та залишається одним із найбільших бізнесових партнерів нашого регіону, а за об'ємом торговельного обороту посідає друге місце», – розповів Григорій Пустовіт. Від початку цього року обсяг товарообігу між Волинню та Польщею становив 82 млн грн. Із них більша частина припадає на експортні операції.

«Ми ставимо собі за мету повноцінне членство України в Євросоюзі і підтримка Республіки Польща для нас украй важлива. Ми дуже цінуємо польський досвід, напрацювання, технології», – зауважив голова облдержадміністрації та відзначив напрацювання двох країн та їх прикордонних регіонів у рамках транскордонного співробітництва «Польща-Білорусь-Україна».

«Україна зробила jednoznaczny wybór – це шлях у Європу. Наш народ підтримує таку мету. Україна потрібна Європі, і навпаки. Позиція Польщі jednoznaczna: треба підтримати свою сусідку та допомогти їй, поділитися напрацюваннями та досвідом європейських реформ», – наголосив Посол Республіки Польща в Україні Генрик Літвін.

Посол прокоментував також ситуацію із затримкою бронезилетів для українських солдатів на українсько-польському кордоні: «Польська сторона готова допомагати у придбанні бронезилетів, касок та інших засобів особистого захисту для українських військових. Ще у квітні цього року був напрацьований механізм таких закупівель із Міністерством внутрішніх справ України та Міністерством оборони. Було чітко визначено алгоритм дій. Закупівля засобів захисту повинна йти централізовано, при наявності усіх необхідних документів».

Генрик Літвін також повідомив, що офіційне роз'яснення механізмів закупівлі засобів захисту в Республіці Польща, як і перелік необхідних для цього документів, найближчим часом буде оприлюднено на офіційному сайті Генерального консульства РП у Луцьку.

Учасі у зустрічі також взяли консул Генерального консульства РП у Луцьку Кишиштоф Савіцкі та начальник управління міжнародного співробітництва та європейської інтеграції ОДА Андрій Ломага.

За матеріалами прес-служби облдержадміністрації



W spotkaniu przeprowadzonym w siedzibie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu uczestniczyli pracownicy Misji Obserwacyjnej ONZ ds. przestrzegania praw człowieka na Ukrainie: Kamal Mirzajew, Romana Lemiszka, Tetiana Isterewicz, a także prezes Towarzystwa Kultury Ormiańskiej na Wołyniu «Loriberd» Kadżek Danielan, członkowie SKP im. Ewy Felińskiej oraz Tatarzy Krymscy, którzy przeprowadzili się na Wołyń.

Podczas spotkania omówiono kwestie dyskryminacji mniejszości narodowych, nieprzyjemnej retoryki wobec ich przedstawicieli, dostępu do edukacji, wolności wyznania oraz reprezentacji mniejszości narodowych w organach władzy na terenie obwodu wołyńskiego. Z Tatarami Krymskimi pracownicy Misji rozmawiali także o przyczynach ich przesiedlenia się na Wołyń, o oswojeniu się z nowym miejscem oraz o planach na przyszłość.

W tym samym dniu pracownicy Misji przeprowadzili w Łucku kilka spotkań, m.in. z przedstawicielami rosyjskiej mniejszości narodowej oraz organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka na Wołyniu. Złożyli także wizytę w Departamencie Pomocy Społecznej Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej oraz w Zarządzie MSW Ukrainy w obwodzie wołyńskim.

Misja Obserwacyjna ONZ ds. przestrzegania praw człowieka działa na Ukrainie od ponad trzech miesięcy. Przyjechała na zaproszenie ukraińskiego rządu, który poprosił Sekretarza Generalnego ONZ o wysłanie na Ukrainę tej specjalnej misji. Główne jej zadania to monitoring przestrzegania praw człowieka na Ukrainie oraz ocena sytuacji w celu dalszego wdrożenia mechanizmów rozwiązania problemów w zakresie ochrony praw człowieka na Ukrainie.

– Monitorujemy całe spektrum praw człowieka i, aby otrzymać całościowy obraz, spotykamy się z różnymi osobami – z urzędnikami, społecznikami, aktywistami, przedstawicielami mniejszości narodowych oraz z przymusowymi przesiedleńcami z Krymu i wschodu Ukrainy. Na podstawie wyników naszej działalności ukazało się już trzy sprawozdania, które zostały przetłumaczone na języki ukraiński i rosyjski – powiedział przewodniczący lwowskiego biura Misji Kamal Mirzajew.

Główne biuro Misji znajduje się w Kijowie, monitoring w poszczególnych regionach przeprowadzają biura we Lwowie, Odessie, Charkowie i Doniecku. Pracownicy Misji odwiedzili już wiele miejscowości na zachodzie Ukrainy. Na Wołyniu, jak twierdzą, przebywali po raz pierwszy.

Natalia DENYSIUK

Przedstawiciele ONZ odwiedzili Łuck

Представники ООН відвідали Луцьк

4 lipca odbyło się spotkanie pracowników Misji Obserwacyjnej ONZ ds. przestrzegania praw człowieka z przedstawicielami mniejszości narodowych na Wołyniu.

4 липня відбулася зустріч працівників Моніторингової місії ООН із прав людини з національними меншинами Волині.

У зустрічі, котра відбулася у Товаристві польської культури на Волині ім. Еви Фелінської, взяли участь працівники Моніторингової місії ООН із прав людини в Україні Камал Мірзаєв, Романа Лемішка і Тетяна Істеревич, керівник Товариства вірменської культури на Волині «Лоріберд» Каджек Даніелян, члени ТПК ім. Еви Фелінської та кримські татари, котрі переселилися на Волинь із Криму.

Під час зустрічі обговорювалися питання дискримінації національних меншин, неприязної риторики щодо них, доступу до освіти, свободи віросповідання та представлення груп національних меншин в органах влади на території Волинської області. Із кримськими татарами працівники місії спілкувалися також про причини їх переселення на Волинь, проблеми освоєння на новій місцевості та подальші плани.

Цього дня працівники місії провели ще кілька зустрічей у Луцьку, зокрема, з представниками російської національної меншини та правозахисних організацій Волині, а також відвідали департамент соціального захисту населення Волинської облдержадміністрації та УМВС України у Волинській області.

Спеціалісти ООН із прав людини працюють в Україні вже більше трьох місяців. Вони приїхали на запрошення українського уряду, який попросив Генерального секретаря ООН прислати в Україну спеціальну моніторингову місію із прав людини. Основне її завдання – моніторинг стану прав людини в Україні та його оцінка для подальшого запровадження механізмів вирішення проблем у сфері захисту прав людини в Україні.

– Ми здійснюємо моніторинг всього спектру прав людини і, щоб отримати повну картину, намагаємося зустрічатися з різними людьми – з державними службовцями, громадськими діячами, активістами, із представниками національних меншин та з вимушеними переселенцями з Криму та сходу України. За результатами нашої діяльності вже опубліковано три звіти, які були перекладені, зокрема, українською та російською мовами, – розповів керівник львівського офісу місії Камал Мірзаєв.

Основний офіс місії знаходиться у Києві, окремі регіони покриваються офісами у Львові, Одесі, Харкові та Донецьку. Працівники місії відвідали вже багато місцевостей на заході України. На Волині, як стверджують, побували вперше.

Наталія ДЕНИСУК

Яęzyк polski na Ukrainie – potrzeba odpowiedzi na nowe wyzwania

Program wspierania oświaty polskiej na Ukrainie «Biało-czerwone ABC» to inicjatywa Fundacji Wolność i Demokracja. 25 czerwca, prezes Zarządu Fundacji Wolność i Demokracja Michał Dworczyk i koordynator projektu Lilia Luboniewicz, spotkali się w Łucku z nauczycielami języka polskiego i przedstawicielami organizacji polskich. W spotkaniu również udział wzięła przedstawiciel Konsulatu Generalnego w Łucku konsul Dorota Dmuchowska. Celem spotkania było omówienie programu wspierania polskich szkół działających w Łuckim Okręgu Konsularnym.

Edukacja polonistyczna na świecie uległa globalizacji. Globalne stały się cele nauczania języka, za sprawą jednego, jasnego systemu egzaminowania – egzaminów certyfikacyjnych z języka polskiego jako obcego (od 2004 r.). Globalna stała się metodyka nauczania – metodą komunikacyjną. Powstały uznawane na całym świecie «globalne» podręczniki, w tym pierwszy o takim charakterze *Hurra po polsku*. Również w zakresie nauczania treści kulturowych osiągnięto potrzebne kompromisy, by opublikować *Podstawę programową dla uczniów polskich uczących się za granicą* (2009), a następnie przygotować zestaw materiałów do realizacji treści programowych *Podstawa – Włącz Polskę* (2012). By zachęcić poszczególne szkoły do włączenia się w ten globalny system, stworzono coś w rodzaju klubu najlepszych szkół skupionych wokół portalu *polska-szkola.pl*. Według opublikowanej w 2009 roku *Strategii oświaty polskiej za granicą* kolejnymi punktami realizowanego planu było stworzenie systemu spójnych programów nauczania opartych na *Podstawie programowej*, tak by w rezultacie móc wydawać wzajemnie uznawane świadectwa szkolne, uznawane również w systemie edukacji w Polsce, co nie jest bez znaczenia dla np. dzieci powracających z czasowej emigracji do polskich szkół w Polsce czy chcących podjąć studia w Polsce. Nad jakością kształcenia mieli czuwać doradcy metodyczni pracujący przy polskich konsulatach. Rozwój technologii informatycznych pozwolił na powstanie jeszcze innych propozycji globalnych: programu *Otwarta szkoła* (dla dzieci polskich czasowo przebywających za granicą) czy konkursów i olimpiad on-line. Jedną z takich propozycji jest konkurs *Być Polakiem*. Dzięki Internetowi rozszerzono możliwości udziału w Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego.

Czy wobec tych faktów edukacja polonistyczna na Ukrainie może pozostać obojętna? Obecnie zatracza się podział na edukację dzieci polskich czasowo przebywających za granicą, dzieci polonijnych na Zachodzie, dzieci polskiego pochodzenia na Wschodzie i dzieci obcokrajowców. Słusznie zauważono, że wszyscy poznają świat po polsku, różnice dotyczą stopnia znajomości języka. Choć różna jest motywacja nauczania się języka, to

sama metodyka jest wobec wszystkich podobna – chodzi o wyrównywanie braków w poszczególnych sprawnościach i umiejętnościach językowych. Braki te są podobne u wszystkich, więc sposoby ich niwelowania też są podobne. Samo jednak mechaniczne nauczanie języka polskiego jako «obcego» (jak np. angielskiego czy niemieckiego) to w powszechnym odczuciu zbyt mało. Przy okazji nauczania swojego języka promuje się również własną kulturę. Tak czynią Anglicy i Amerykanie, ucząc języka angielskiego, Niemcy i Austriacy, ucząc niemieckiego, Hiszpanie, Włosi itd. Nauczanie języka polskiego było przez dłuższy czas oderwane od promocji kultury polskiej. Stało się tak dlatego, że kultury polskiej «uczono» na osobnych kursach, w ramach tzw. studiów polskich. Samo nauczanie języka miało być szybkie, miłe, skuteczne, w duchu komunikacyjności, a oferta edukacyjna była przygotowana dla dorosłych.

Metodyka nauczania języka polskiego jako obcego (jpjo) powstała dla dorosłych: studentów wakacyjnych kursów językowych organizowanych przy uniwersytetach w Polsce i studentów uczących się języka polskiego na zagranicznych lektoratach. O tym, że trzeba inaczej uczyć dzieci, wie każdy nauczyciel. Inaczej nie oznacza jednak bez jasno określonych celów językowych. Najrozsądniejszym rozwiązaniem wydaje się połączenie nowoczesnego nauczania języka z ukazywaniem treści językowych (nauczanie skorelowane) lub nauczanie języka poprzez teksty kultury (program kulturowy). Język ma tu służyć do wyrażania «myślenia po polsku» zarówno młodym Polakom – co ma im pomóc w poszukiwaniu własnej tożsamości – jak i młodym nie-Polakom, których późniejsza, w dorosłym życiu, przychylność wobec Polski, Polaków i polskości leży w polskim interesie narodowym.

Dzisiejsza różnorodność form nauczania języka polskiego na Ukrainie może porażać i przestraszać, powodować lęk przed niemożnością znalezienia wspólnego mianownika, zwłaszcza u tych, którzy chcieliby taki wspólny mianownik wypracować. Może jednak lepiej by było, zamiast bezradnie rozkładać ręce, przyjąć to bogactwo jako niepowtarzalny dar od losu i wyzwanie, któremu

Польська мова в Україні: потреба відповіді на нові виклики

Програма підтримки польської освіти в Україні «Біло-червоне ABC» – це ініціатива «Фундації свободи і демократії». 25 червня голова правління Фундації «Свобода і демократія» Міхал Дворчик і координатор проекту Лілія Любоневіч зустрілися в Луцьку з учителями польської мови та представниками польських організацій. У зустрічі взяла участь також представниця Генерального консульства в Луцьку – консул Дорота Дмухowska. Метою зустрічі було обговорення програми підтримки польських шкіл, які діють у Луцькому консульському окрузі.

Полоністична освіта у світі зазнала впливу глобалізації. Глобальною стала мета навчання мови, зокрема, за допомогою єдиної та зрозумілої системи оцінювання – сертифікаційних іспитів із польської мови як іноземної (із 2004 р.). Глобальною стала методика навчання – за допомогою комунікаційного методу. З'явилися визнані в усьому світі «глобальні» підручники, в тому числі перший підручник такого типу «Hurra po polsku». У сфері розповсюдження знань про культуру також досягнуто потрібних компромісів, що дозволило опублікувати «Podstawę programową dla uczniów polskich uczących się za granicą» (2009), а згодом підготувати набір матеріалів для реалізації програмного змісту «Podstawa – Włącz Polskę» (2012). Щоб заохотити окремі школи до приєднання до цієї глобальної системи, створено щось у стилі клубу найкращих шкіл, що зосереджені навколо portalu *polska-szkola.pl*. Відповідно до опублікованої у 2009 році «Strategii oświaty polskiej za granicą» наступними пунктами плану було створення спільних освітніх програм, що базуються на «Podstawie programowej», так, аби в результаті можна було надавати шкільні свідоцтва, які будуть взаємно визнаватися, в тому числі в освітній системі Польщі, що має значення, наприклад, для дітей, котрі повертаються з тимчасової еміграції до польських шкіл у Польщі, або хочуть навчатися в Польщі. Про якість освіти мали подбати радники, які працюють при польських консульствах. Розвиток інформаційних технологій призвів до появи інших глобальних пропозицій: програми «Otwarta szkoła» (для польських дітей, які тимчасово перебувають за кордоном) чи конкурсів та он-лайн олімпіад. Одна з таких пропозицій – конкурс «Być Polakiem». Завдяки Інтернету було розширено можливості участі в Олімпіаді з літератури і польської мови.

Чи до цих фактів полонійна освіта в Україні може залишитися байдужою? Нині здійснюється поділ на навчання польських дітей, що тимчасово перебувають за кордоном, дітей польської діаспори на Заході, дітей польського походження на Сході та дітей іноземців. Слушно було зауважено, що всі пізнають світ по-польськи, різниця стосується рівня знання мови. Хоча різною є мотивація вивчення мови, проте сама методика, котру засто-

совують для навчання всіх дітей, подібна. Ідеться про вирівнювання проблем в окремих мовних вміннях. Ці проблеми подібні в усіх, отже, способи їх вирішення теж подібні. Проте лише механічне навчання польської мови як «іноземної» (як, наприклад, англійської чи німецької) – це загалом занадто мало. У процесі навчання своєї мови ми популяризуємо також власну культуру. Так роблять англійці та американці, навчаючи англійської, німці та австрійці, навчаючи німецької, іспанці, італійці і т. д. Навчання польської мови протягом тривалого часу було відірване від популяризації польської культури. Так було тому, що польську культуру «вивчали» на окремих курсах, в рамках так званих польських студій. Саме навчання мови мало бути швидким, приємним, результативним, у дусі комунікативності, а освітня пропозиція була підготовлена для дорослих.

Методика викладання польської мови як іноземної з'явилася як методика для дорослих: для студентів мовних курсів, що проводяться під час канікул у польських університетах, і для студентів, які вивчали польську мову за кордоном. Проте, що необхідно по-іншому навчати дітей, знає кожен учитель. Однак інакше не означає беззрозуміло окреслених мовних цілей. Найрозсудливішим розв'язанням видається поєднання сучасних методів вивчення мови з демонстрацією мовного змісту (скорельоване навчання) або навчання мови шляхом текстів культури (культурна програма). Тут мова має служити для висловлення «думок польською» як молодим полякам, що допоможе їм у пошуках власної ідентичності, так і молодим не-полякам, прихильність котрих у дорослому віці щодо Польщі, поляків та польськості лежить у польському національному інтересі.

Сьогоднішня різnorodність форм навчання польської мови в Україні може вразити і налякати, викликати побоювання, що спільний знаменник неможливо буде знайти. Такі побоювання мають зокрема ті, хто хотів би досягнути такого спільного знаменника. Можливо, краще було б замість того, щоб безпорадно розводити руками, прийняти це багатство як неповторний дар долі та виклик, з яким потрібно справитися. Таке завдання поста-



фото Олександра Радіци



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



**BIAŁO
CZERWONE** ABC
Program wspierania
oświaty polskiej
na Ukrainie

trzeba sprostać. Zadania tego podjęła się fundacja Wolność i Demokracja w ramach projektu «Białoczerwone ABC...». Projekt ten ma przede wszystkim służyć pomocą różnorodnym placówkom oświatowym na Ukrainie. W ramach projektu zaproponowano konkretne rozwiązania, także takie, na które czekano od wielu lat, jak np. bezpośrednie stałe wsparcie finansowe nauczycieli, zapłata za przeprowadzone godziny zajęć. Nowością jest utworzenie «koszyka ucznia», czyli przejrzystej formy sfinansowania kosztów obecności ucznia w szkole. Teraz to od nauczyciela zależy, na co będą wydane pieniądze, na jakie podręczniki czy inne pomoce naukowe, indywidualnie na każdego ucznia czy zbiorowo na grupę lub szkołę. Wymaga to od nauczycieli znajomości oferty rynku edukacyjnego (lokalnego ukraińskiego i «globalnego») oraz umiejętności samodzielnego przygotowania materiałów dla tych grup, dla których jeszcze nie ma podręczników lub dla których dostępne podręczniki są nie do końca przydatne.

W celu prezentacji dostępnych materiałów oraz pomocy w tworzeniu własnych, np. na podstawie zasobów *Włącz Polskę!*, powołano do istnienia funkcję doradcy metodycznego, który będzie pełnił dyżur w siedzibie projektu we Lwowie (ul. Rutkowicza 12, m. 7). Doradca może też – na zaproszenie szkoły – przyjechać do danej placówki i pomóc na miejscu. W ramach projektu powstanie zatem punkt konsultacyjny, w którym będzie można – choćby będąc przejazdem we Lwowie – zaopatrzyć się w bezpłatne pomoce naukowe (wciąż wzrasta liczba sponsorów), jak też zamówić wybrane podręczniki z puli «koszyka ucznia». Na miejscu będzie też można wprowadzić szkołę do bazy danych na portalu *polska-szkola.pl*. Zawsze też będzie można porozmawiać i napić się dobrej herbaty.

Szkolnictwo polskie powinno być ujęte całościowo – od przedszkola przez różnego typu szkoły, kursy językowe, lektoraty na wyższych uczelniach po studia polonistyczne (stacjonarne, zaoczne, podyplomowe) i indywidualne polonistyczne kariery naukowe. W systemie tym powinny się odnaleźć także tzw. polskie szkoły, polskie pioniry, fakultety i zajęcia z jpjo w szkołach ukraińskich. Cały system powinien być drożny między różnymi formami edukacji (np. szkoły sobotniej, fakultetu i jpjo jako drugiego języka obcego), w tym powinno być możliwe odbycie części edukacji w Polsce, np. kursów specjalistycznych czy zdobycia stopnia naukowego. Rezultaty kształcenia powinny być weryfikowalne w zakresie zdobytych umiejętności i poznanej wiedzy. Temu powinien służyć egzamin certyfikacyjny z jpjo. Funkcjonujący już 10 lat egzamin świetnie spełnia swoją funkcję jako punkt dojścia każdej formy nauki języka polskiego. Należałoby dążyć, by tym egzaminem – na poziomie B2 – kończyli edukację uczniowie tzw. polskich szkół, absolwenci szkół sobotnich, zajęć fakultatywnych i in. Warto zauważyć, że obywatele Ukrainy są obecnie największą grupą zdającą ten egzamin – zatem o sensie posiadania certyfikatu znajomości języka polskiego nie trzeba nikogo przekonywać. Należałoby jedynie pomóc chętnym młodym Polakom podejść do tego

egzaminu. Przeszkodą jest obecnie wysoka opłata egzaminacyjna.

Wyzwaniem jest także stworzenie egzaminu uzupełniającego z wiedzy o kulturze polskiej. Może warto byłoby skoordynować istniejące obecnie na Ukrainie różnego rodzaju konkursy, by tworzyły wspólny finał. Finał ten, obok nagród i prestiżowych dyplomów, dawałby także okazję do otrzymania certyfikatu potwierdzającego znajomość kultury polskiej. Certyfikat taki mógłby zastąpić istniejące obecnie, prowadzone często chaotycznie i dublujące się egzaminy «z kultury», np. tzw. rozmowy w konsulacie sprawdzające «łączność» z kulturą polską dla chcących otrzymać Kartę Polaka czy kulturowe części egzaminów MEN dla kandydatów chcących studiować w Polsce ze stypendium MEN. Warto zauważyć, że Konsulat Generalny RP we Lwowie od sześciu lat z powodzeniem testuje znajomość języka i kultury w formie przyjaznego konkursu *Znaszli ten kraj* dla dzieci uczących się w szkołach sobotnich lwowskiego obwodu konsularnego. Idea tego konkursu jest na tyle dobra, że warto ją wprowadzić na całą Ukrainę.

Pierwszą próbą takiego wprowadzenia będzie organizowany w tym roku szkolnym w ramach projektu *Białoczerwone ABC...* konkurs *Co wiem o Polsce*. Podczas jesiennych wizyt koordynatorów projektu w poszczególnych placówkach biorących w nim udział (lub pozostałych po wcześniejszym zgłoszeniu) poprosimy uczniów o wypełnienie «ankiet wizytacyjnych», które będą również kwalifikacjami w konkursie. Najlepsi uczniowie z całej Ukrainy zostaną zaproszeni do finału (w listopadzie) – przewidziano atrakcyjne nagrody. Sama ankieta posłuży jako materiał ewaluacyjny projektu, jak też będzie badaniem diagnostycznym, które pomoże ustalić strategię nauki kultury polskiej w różnego typu szkołach. Już wkrótce na stronie projektu będzie dostępny regulamin konkursu, a już dziś zachęcamy wszystkich uczniów do udziału w nim.

Oprócz tych doraźnych działań ważna jest wizja szkolnictwa polskiego na Ukrainie – jako szkolnictwa nowoczesnego, przyjaznego i – na ile to możliwe – niezależnego, choć umiejscowionego w ukraińskim systemie edukacji, zatem legalnego i wspieranego również przez państwo ukraińskie w zakresie zobowiązań wynikających z odpowiednich umów. Szkolnictwo polskie na Ukrainie nie stanie się takie, jeśli zostanie zamknięte na wspomniane wyżej globalne tendencje. Mamy nadzieję, że projekt *Białoczerwone ABC...* ułatwi większości placówek przejście do nowej rzeczywistości glottodydaktycznej, tym zaś, które od lat są już «globalne», pomoże umocnić swoją pozycję.

dr Jerzy KOWALEWSKI

Projekt «Białoczerwone ABC. Program wspierania oświaty polskiej na Ukrainie» jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.»

wiła przed sobą Fundacja «Swojodobra i demokracja» w ramach projektu «Białoczerwone ABC...», який, передусім, має допомогти різним освітнім осередкам в Україні. У рамках проекту передбачені конкретні розв'язання, у тому числі такі, на які чекали впродовж багатьох років. Це, наприклад, безпосередня і постійна фінансова підтримка вчителів, оплата за проведені заняття. Новинкою є створення «кошика учня», тобто прозорої форми фінансування витрат на учня. Нині від учителя залежить, на що будуть витрачені гроші, на які підручники або іншу наукову допомогу, індивідуально на кожного учня чи разом на групу або школу. Це вимагає від учителів знання пропозицій освітнього ринку (локального українського та глобального), а також уміння самостійно готувати матеріали для тих груп, для яких ще немає підручників або не до кінця придатні існуючі підручники.

Із метою презентації доступних матеріалів та допомоги у творенні власних, наприклад, на основі проекту «Włącz Polskę!», створено посаду методичного консультанта, який чергуватиме в офісі проекту у Львові (вул. Рутковича, 12, кв. 7). Консультант може також приїхати до школи і допомогти на місці. У рамках проекту з'явиться консультативний пункт, у якому можна буде, наприклад, перебуваючи проїздом у Львові, отримати безкоштовну наукову допомогу (продовжує зростати кількість спонсорів), а також замовити вибрані підручники з «кошика учня». На місці також можна внести школу до бази даних на порталі *polska-szkola.pl*. Тут завжди можна буде поговорити і випити добрий чай.

Польську освіту потрібно охопити цілісно – від дитсадка, різного типу шкіл, мовних курсів, занять із польської мови як іноземної у вищих навчальних закладах до факультетів та відділень полоністики (стаціонарних, заочних, післядипломних) та індивідуальних полоністичних наукових досліджень. У цій системі повинні знайти своє місце так звані польські школи, польські курси, факультети і викладання польської мови як іноземної в українських школах. Ціла система повинна налагодити ефективний зв'язок між різними формами навчання (наприклад, між суботніми школами, факультетами і школами, де польську мову вивчають як іноземну). Окрім цього, потрібно, щоб було можливо здобути науковий ступінь або навчатися у Польщі, наприклад, на спеціалізованих курсах. Результати навчання потрібно перевіряти, з'ясовуючи, зокрема, здобути вміння і засвоєні знання. Цьому повинен служити сертифікаційний іспит із польської мови як іноземної. Він існує вже 10 років та чудово виконує свою функцію як кінцевий пункт кожної форми вивчення польської мови. Потрібно було б прагнути, щоб цим іспитом на рівні B2 закінчували навчання учні польських шкіл, випускники суботніх шкіл, факультативних занять та ін. Зазначимо, що громадяни України нині становлять найбільшу групу, яка здає цей іспит, тож про сенс отримання сертифікату про знання польської мови не потрібно нікого переконувати. Потрібно було б лише допомогти молодим полякам приготуватися до цього іспиту. На перешкоді нині стоїть висока екзаменаційна оплата.

Викликом також є створення додаткового іспиту з польської культури. Можливо, потрібно було би скоординувати різноманітні конкурси, що проводяться нині в Україні, щоб вони завершувалися спільним фіналом. Цей фінал, разом із нагородами і престижними дипломами, давав би також можливість отримати сертифікат, що підтверджував би рівень знань про польську культуру. Такий сертифікат міг би замінити екзамени, які часто проводяться хаотично і дублюють інші іспити «з культури». До них належать, наприклад, розмови в консульстві, що підтверджують зв'язок із польською культурою осіб, котрі бажають отримати Карту поляка, або присвячені культурі Польщі частини іспитів, котрі проводить Міністерство національної освіти для кандидатів, що бажають навчатися у Польщі, отримуючи стипендію цього міністерства. Зазначимо, що Генеральне консульство РП у Львові впродовж шести років успішно проводить тести на знання польської мови та культури у формі конкурсу «Znaszli ten kraj» для дітей, котрі навчаються в суботніх школах Львівського консульського округу. Ідея такого конкурсу настільки добра, що варто її запровадити на території всієї України.

Першою спробою реалізувати цю ідею буде організований у нинішньому навчальному році в рамках проекту «Białoczerwone ABC...» конкурс «Co wiem o Polsce». Під час осінніх візитів координаторів проекту до окремих осередків, що беруть у ньому участь (або інших, котрі попередньо подадуть заявку) ми попросимо учнів заповнити «інспекційні анкети», які стануть також основою для відбору до участі в конкурсі. Найкращих учнів з усієї України запросять на фінал, який відбудеться в листопаді. Переможці отримають атракційні нагороди. Сама анкета допоможе оцінити проект, вивчити його та розробити стратегію навчання польської культури у школах різного типу. Незабаром на Інтернет-сторінці проекту буде доступний регламент конкурсу, а вже сьогодні ми заохочуємо всіх учнів до участі в ньому.

Окрім цих невідкладних дій, важлива також концепція польської освіти в Україні як освіти сучасної, приязної і, наскільки це можливо, незалежної, хоча інтегрованої в систему української освіти, а отже, легальної та такої, котру підтримуватиме українська держава, з огляду на зобов'язання, що випливають із відповідних договорів. Польська освіта в Україні не стане такою, якщо залишиться закритою на згадані вище глобальні тенденції. Маємо надію, про проект «Białoczerwone ABC...» допоможе більшості освітніх осередків перейти до нової глоттодідактичної реальності, а тим, які впродовж багатьох років уже є «глобальними», допоможе зміцнити свою позицію.

Ежи КОВАЛЕВСЬКИЙ

Проект «Białoczerwone ABC. Програма підтримки польської освіти в Україні» фінансується Міністерством закордонних справ РП у рамках конкурсу на реалізацію завдання «Співпраця з Полонією та поляками за кордоном у 2014 р.»

Warsztaty «Nowoczesne technologie w edukacji polonijnej»

Осrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» zaprasza nauczycieli z Litwy, Ukrainy, Węgier i Niemiec na warsztaty: «NOWOCZESNE TECHNOLOGIE W EDUKACJI POLONIJNEJ», czyli jak pomóc sobie i uczniom odnaleźć się w świecie nowych technologii», które odbędą się w Domu Polonii w Ostródzie, 28-31 lipca 2014 roku.

Uczniowie na co dzień korzystają z nowych technologii, ale służą im one przede wszystkim do zabawy, a nie do nauki. Rodzice narzekają, że szkoła nie jest nowoczesna. Ale czy musi być nowoczesna? Co to znaczy nowoczesna szkoła? Jak kształtować dojrzałość technologiczną uczniów? Jak korzystać z dostępnych narzędzi do pracy z uczniem w klasie i poza nią? Oto wybrane pytania, na które znajdą Państwo odpowiedź podczas naszych warsztatów.

Podczas warsztatów dowiedzą się Państwo:

- jak zmieniamy się my i nasza edukacja pod wpływem nowych technologii
- jak rozsądnie planować pracę z wykorzystaniem nowych technologii
- jak ocenić czy nowe technologie są pomocne czy zbędne w wykonaniu danego zadania
- jak pomóc uczniom wykorzystywać nowe technologie w nauce i pogłębianiu zainteresowań
- jak korzystać z mediów społecznościowych w edukacji
- jak rozwijać autonomię ucznia i dojrzałość technologiczną
- czym jest web quest i jak z niego korzystać
- jak skonstruować podcast edukacyjny i jak z sukcesem wykorzystywać go podczas zajęć z uczniami
- jak z nowych technologii korzystają inne szkoły i inni nauczyciele

Warsztat poprowadzi: Karolina Ziolo-Pużuk - doktor nauk humanistycznych (University of Sheffield, Wielka Brytania, 2010), w 2014 ukończyła Szkołę Treningu i Warsztatu Psychologicznego (Ośrodek Pomocy i Edukacji Psychologicznej INTRA), zaś w 2013 roku studia podyplomowe User Experience Design na SWPS, wykładowca na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego (prowadzone zajęcia: «Nowe technologie w edukacji»), współpracownik Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia «Wspólnota Polska».

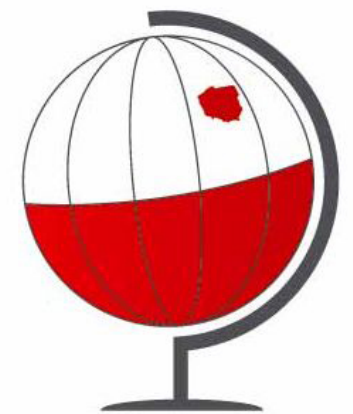
Warunkiem uczestnictwa jest potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia i jego zaakceptowanie przez organizatorów. Rejestracja zostanie zamknięta w chwili wyczerpania limitu miejsc. O uczestnictwie decyduje kolejność zgłoszeń oraz zasada reprezentatywności wymienionych środowisk polonijnych.

Na zakończenie warsztatów uczestnicy otrzymają zaświadczenie o ukończeniu formy doskonalenia zawodowego.

Wypełniony formularz prosimy przesłać pocztą elektroniczną: warsztaty.ostroda@odnswp.pl lub faksem: +48 89 646 95 96 do dnia 22 lipca 2014 roku.

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych od Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach konkursu na realizację zadania: «Organizowanie w kraju i za granicą doskonalenia zawodowego nauczycieli prowadzących nauczanie języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej oraz innych przedmiotów nauczanych w języku polskim za granicą».

SWP



OŚRODEK DOSKONALENIA
NAUCZYCIELI
STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA”

Wołyńskie Muzeum Krajoznawcze: okres stagnacji (część 3)

Волинський краєзнавчий музей: період стагнації (частина 3)

W czerwcu 2014 roku Wołyńskie Muzeum Krajoznawcze obchodziło 85-lecie powstania. Dzisiaj proponujemy Państwu trzecią część (pierwsza i druga zostały zamieszczone w nr 11 i nr 12 «Monitora Wołyńskiego») opowieści o historii i rozwoju muzeum. Jest ona poświęcona okresowi stagnacji muzealnej, czyli latom 1941-1944.

У червні 2014 року Волинський краєзнавчий музей відзначив своє 85-ліття. Сьогодні ми пропонуємо увазі наших читачів третю частину (перша і друга – у № 11 та №12 «Волинського монітора» відповідно) розповіді про історію становлення та розвитку музею. Вона присвячена періоду музейної стагнації, тобто 1941 – 1944 рр.

Powróćmy znowu do wspomnień i dokumentów.

Z listu Anatolija Dublańskiego do Anatolija Syluka (26.08.1992, Nowy Ulm, Niemcy):

«Wojna niemiecko-radziecka zaskoczyła nas, mimo że w powietrzu można było wyczuć zagrożenie. To było w niedzielę. Bardzo zasmuciło to nowego dyrektora. [...] W muzeum został jedynie Leski i ochroniarz. Niemcy szybko zajęli Łuck. [...] Po wejściu do muzeum zauważyłem, że ktoś rozbił gablotę z monetami i zginęło kilka bizantyjskich złotych monet. Niemieccy żołnierze nadal przychodzili do muzeum, więc aby znowu nic nie zniknęło na drzwiach do muzeum zawiesiłem sznurek, przybiłem go pieczęcią lakową XVIII wieku z herbem podobnym do niemieckiego. Niemieccy żołnierze przychodzili nadal, ale żaden z nich nie miał odwagi zerwać pieczęci, chociaż pytali, kto ją tam umieścił. Odpowiadałem, że to jacyś urzędnicy pod moją nieobecność. Później za muzeum odpowiedzialny był Urząd Miasta».

Gazeta «Ukraiński Głos» z dnia 6 listopada 1941 roku informowała: «2 listopada b.r. po przeprowadzonej reorganizacji odbyło się otwarcie Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego w Łucku. Na otwarciu byli obecni przedstawiciele władz niemieckich i społeczności ukraińskiej. Muzeum posiada bogate zbiory materiałów archiwalnych, numizmatycznych, historyczno-artystyczne eksponaty, obrazy. Niestety pomieszczenie zajmowane przez muzeum nie daje możliwości pokazania tego wszystkiego społeczności. W przyszłości muzeum powinno starać się o nowy, większy budynek. Ukraińska społeczność powinna przyjąć z pomocą muzeum i swoimi darowiznami wesprzeć tę instytucję naukową na Wołyniu. Oprócz tego, każdy kto ma jakieś pamiątki historyczne (materiały archeologiczne), dzieła dawnej sztuki cerkiewnej, stare rękopisy, pamiątki z walki wyzwoleniczej, materiały etnograficzne etc. powinien przekazać je muzeum dla dobra nauki».

W czasie wojny w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym na etatach byli zatrudnieni sekretarz i ochroniarz. 15 sierpnia 1941 roku na stanowisko dyrektora został powołany Włodzimierz Czubiński. Od 1 września 1942 roku opiekę nad muzeum sprawował Urząd Miasta Łuck.

A. Dublański wspomina (list do A. Syluka z dnia 26.08.1992, Nowy Ulm, Niemcy):

«Po moim podaniu na dyrektora muzeum, został powołany starszy, inteligentny człowiek, pan Czubiński, który miał powiązania rodzinne z Czubińskim, autorem pieśni «Szczę ne wmerła Ukraina...», która stała się później hymnem Ukrainy. To był

jego wnuk, a może syn. Nie wiem dokładnie. Już do końca był dyrektorem muzeum, ale jego funkcje sprowadzały się do opieki nad muzeum i oprowadzania wycieczek, jeśli takie były w tych czasach. Wówczas rzadko pojawiałem się w muzeum. Pewnego razu zostałem wezwany do Urzędu Miasta, pod opieką którego znajdowało się muzeum, na posiedzenie komisji zajmującej się zmianą nazw ulic. Tą sprawą zajął się w późniejszym czasie komisarz okręgowy lub ktoś inny z władz niemieckich i wydał rozkaz zmiany nazw niektórych ulic».

W kolejnym liście Pan Anatolij kontynuował ten temat, prawdopodobnie w odpowiedzi na pytania A. Syluka (list z 28 czerwca 1994 roku, Nowy Ulm):

«Czubińskiego znałem osobiście. Ożenił się z Kondracką, moją koleżanką z gimnazjum. [...] Kiedy zaczęła się okupacja niemiecka i musiałem odejść z muzeum, poleciłem go na stanowisko dyrektora placówki ówczesnemu burmistrzowi Łucka panu Tyrawskiemu. Jego działalność wówczas, ograniczała się do opieki nad muzeum i wpuszczania do niego bardzo nielicznych zwiedzających. Jak się dowiedziałem, pochodził on prawdopodobnie z rodziny Pawła Czubińskiego».

Fakt uzupełniania zbiorów muzealnych w okresie wojny praktycznie nie istnieje, z jednym wyjątkiem.

Anatolij Dublański emigrując w roku 1944, pozostawił w muzeum autografy Olgi Kosacz-Krywyniuk z lat 1942-1943. Znajdowały się one m.in. w listach siostry poetki (Olga Kosacz-Krywyniuk to siostra Łesi Ukrainki – red.) do niego, jako redaktora gazety «Ukraiński Głos», która ukazywała się w Łucku w okresie okupacji i w której drukowano jej wspomnienia o Łesi Ukraince. Do wspomnień Pani Olga dodała plany lokali, w których mieszkali Kosaczowie w Łucku w latach 1879-1881 i 1890-1891. Te materiały, chociaż nie zostały opublikowane wcześniej, pozostały w muzeum (jednak nie w pełnym zakresie, z czym wiąże się zupełnie inna historia) do naszych dni. Na prośbę A. Dublańskiego O. Kosacz-Krywyniuk wysłała do niego rękopis własnych wspomnień «Pobyty Łesi Ukrainki w Łucku» (ukazał się w «Ukraińskim Głosie» z 11, 18 i 25 grudnia 1942 roku). Los tego rękopisu jest nieznany.

Muzealne straty w okresie II wojny światowej zostały zarejestrowane w Protokole kontroli i inwentaryzacji zbiorów muzealnych z dnia 30 lipca 1943 roku:

«W dniu 30 lipca 1943 roku został przesłuchany dyrektor muzeum krajoznawczego w Łucku Włodzimierz

Zwróćmy się znowu do спогадів і документів.

Iz listu Anatolija Dublańskiego do Anatolija Syluka (26.08.1992 r., Новий Ульм, Німеччина):

«Німецько-радянська війна застала нас несподівано, хоч у повітрі було припущення, що таке могло статися. Це було в неділю. Дуже цим зажурився новий директор. [...] В музеї залишився лише Лескі і сторож. Німці скоро зайняли Луцьк. [...] Прийшовши до музею, ствердив, що хтось розбив габліотеку з монетами і зникли кілька золотих монет (візантійських). Тому й далі німецькі вояки приходили до музею, то щоб не повторилося знову якоїсь погражі, я на вхідних дверях до музею почепив шнурок, який прикріпив сургучем, на якому дав печатку з 18 століття з гербом, подібним до німецького. Після ще були відвідувачі німецькі вояки, але ніхто з них не відважувався зірвати печатку, хоч запитували, хто її причепив, а я відповідав, що якісь урядовці в часі моєї відсутності. Згодом музей перейняла міська управа».

Газета «Український голос» 6 листопада 1941 року повідомляла: «2 листопада ц. р. після проведеної реорганізації відбулося відкриття Волинського краєзнавчого музею в Луцьку. На відкритті були присутні представники німецької влади й українського громадянства. Музей має дуже багаті збірки архівного матеріалу, історично-мистецького, картин, нумізматики. На жаль, саме приміщення, яке займає музей, не дає можливості все це експонувати для громадянства. На майбутнє музей повинен старатися про одержання нового, більшого будинку. Українське громадянство повинно прийти з допомогою музеєві і своїми добровільними датками підтримати цю наукову інституцію на Волині. Крім цього всі, що мають якісь пам'ятки старовини (археологічний матеріал), старе церковне мистецтво, старі рукописи, пам'ятки визвольної боротьби, етнографічний матеріал тощо повинен це передавати до музею для добра науки».

Під час війни у Волинському краєзнавчому музеї працювали штатними співробітниками секретар і доглядач-сторож. 15 серпня 1941 р. на посаду директора було рекомендовано Володимира Чубинського. З 1 вересня 1942 р. Луцька міська управа взяла Волинський музей під опіку.

Свідчить А. Дублянський (лист до А. Силука від 26.08.1992 р., Новий Ульм, Німеччина):

«... До музею на мій внесок призначено як директора людину інтелігентну старшого віку, Чубинського, що був споріднений

з Чубинським, автором гімну, що спочатку був пісню, «Ще не вмерла Україна...». Це був його внук, а може й син. Точно не знаю. Він до кінця був його директором, якого функція була лише доглядати музей і може ще проводити екскурсії, якщо такі були в той час. Я лише рідко тоді з'являвся в музеї. Одного разу був лише покликаний до міської управи, під опікою якої перебував музей, до комісії, що займалася переіменуванням вулиць, але до тієї справи потім втрутився гебітскомісар чи, може, хтось інший з німецької влади і деякі назви наказав змінити».

У наступному листі Anatolij Zaharovich продовжує цю ж тему, ймовірно, відповідаючи на запитання А. Силука (лист від 28 червня 1994 р., Новий Ульм):

«Чубинського я знав особисто. Він був одружений з Кондрацькою, моєю товаришкою по гімназії. [...] Коли настала німецька окупація і я мав відійти з музею, я його запропонував тодішньому бюргер-майстру Луцька п. Тиравському призначити його директором музею, діяльність якого в той час обмежувалася в першу чергу пильнувати музей і пускати туди відвідувачів вже дуже нечисельних. Він, як мені казали, мав бути з родини Павла Чубинського».

Про надходження до музейних фондів у період війни говорити не доводиться: їх не було.

За одним лише винятком. Anatolij Zaharovich Dublański, відбуваючи на еміграцію у 1944 році, залишив у музеї автографи Ольги Косач-Кривинюк 1942-1943 рр., зокрема листи сестри поетеси до нього як редактора газети «Український голос», що виходила в Луцьку в період окупації і де друкувалися її спогади про Лесю Українку. До спогадів Ольга Петрівна додала плани помешкань, де жили Косачі в Луцьку 1879-1881 і 1890-1891 рр. Ці матеріали, хоча й не були обліковані своєчасно, все ж збереглися в музеї (щоправда, не в повному обсязі, але то вже інша історія) до наших днів. На прохання А. Дублянського О. П. Косач-Кривинюк надіслала йому рукопис власних спогадів «Перебування Лесі Українки в Луцьку» (публікація в «Українському голосі» 11, 18 і 25 грудня 1942 року). Доля саме цього примірника спогадів невідома.

Музейні втрати в період Другої світової війни зафіксовані у Протоколі перевірки та інвентаризації музейного майна від 30 липня 1943 року:

«Дня 30 липня 1943 року переслуханий п. директор краєзнавчого музею в Луцьку ЧУБИНСКИЙ Володимир зізнав:



Анатолій Дублянський. Луцьк, 1942 р.

CZUBIŃSKI, który zeznał: jestem dyrektorem wspomnianego muzeum od 15 sierpnia 1941 roku. Ochroniarz LECH był człowiekiem niekulturalnym, nie wywiązywał się ze swoich obowiązków, ponieważ często przebywał na podwórku lub na ulicy, zamiast pilnować zwiedzających. W muzeum było 13, a nie 7 pierścionków i obrączek, z których jeden był złoty, a pozostałe – brązowe i srebrne. Nie było pierścieni z brylantami, jedynie złota obrączka z małym rubinem. W czerwcu 1942 roku rotmistrzowi wojska niemieckiego KREIZELOWI spodobał się brązowy pierścień z XVI wieku i za pozwoleniem burmistrza Tyrawskiego, Kreizel wymienił go na brązowy krzyż z XIII lub XVI wieku, o czym świadczy akt sporządzony 8 czerwca 1942 roku oraz podpisany przez pana Tyrawskiego, redaktora czasopisma Dublańskiego oraz przeze mnie. W akcie Kreizel pokwitował odbiór pierścienia. Załączam dany akt do listu. Na potwierdzenie liczby pierścieni i obrączek podaję księgę inwentarzową.

Trzy krzesła zostały zabezpieczone cienkimi sznurkami, tak aby nikt na nie nie siadał. Ochroniarz Lech widocznie nie dopilnował tego, bo ktoś zerwał dwa sznury. Kiedy sekretarka poinformowała mnie o tym, schowałem trzeci sznurek do szuflady mojego biurka.

Po bolszewikach zostały zbite z desek tablice, na których wisiały sowieckie agitacyjne plakaty. Zimą 1941 roku, kiedy nie mieliśmy czym palić w piecu, deski zostały pocięte i zużyte jako opał, a około 4 metrów starego płótna, które składało się z kilku części, zużyto jako szmaty.

W muzeum przy tylnym wejściu zostały powieszone ogromne jelenie poroże. Powieszono je tak, że nic się nie dało przenieść przez tylne drzwi. To poroże zawiesiłem z drugiej strony, a w miejscu, gdzie one były wcześniej, umieściłem małą gipsową główkę małpy.

Muszę powiedzieć, że kiedy Lecha już nie było w muzeum, w jego pokoju widziałem nieduży kawałek spalonego jeleniego rogu.

Na jednym malutkim stoliku w muzeum leżała mała serwetka, ozdobiona na rogach haftem. Ta serwetka nie była żadnym eksponatem, leżała tam jako ozdoba. Z powodu niedbalstwa ochroniarza Lecha, serwetkę ktoś ukradł, o czym nie sporządziłem aktu, ponieważ nie zaznaczono jej w inwentarzach.

W muzeum jest 21 złotych monet. Te monety pokazuję Państwu (załączono). W 1941 roku było 23 monety, ale 2 z nich, widocznie znowu z powodu niedbalstwa Lecha, zostały skradzione. To było jeszcze zanim zostałem dyrektorem. W tym samym czasie zginęły dwa brązowe pierścionki, fragment srebrnego paska, srebrna tabakierka, brązowy krzyżyk, z powodu czego w roku 1942 pan Skorobogatow, wówczas inspektor majątkowy, prowadził

dochodzenie. Ja natomiast 13 września 1942 roku sporządziłem akt z moim podpisem oraz podpisami sekretarki Choroszyłowej i kasjerki Żukowskiej. Podaję ten akt.

W marcu 1942 roku przeprowadzono kontrolę inwentarza i eksponatów. Według ksiąg inwentarzowych brakowało wspomnianych rzeczy. W pomieszczeniu muzeum jest malutki pokój, gdzie mieści się archiwum i wiele innych rzeczy, które były tu dużo wcześniej i nie zostały sprawdzone, ponieważ ta praca wymagała wiele czasu i ludzi.

W księdze inwentarzowej z historii (t. 1) naprzeciwko nr 156 «Pierścień brązowy zwykły z owalną pieczętką (srebrną) z herbem oraz inicjałami «J. K.» czerwonym tuszem zostawiono zapis nie podbity pieczętką lub podpisem: «Zamieniono na brązowy krzyż zgodnie z aktem z dnia 13 czerwca 1942 r.»

W tej samej księdze naprzeciwko inwentarzowych numerów 158 (Pierścień brązowy), 161 (Pierścień brązowy), 179 (Fragment srebrnego paska), 248 (Tabakierka srebrna XVII wieku) czerwonym tuszem zapisano «Wykreśla się z księgi zgodnie z aktem z dnia 13 marca 1942 r.», wpis nie jest podpisany, ani opieczetowany, nie podano też powodu «skreślenia»; podobne wpisy znajdujemy w t. 2 – nr 1104 Krzyż – enkolpion XII – XIII wieku, nr 1105 – Krzyż – enkolpion z XI – XII wieku.

Podobne wpisy znajdujemy w księgach (t. 1 i 2) z późniejszymi datami: «Skreśla się zgodnie z aktem z dnia 9.VII.1945 r.»

Nr 959 – Medal rosyjski «Swobodna Rosja», 1917 r., miedź;

Nr 960 – Żeton rosyjski «Wojownikom o wolność», 1917 r.; brąz;

Nr 961 – Żeton rosyjski «Wielkiemu wyzwolonemu ludowi 27 lutego 1917 r.»; brąz;

Nr 964 – Żeton rosyjski «Niech żyje Demokratyczna Republika», 1917 r.;

Nr 989 – Medal «Oswald Balzer», 1927 r.

W roku 1944 po wyzwoleniu, w czasie procedury przejścia muzeum przez nowego dyrektora W. P. Zasiadcuka, zawarto kilka aktów, w których opisano «utruty, spowodowane przez niemieckich faszystowskich okupantów w obwodowym muzeum». Zgodnie z tymi aktami (które wymagają rzetelnego i krytycznego sprawdzenia) liczba utraconych przedmiotów muzealnych jest setki razy większa.

W latach 1941-44 Muzeum Wołyńskie działało w tym samym budynku, co przed wojną. Z gazety «Ukraiński Głos» z dnia 6 listopada 1941 roku: «Adres Muzeum: Łuck, ul. Łesi Ukrainki (dawna Sienkiewicza), cz. 31».

Natalia PUSZKAR, Ilona NESTORUK

służę dyrektorem wказаного музею від 15 серпня 1941 року. Сторож ЛЕХ був грубою людиною, не добре виконував свої обов'язки, часто знаходився надворі, чи на вулиці, замість того, щоб слідити за публікою. В музеї було не 7, а 13 перснів і кілець, з яких тільки одне кільце золоте, решта ж бронзові і срібні. З брильянтами перснів та кілець не було, а тільки золоте кільце з маленьким рубіном. В червні 42 р. ротмістрові німецької армії КРЕЙЗЕЛЬОВІ сподобався бронзовий перстень XVI стол. і з дозволу посадника п. Тиравського цей перстень Крейзель виміняв на бронзовий хрест XIII чи XVI ст., про що був списаний 8 червня 42 р. акт, підписаний Тиравським, редактором часопису Дублянським, мною і на акті Крейзель видав поквитування в отриманні персня. Цей акт пред'являю Вам (пред'явлений). На довід, скільки було перснів та кілець, пред'являю інвентарну книгу (пред'явлена).

Тільки три крісла були перетягнені тоненькими шнурками, щоб на них не сідали. Сторож Лех, очевидно, проворонив і хтось два шнури зірвав з крісел, а коли секретарка про це сказала, третій шнурок я сховав у шухляду свого бюро.

Після большевиків залишилися з дощок щити, на яких були советські плакати, агітаційні. Зимою 41 року, коли не було чим топити печей, дошки були порубані і пішли на опал, а коло 4-х метрів старого полотна, яке складалося з кількох частин, вжито на шматти.

В музеї при вході з задніх дверей були повішені великі оленячі роги і повішені були так, що нічого не можна було пронести через задні двері. Роги ці я повісив з другої сторони, а на тому місці, де були вони раніше, повісив маленьку голову гіпсової мавпи.

Мушу зазначити, що коли сторож Лех вибрався з приміщення музею, я в кімнаті його бачив невеликий кусок обгорілого оленячого рога.

На одному маленькому столику в музеї була маленька салфетка, вишивана по углах. Ця салфетка не була експонатом, а положена там тільки для прикраси. Отже, з приводу недбалства сторожа Леха ця салфетка кимсь була вкрадена, про що я не складав акта, бо вона в інвентарі не була однотована.

В музеї є 21 золота монета. Ці монети Вам пред'являю (пред'явлені 21 мон.). Було в 41 році 23 монети, але 2 з них, знову ж очевидно з приводу недбалства Леха, украдені. Це було ще перед тим, як я обняв посаду директора. В той самий час забракли два бронзові персні, фрагмент срібного пaska, срібна табакерка, хрестик бронзовий, про що в 42 році п. Skorobogatov, тоді інспектором майна, було перепроваджене доходження,

мною ж 13 вересня 42 р. списаний акт, за підписом моїм, секретарки Хорошилової і касира Жуковської. Цей акт пред'являю (пред'явлений).

В березні 1942 р. була проведена перевірка інвентаря і експонатів і, згідно інвентарних книг, бракувало зазначених речей. В приміщенні музею є маленька кімнатка, де архів і навалено багато чого, ще до цього часу і не перевірено, бо на цю роботу треба було б стратити багато часу і людей».

В інвентарній книзі з історії (т. 1) навпроти інв. № 156 «Перстень бронзовий толстий, с овальной печаткой (серебряной) с изображением герба и инициалами «J. K.» червоним чорнилом зроблено запис, не завірений ні підписом, ні печаткою: «Замінений на бронзовий хрест по акту 13 червня 1942 р.»

У тій же книзі навпроти інвентарних номерів 158 (Перстень бронзовий), 161 (Перстень бронзовий), 179 (Фрагмент срібного набірною пояса), 248 (Табакерка срібна XVII ст.) червоним чорнилом зроблено записи «Викреслюється з книги згідно акту від 13 березня 1942 р.», не завірених ні підписами, ні печатками, без вказівки на причини «викреслення»; такі ж відмітки знаходимо у т. 2 – інв. № 1104 Хрест – енколпion XII – XIII ст., № 1105 – Хрест – енколпion XI – XII ст.

Подібні записи знаходимо в книгах (т. 1 і 2) і пізнішого датування: «Викреслюється згідно акта з 9.VII.1945 р.»:

Інв. № 959 – Медаль російська «Свободная Россия», 1917 р.; мідь;

Інв. № 960 – Жетон російський «Борцам за свободу», 1917 р.; бронза;

Інв. № 961 – Жетон російський «Великому Освобожденному народу 27-го февраля 1917 г.»; бронза;

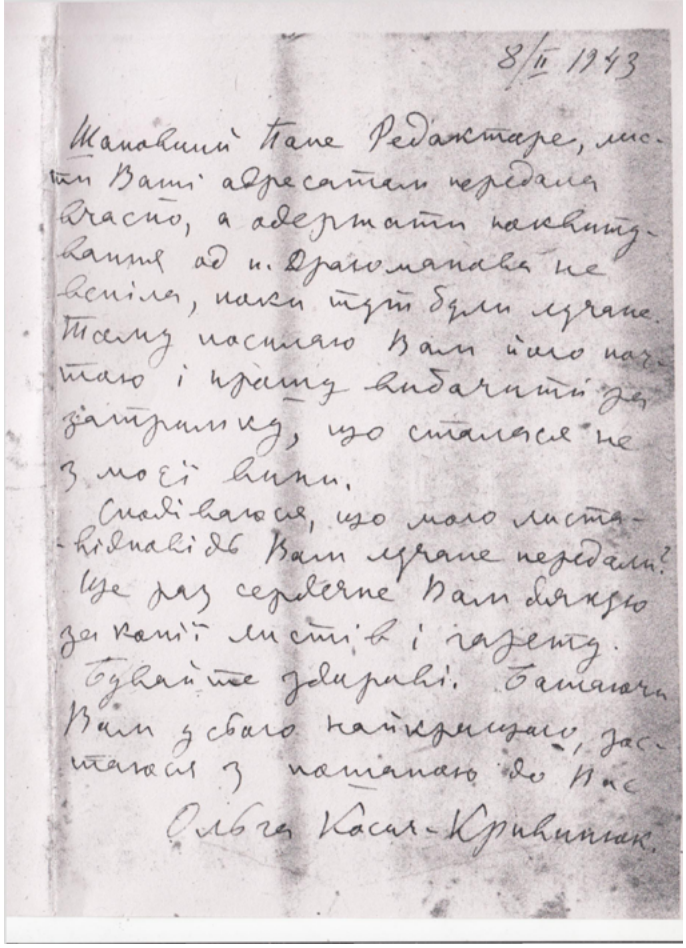
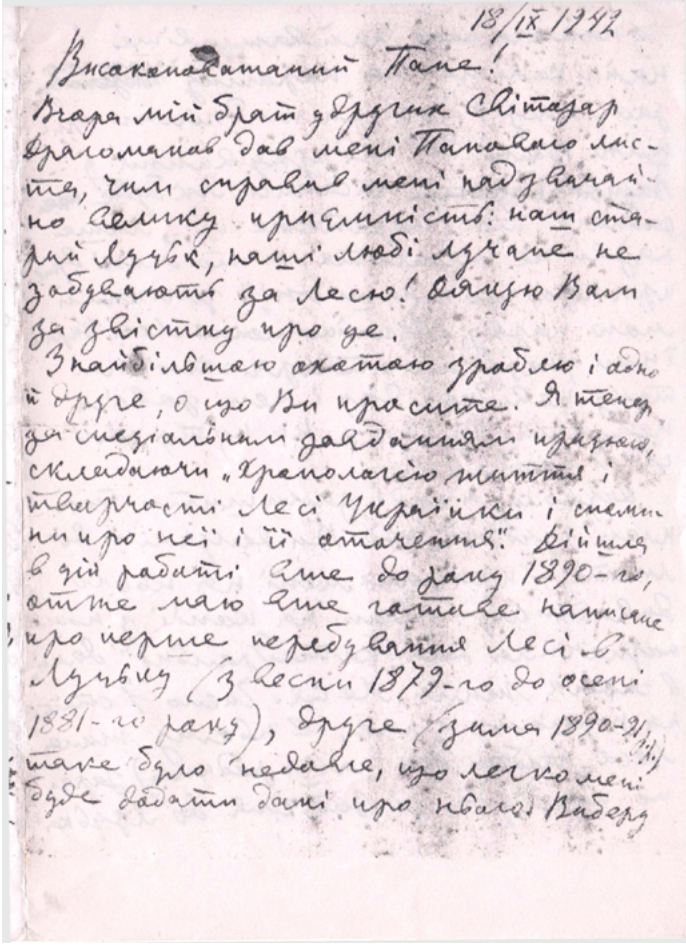
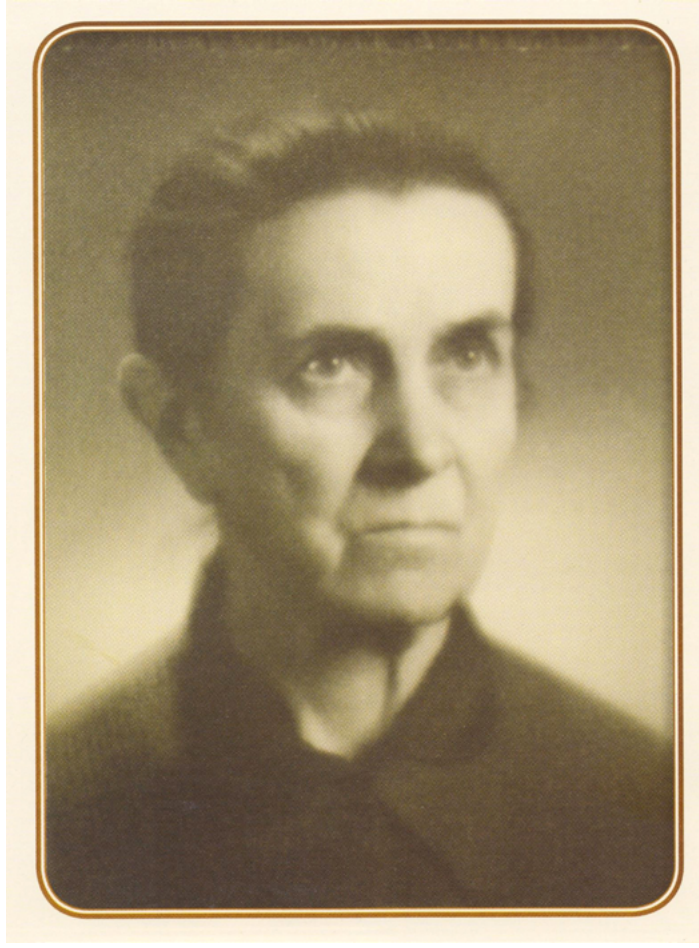
Інв. № 964 – Жетон російський «Да здравствует Демократическая Республика», 1917 р.

Інв. № 989 – Медаль «Oswald Balzer», 1927 р.

У 1944 році, після визволення, при процедурі прийняття музею новопризначеним директором В. П. Засядчуком було складено кілька актів, у яких зафіксовано «збитки, нанесені німецько-фашистськими загарбниками в облмузеї». За тими актами (які вимагають ретельної і критичної перевірки) кількість невиявлених музейних предметів виросла в сотні разів.

У 1941-44 рр. Волинський музей знаходився у тому ж будинку, що й до війни. Із газети «Український голос» від 6 листопада 1941 року: «Адрес Музею: Луцьк, вул. Лесі Українки (кол. Сенкевича), ч. 31».

Наталія ПУШКАР, Ілона НЕСТОРУК



To już czwarty raz Уже вчетверте

Мłodzież z Beresteczka, Tomaszgrodu, Kostopola, Ostroga, Maniewicz oraz ze Zdobunowa już po raz czwarty uczestniczyła w Letniej Szkole w Zamłynie.

Wszyscy uczniowie mieli możliwość pogłębienia swojej znajomości języka polskiego pod okiem nauczycieli pracujących na zasadach wolontariatu: Zofii Szwał z Zamościa oraz Alicji i Wiesława Pisarskich z Leszna, ćwicząc gramatykę, ortografię, prowadząc konwersacje na różne tematy, czytając i omawiając wybrane wydarzenia z historii Polski.

Oprócz lekcji uczestnicy szkoły wzięli udział w zajęciach artystycznych, w czasie których malowali pejzaż Zamłynie, robili wycinanki, zdobili talerze metodą dekoupage i malowali na desce. Zajęcia artystyczne prowadziła pani Iwanna Uzun z Łucka.

Uczniowie mieli możliwość skorzystania z dwudniowego kursu nauki gry na bębnach, który prowadzili nauczyciele z Kijowa.

W nagrodę za naukę języka polskiego i utrzymanie czystości w budynku wszyscy jeździli konno i tańczyli na dyskotecie.

Oprócz tego brali udział w zajęciach sportowych i uczyli się śpiewać polskich pieśni i piosenek pod okiem pań Walerii Komarowej i Marii Hordijk z Kowla.

Wielkim wydarzeniem był dzień, w którym odwiedziła nas p. Konsul Dorota Dmuchowska. Razem z nią przyjechała ekipa z Monitора Wołyńskiego pod kierownictwem p. Walentego Wakoluka, który przeprowadził wywiady z nauczycielami i uczniami.

Pani Konsul, pan Wakoluk oraz gospodarz Ośrodka Integracji ksiądz Jan Buras obejrzeli program artystyczny i rozmawiali z uczestnikami szkoły. Pani Konsul dziękowała wszystkim za zaangażowanie i życzyła, by praca przyniosła efekty w najbliższej przyszłości.

IV Letnia Szkoła Języka Polskiego zakończyła się dwudniową wycieczką do Polski. Uczestnicy wycieczki obejrzeli zabytki Lublina oraz występy z okazji XXIX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Folklorystycznej. Sami również tańczyli do wtóru muzyki kolumbijskiej w czasie wieczornych występów.

Wycieczkowicze podziwiali także uroki uzdrowiskowego Nałęczowa związanego z Żeromskim, Sienkiewiczem i Prusem i miasta malarzy – Kazimierza Dolnego.

Wiesław PISARSKI

Молодь із Берестечка, Томашгорода, Костополя, Острога, Маневич та Здобунова вже четвертий раз взяла участь у Літній школі в Замлинні.

Усі учні мали можливість поглибити свої знання польської мови під контролем учителів-волонтерів: Зофі Шваль із Замостя та Аліції і Веслава Пісарських із Лешна. Учасники школи вивчали граматику, орфографію, розмовляли на різні теми, читали і обговорювали вибрані події з історії Польщі.

Окрім уроків польської мови, слухачі школи взяли участь у мистецьких заняттях, у ході яких малювали пейзаж Замлиння, робили витинанки, оздоблювали тарілки методом декупаж і малювали на дошці. Мистецькі заняття вела Іванна Узун із Луцька.

Учні мали можливість взяти участь у дводенних курсах гри на барабанах, які проводили вчителі із Києва.

У нагороду за вивчення польської мови й підтримання чистоти в будинку всі їздили на конях і танцювали на дискотеці.

Окрім того, брали участь у спортивних заняттях і навчалися співати польських пісень, а також інших пісень під опікою Валерії Комарової і Марії Гордіук із Києва.

Важливим для всіх став день, у який нас відвідала консул Дорота Дмуховська. Разом із нею приїхала знімальна група «Волинського монітора» під керівництвом Валентина Ваколюка, котрий взяв інтерв'ю у вчителів та учнів.

Пані консул, Валентин Ваколюк, а також господар інтеграційного осередку ксьондз Ян Бурас подивилися художню програму та порозмовляли з учасниками школи. Дорота Дмуховська подякувала всім за участь і побажала, щоб робота принесла результати вже у найближчому майбутньому.

IV Літня школа польської мови закінчилася дводенною подорожжю до Польщі. Учасники мандрівки оглянули старовинний Люблін, а також виступи різних колективів під час XXIX Міжнародного фестивалю фольклорної музики. Самі також танцювали під колумбійську музику під час вечірніх виступів.

Туристи милувалися також красою курортного Налечова, який пов'язаний із Жеромським, Сенкевичем і Прусом, та красою міста художників – Казімежа Дольного.

Веслав ПИСАРСЬКИЙ



Uroczystej Mszy św., która miała miejsce 29 czerwca, przewodniczyli ordynariusz diecezji łuckiej biskup Witalij Skomarowski i ordynariusz diecezji charkowsko-zaporoskiej Stanisław Szyrokoradiuk. Mszę prowadzili razem z nimi księża diecezji łuckiej. W tym dniu także obchodził imieniny proboszcz – ks. Paweł Chomiak, więc parafianie mieli jeszcze jeden powód do radości.

Na uroczystościach obecni byli biskup włocławski-wołyński Matfiej (Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Kijowskiego), egzarcha łucki biskup Jozafat Howera i ks. mitrat Roman Begej (Ukraińska Cerkiew Greckokatolicka). Przyszli także przedstawiciele władz lokalnych: przewodniczący Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Hryhorij Pustowit oraz zastępca mera Łucka Taras Jakowlew.

Po Mszy św. odbył się koncert, podczas którego widzów urzekł pięknym śpiewem chór Towarzystwa Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki (Łuck) oraz chór «Iubilaem» z parafii Wieczerzy Pańskiej (Lublin). Podczas mszy w wykonaniu «Iubilaem» zabrzmiały utwory Mozarta, Gounoda oraz Francka. Po mszy chór zaśpiewał koncert pamięci Świętego Jana Pawła II. Ten lubelski chór jest znany nie tylko w Polsce. Występował także w różnych krajach Europy, a nawet śpiewał dla papieża Jana Pawła II. Dyrygentem orkiestry i chóru jest Tomasz Orkiszewski.

Po uroczystościach na plebanii diecezji łuckiej parafianie i goście częstowali się kuliszem, pieczywem i słodyczami, które zostały przygotowane przez rodziny z «Domowego Kościoła».

Anatolij OLICH
Zdjęcia Oksany HNITECKIEJ-PRYTOLUK

Uroczystości odpustowe w parafii Św. Ap. Piotra i Pawła w Łucku Престольне свято католицької парафії в Луцьку

W parafii katedry Św. Ap. Piotra i Pawła w Łucku odbyły się uroczystości odpustowe.

Парафія кафедрального собору святих апостолів Петра і Павла в Луцьку урочисто відзначила престольне свято.

В урочистій Месі, котра відбулася з цієї нагоди 29 червня, головували єпископ-ординарій Луцької дієцезії Віталій Скомаровський і єпископ-ординарій Харківсько-Запорізької дієцезії Станіслав Ширококорadiuk, співслужили їм священники Луцької дієцезії. Також цього ж дня святкував свої іменини настоятель храму – отець канонік Павло Хом'як, тож парафія мала ще один привід для радості.

На урочистості були присутні єпископ Володимир-Волинський Матфей (УПЦ КП), Екзарх Луцький єпископ Йосафат Говера та отець митрат Роман Бегей (УГКЦ), а також представники влади: голова Волинської обласної державної адміністрації Григорій Пустовит та заступник Луцького міського голови Тарас Яковлев.

Після Месі відбувся концерт, у якому своїм співом чарували серця слухачів хор Товариства польської культури ім. Т. Костюшка (Луцьк) та хор «Iubilaem» із парафії Вечері Господньої (Люблін). «Iubilaem» під час Месі виконував духовні твори класиків – В. Моцарта, Ш. Гуно, Ц. Франка, а після Богослужіння – концерт пам'яті святого Яна Павла II. Цей люблінський хор відомий не тільки у Польщі. Він неодноразово гастролював у різних країнах Європи і навіть удостоївся честі співати для Папи Яна Павла II. Диригує оркестром і хором Томаш Оркішевський.

Після закінчення урочистих заходів на подвір'ї Управління Луцької дієцезії парафіяни та гості частувалися кулішем, випічкою та солодощами, які приготували сім'ї з «Домашньої Церкви».

Анатолій ОЛІХ
Фото Оксани ГНІТЕЦЬКОЇ-ПРИТОЛУК

Pulmo: miejsce, gdzie dzieci znajdują Miłość

Пульмо: діти отримують тут любов



28 czerwca odbył się akt poświęcenia Centrum Rekreacyjnego Religijnej Misji «Caritas-Spes» diecezji łuckiej Kościoła Rzymsko-Katolickiego. Ośrodek znajduje się w malowniczym zakątku Wołynia nad jeziorem Świtaż w rejonie szackim, we wsi Pulmo.

28 червня відбулося освячення Центру відпочинку Релігійної місії «Карітас-Спес» Луцької дієцезії Римсько-Католицької Церкви. Знаходиться Центр у мальовничому закутку Волині – в селі Пульмо Шацького району, на березі озера Світазь.

Centrum Rekreacyjne Religijnej Misji «Caritas-Spes» powstało, aby pomóc w organizacji wypoczynku i rehabilitacji chorych dzieci z niepełnych i biednych rodzin oraz dla młodych osób, które mają szczególne potrzeby. Od 1997 roku, ponad 10 tys. dzieci – nie tylko z Wołynia, ale również z innych obwodów Ukrainy, przeszło w nim rehabilitację. Centrum kieruje ks. kan. Roman Burnik, kanclerz diecezji łuckiej i dyrektor ośrodka diecezjalnego «Caritas-Spes».

Centrum Rekreacji to nowoczesny budynek, w którym funkcjonuje świetnie urządzone zaplecze socjalno-bytowe, gdzie można jednorazowo przyjąć 50 dzieci. Kuchnia organizuje dla nich cztery posiłki dziennie. Nowoczesne wyposażenie pozwala także na pieczenie chleba.

W 1997 roku obóz wyglądał zupełnie inaczej. Dzieci mieszkali pod namiotami na brzegu jeziora, i korzystały z kuchni polowej. Później udało się kupić niedużą działkę w okolicach wsi, stopniowo wybudowano kuchnię i niektóre budynki gospodarcze, urządzono niewielkie boisko. Choć warunki nadal pozostawiały wiele do życzenia, bo dzieci i wychowawcy dalej mieszkali pod namiotami, jednak był to znaczny krok do przodu. Dziećmi opiekowali się księża i siostry zakonne Kościoła Rzymsko-Katolickiego oraz pedagogzy-wolontariusze.

Obóz nie ma charakteru religijnego. To placówka otwarta dla wszystkich dzieci, bez względu na wyznanie. W odróżnieniu jednak od zwykłych obozów «świeckich», podopieczni Centrum nie tylko odpoczywają i bawią się, lecz mogą skorzystać, o ile tego pragną, ze wspólnej modlitwy, z lekcji religii, z uczestnictwa we mszy świętej, ze spowiedzi i z rozmów duchowych z księdzem, co może pomóc młodym ludziom w rozpoznaniu drogi życiowej, odnalezieniu się w świecie, zapoznaniu się z nauką Kościoła i przybliżeniu się do Boga.

Centrum Rekreacji poświęcił ordynariusz diecezji charkowsko-zaporoskiej, prezydent «Caritas-Spes» Ukrainy i były administrator łucki biskup Stanisław Szzyrokoradiuk oraz obecny ordynariusz diecezji łuckiej biskup Witalij Skomarowski. Najpierw poświęcono krzyż do kaplicy na terenie obozu, potem – budynki: noclegowy i gospodarczy. W uroczystościach uczestniczyła również grupa sponsorów z Niemiec. To dzięki ich wytrwałej pomocy Centrum zostało wybudowane prawie od podstaw. Biskup Stanisław Szzyrokoradiuk złożył na ręce pana Gregora Müllera – inwestora i budowniczego oraz panów Williego Seelhorsta i Otto Schulte – kierowników organizacji charytatywnej «Bockerner Clique» szczególne wyrazy wdzięczności. Należy podkreślić, że nasi przyjaciele i sponsorzy z Niemiec, wspierali przedsięwzięcie nie tylko finansowo, nie tylko dostarczali materiały budowlane – oni własnoręcznie przeprowadzili wiele prac budowlanych i dekoratorskich. Jesteśmy również bardzo wdzięczni pracownikom Fundacji Charytatywnej «Fundacja Igora Pałyci – Nowy Łuck»: dzięki ich wsparciu kupiono niezbędne wyposażenie bytowe i, co najbardziej spodobało się dzieciom – podstawowy sprzęt sportowy.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz lokalnych: przewodniczący Wołyńskiej Obwodowej

Administracji Państwowej Hryhorij Pustowit, przewodniczący Szackiej Rejonowej Administracji Państwowej Oleksandr Kuško, prezes Szackiej Rady Rejonowej Sergij Winniczuk, wójt wsi Pulmo Fedir Hławackij, przewodniczący Lubomlskiej Rejonowej Administracji Państwowej Igor Torba oraz główny architekt rejonu Szack Olga Romańska.

W wystąpieniu z okazji otwarcia Centrum Rekreacji przewodniczący administracji obwodowej Hryhorij Pustowit powiedział: «Jestem wdzięczny naszym europejskim przyjaciółom, którzy nie stoją z boku, ale korzystają z każdej możliwości, aby stworzyć dla każdego, niech nawet małej, dziecięcy raj».



Po uroczystości poświęcenia, w kaplicy odbyła się uroczysta msza święta, podczas której modlono się za darczyńców. Razem z biskupem Stanisławem Szzyrokoradiukiem i biskupem Witalijem Skomarowskim mszę również odprawiali ks. kan. Roman Burnik, «gospodarz» ośrodka, i ojciec duchowny diecezji łuckiej o. Lech Bronisław Koszłaga, proboszcz Parafii Św. Anny i Joachima we Włodzimierzu Wołyńskim. W kazaniu biskup Stanisław opowiedział o działalności Religijnej Misji Kościoła Rzymsko-Katolickiego «Caritas-Spes». «Podobnych centrów na Ukrainie jest już kilka, corocznie w nich wypoczywa ponad 3 tysiące dzieci. Teraz, kiedy nawet nie każda względnie zamożna rodzina może zapewnić swoim dzieciom wypoczynek, Kościół przychodzi z pomocą potrzebującym. Jednak najważniejsze jest to, co tutaj dzieci znajdują – powiedział biskup – to Miłość».

Na zakończenie uroczystości, goście zwiedzili Centrum Rekreacji, które wywarło na nich bardzo pozytywne wrażenie. Po wycieczce spożyto wspólny świąteczny obiad. Dzieci, gospodarze i goście mieli okazję ocenić mistrzostwo kucharzy. Goście z Niemiec rozkoszowali się barszczem z rączkami i młodymi ziemniakami «po pulmowski» – takich dań nie podaje się u nich w żadnej restauracji.

Anatolij OLIKH
Zdjęcia Oksany HNITECKIEJ-PRYTOLUK

Центр відпочинку Релігійної місії «Карітас-Спес» Луцької дієцезії був створений для відпочинку й оздоровлення дітей із неповних і малозабезпечених сімей та дітей з особливими потребами. Із 1997 року в ньому оздоровили понад 10 тис. дітей – не тільки з Волині, а й з інших областей України. Керує Центром відпочинку кс. кан. Роман Бурник, канцлер Луцької дієцезії та директор дієцезіально-го осередку «Карітас-Спес».

Сучасний спальний корпус, чудово обладнаний побутові приміщення, оснащена за останнім словом техніки кухня – ось як нині виглядає Центр відпочинку. Тут може одночасно відпочивати 50 дітей, є їдальня

лій Скомаровський. Спочатку освятили хрест для каплиці на території табору, потім – спальний та господарський корпуси. У святкових заходах взяла участь також група благодійників із Німеччини: саме завдяки їхній неоціненній допомозі Центр був фактично наново збудований. Особливі слова подяки владика Станіслав виразив п. Грегору Мюллеру – інвестору та будівельнику, а також п. Віллі Зеельхорсту та п. Отто Шульте – керівникам благодійної організації «Бокернер Кліке». До речі, наші друзі та благодійники з Німеччини допомагали не тільки коштами чи будівельними матеріалами – вони власними руками зробили чимало будівельних та оздоблювальних робіт. Велика подяка також працівникам благодійного фонду «Фонд Ігоря Палиці – Новий Луцьк»: завдяки їхній допомозі придбано необхідне побутове обладнання і, що особливо втішило дітей, необхідний спортивний інвентар.

На відкриття табору прибула делегація представників влади: голова Волинської обласної державної адміністрації Григорій Пустовіт, голова Шацької районної державної адміністрації Олександр Кусько, голова Шацької районної ради Сергій Віннічук, пульмівський сільський голова Федір Главацький, голова Любомльської райдержадміністрації Igor Torba, головний архітектор Шацького району Ольга Романська.

У промові з нагоди відкриття Центру відпочинку голова Волинської облдержадміністрації Григорій Пустовіт сказав: «Я вдячний нашим європейським друзям, які не стоять осторонь, які відгукуються на кожну можливість допомогти кожному створити, нехай і маленький, дитячий рай».

Після обряду освячення в каплиці відбулася урочиста Меса, на якій молилися за благодійників. Крім єпископа Станіслава Ширококорядюка та єпископа Віталія Скомаровського, в ній співслужили також о. кан. Роман Бурник, «господар» табору, та духовний отець Луцької дієцезії о. Лех Броніслав Кошляга, настоятель парафії св. Анни і Йоакима у Володимирі-Волинському. У проповіді єпископ Станіслав розповів про діяльність Релігійної місії Римсько-Католицької Церкви «Карітас-Спес». «Таких центрів в Україні є вже кілька, щороку в них оздоровлюється понад 3 тисячі дітей. Зараз, коли далеко не кожна навіть відносно благополучна родина може забезпечити своїм дітям відпочинку, Церква виходить назустріч потребуючим із допомогою. Проте головне, що діти тут отримують, – наголосив владика, – це – Любов».

Потім господарі провели для гостей невелику екскурсію Центром відпочинку. Вони оглянули територію, заглянули у спальні корпуси, в кухню, а завершився огляд спільним святковим обідом. Діти, господарі та гості мали змогу оцінити майстерність кухарів. В особливому захваті були гості з Німеччини: борщу з пампушками і молоді картоплі «по-пульмівськи» у них не подають у жодному ресторані.

Anatolij OLIKH
Фото Оксани ГНІТЕЦЬКОЇ-ПРИТОЛЮК

Informacja wołyńska Волинська інформація

Від січня до липня 2014 р. Генеральне консульство РП у Луцьку видало 87 тисяч віз. У порівнянні з попереднім роком спостерігається стрімке збільшення кількості виданих віз – аж до 87 %. Це спричинено приєднанням до Луцького консульського округу Тернопільської області.

Od stycznia do lipca 2014 r. Konsulat Generalny RP w Łucku wydał 87 tys. wiz. W porównaniu do zeszłego roku dynamicznie się powiększa liczba wydanych wiz – aż do 87 proc., co związane jest z przyłączeniem obwodu tarnopolskiego do Łuckiego Okręgu Konsularnego.

На території Волинської області розмістили 475 осіб, які прибули із зони АТО та Криму. У регіоні визначили перелік об'єктів, у яких можуть поселити 2416 переселенців.

Na terenie obwodu wołyńskiego zamieszkało 475 osób, które opuściły strefę operacji antyterrorystycznej oraz Krym. W regionie stworzono rejestr obiektów, w których może zostać zakwaterowanych 2416 przesiedleńców.

Депутати міських рад та представники культурних установ із Луцька, Івано-Франківська та Жешова зустрілися в Луцькій міській раді та обговорили, зокрема, питання налагодження співпраці у сфері культури.

Radni oraz przedstawiciele instytucji kultury z Łucka, Iwano-Frankowska i Rzeszowa spotkali się w Łuckiej Radzie Miejskiej. Rozmawiali m.in. o nawiązaniu współpracy w sferze kulturalnej.

Луцькі програмісти створили сайт для 51-ої об'єднаної механізованої бригади: <http://brigada51.com>. На ньому розміщено новини з життя бригади, інформацію про потреби бригади та про жертви.

Łuccy programiści założyli stronę internetową dla 51. Brygady Zmechanizowanej: <http://brigada51.com>. Zamieszczono tu informacje o brygadzie, o jej zapotrzebowaniach oraz o zbiorce pieniędzy.

У Луцьку молодь організувала перегляд фільму «Життя Гофмана «Bitwa Warszawska». Сеанс відбувався під гаслом: «Перемогла Польща! Пере-може й Україна!».

Łucka młodzież zorganizowała przegląd filmu Jerzego Hoffmana «Bitwa Warszawska». Odbył się on pod hasłem «Zwyciężyła Polska! Ukraina też zwycięży!».

25 lat nauczania języka polskiego za granicą

25 років викладання польської мови за кордоном

Foto <http://www.men.gov.pl>

«Edukacja łączy – instytucje, ludzie, pomysły – wszędzie tam, gdzie pada na podatny grunt otwartości i współpracy, i gdzie znajdują się osoby gotowe dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi» (Anna Atlas; z materiałów konferencyjnych, Warszawa, 23 czerwca 2014)

Państwo polskie przywiązuje wielką wagę do procesu podtrzymywania więzi z Polakami za granicą, którzy oczekują kontaktów z krajem. Jednym z priorytetowych działań na tym polu, jest polityka oświatowa i kierowanie polskich nauczycieli do miejsc, w których mieszkają Polacy i ich potomkowie, głównie na Wschód, w celu upowszechniania języka i kultury polskiej. Jest to «unikatowe działanie, jakie Rząd Polski realizuje od pierwszych chwil nowo odzyskanej wolności w 1989 roku».

W 2014 roku mija 25 lat nauczania języka polskiego za granicą i jest to odpowiedni czas, jak podkreśliła Pani Anna Atlas Dyrektor Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, aby «dokonać oceny, podsumować dorobek i zastanowić się, w jaki sposób ten sprawdzony instrument powinien być wykorzystany w sytuacji obecnej, w szerszym kontekście polityki państwa wobec osób o polskich korzeniach, które z różnych powodów podjęły decyzję o życiu poza Krajem». Aby taka działalność oświatowa była możliwa, współpracowało ze sobą wielu ludzi i wiele instytucji. Pionierską grupę 19 polskich nauczycieli Ministerstwo Edukacji Narodowej skierowało w roku szkolnym 1989/1990 na Łotwę i do Kazachstanu. W następnym roku do tego eksperymentu dołączono Rosję, Ukrainę i Rumunię. W roku szkolnym 1991/1992 kierowanie nauczycieli do pracy rozpoczął Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli (CODN), który kontynuował kierowanie do już znanych ośrodków, a także po raz pierwszy wysłał nauczycieli na Białoruś, do Mołdawii, na Litwę, Uzbekistanu, a potem kolejno do Armenii i Kirgistanu. Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG) kieruje nauczycieli do pracy od 2010 roku, kiedy przejął go CODN.

Początki pracy nauczycieli polskich były niezwykle trudne. Nowe wyzwania, nowe warunki, inna specyfika nauczania, a także ogromne oczekiwania wobec nich, mobilizowały nauczycieli do pracy. Dzisiaj, po 25 latach, działalność oświatowa i kulturalna jest widoczna i co najważniejsze, okazało się, że jest nadal potrzebna.

23 czerwca 2014 roku w Centralnej Bibliotece Rolniczej im. Michała Oczapowskiego w Warszawie odbyła się uroczysta konferencja podsumowująca «25 lat nauczania języka polskiego za granicą i jego wpływ na proces podtrzymywania więzi Polonii z Krajem». Patronat nad konferencją objęły najważniejsze osoby w Kraju: Pan Bronisław Komorowski Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Pan Bogdan Borusewicz Marszałek Senatu RP, Pani Joanna Kluzik-Rostkowska Minister Edukacji Narodowej, Pan Radosław Sikorski Minister Spraw Zagranicznych.

Gości przywitali Minister Edukacji Narodowej – Pani Joanna Kluzik-Rostkowska, Podsekretarz Stanu w MEN – Ewa Dudek, Podsekretarz Stanu w MSZ – dr Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, Senator Barbara Borys-Damiecka, Posłanka Joanna Fabisiak oraz Dyrektor Biura Obywatelstw i Prawa Łaski Kancelarii Prezydenta RP – Andrzej Janota.

Wykład wprowadzający prof. Andrzeja Janowskiego, byłego podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, uświadomił zebranym, przed jakim wyzwaniem stanął Rząd, który w rodzącej się na nowo Polsce, postawił przed sobą niezwykle zadanie – organizację pomocy oświatowej dla Polaków żyjących na ówczesnych terenach Związku Radzieckiego i ugruntowanie tej polskości. Te starania działały w obie strony, bowiem na terenie Polski powstawały ośrodki na rzecz mniejszości mieszkających w Polsce. Wymagało to w tamtych czasach wiele delikatnych starań i zabiegów.

W trakcie konferencji wystąpiły Pani Krystyna Staron, ekspert i były koordynator akcji kierowania nauczycieli w CODN oraz dr Joanna Wójtowicz, a panele dyskusyjne prowadzili Pan Mirosław Sielatycki, zastępca dyrektora Biura Edukacji Miasta St. Warszawy, i Pani Anna Atlas, dyrektor ORPEG. Prof. dr hab. Władysław Miodunka podkreślił, że nauczyciele wysyłani z Polski przypominają, że polskość to wartość, że język polski na Wschodzie, utożsamiany z językiem Europy, stał się pomostem, który daje większe możliwości współpracy w różnych dziedzinach życia. Konferencja w jego odczuciu pokazała rachunek zysków i z pewnością będzie inspiracją do dalszej pracy.

Wielkie słowa uznania za organizację szkolenia i konferencji podsumowującej 25 lat pracy polskich nauczycieli za granicą, należą się zespołowi ORPEG: pani Annie Ferenc i Panu Stanisławowi Świętkowi, którzy w dniach od 22 do 25 czerwca towarzyszyli nauczycielom zaproszonym na to święto. Nad całością czuwał Pan Mariusz Wychódzki Koordynator w Wydziale ds. Wspomagania Oświaty Polonijnej i Polskojęzycznej ORPEG.

W mijającym roku szkolnym 2013/2014 do pracy za granicą skierowanych było 81 nauczycieli. Pracowali oni m.in. na Ukrainie, w Kazachstanie, na Łotwie, w Rosji, w Mołdawii, w Rumunii, na Białorusi, w Argentynie, w Armenii, w Gruzji, Kirgistanie, na Litwie, w Uzbekistanie czy w Turcji i prowadzili zajęcia dla blisko 9 tys. osób.

25 lat nauczania języka polskiego poza granicami Polski udowodniło, że wielki wysiłek i zaangażowanie nauczycieli w niesieniu polskości, wpłynął na proces podtrzymywania więzi z Krajem i nadal ma głęboki i niepodważalny sens.

Jadwiga DĘMCZUK

«Освіта об'єднує установи, людей, задуми, вона всюди, де потрапляє на благодатний ґрунт відкритості та співпраці, де знаходяться особи, що готові ділитися своїми знаннями й досвідом з іншими» (Анна Атлас, із конференційних матеріалів, Варшава, 23 червня 2014 р.).

Підтримка зв'язків із поляками за кордоном, які прагнуть контактувати з Польщею, – важливе завдання, яке стоїть перед Польщею. Один із пріоритетних видів діяльності у цій сфері – освітня політика і направлення польських учителів до місць, де живуть поляки та їхні нащадки. В основному вони їдуть на Схід, щоб навчати польської мови та культури. Це «унікальна діяльність, яку польський уряд реалізовує від перших днів після здобуття свободи в 1989 році».

У 2014 році минає 25 років викладання польської мови за кордоном і це, як підкреслила директор Осередку розвитку польської освіти за кордоном (пол. ORPEG) Анна Атлас, відповідний час, щоб «оцінити, підсумувати доробок і задуматися над тим, яким чином цей перевірений інструмент можна використати в нинішній ситуації, в ширшому контексті політики держави стосовно осіб, котрі мають польське коріння, але з різних причин вирішили жити поза Польщею». Для того, щоб така освітня діяльність була можливою, між собою співпрацювали багато осіб та установ. Першу групу польських учителів, що складалася з 19 осіб, Міністерство національної освіти направило в 1989-1990 навчальному році до Латвії та Казахстану. Наступного року до цього експерименту долучили Росію, Україну та Румунію. У 1991-1992 навчальному році направили вчителів на роботу почав Центральний осередок удосконалення вчителів (пол. CODN), який продовжував спрямовувати їх до вже відомих осередків, а також уперше відправив учителів у Білорусь, Молдову, Литву, Узбекистан, а потім у Вірменію та Киргизстан. Осередок розвитку польської освіти за кордоном направляє вчителів на роботу із 2010 року, відколи перейняв це завдання від CODN.

Польські вчителі починали свою роботу у складних умовах. Нові виклики, інша специфіка навчання, а також величезні очікування щодо вчителів мобілізували їх до роботи. Сьогодні, через 25 років, результати їхньої освітньої та культурної діяльності помітні і, що найважливіше, виявилось, що їхня діяльність і надалі потрібна.

23 червня 2014 року в Центральній сільськогосподарській бібліотеці ім. Міхала Очаповського у Варшаві відбулася урочиста підсумкова конференція «25 років викладання польської мови за кордоном і його вплив на підтримку зв'язків Полонії з Польщею». Захід відбувся під патронатом найважливіших осіб у державі: президента Польщі Броніслава Коморовського, маршалка Сенату РП Богдана Борусевича, міністра освіти Йоанни Ключік-Ростковської, міністра закордонних справ Радослава Сікорського.

Гостей привітали міністр освіти Йоанна Ключік-Ростковська, заступник міністра освіти Ева Дудек, заступник міністра закордонних справ Катажина Пелчинська-Наленч, сенатор Барбара Борис-Дамеєчка, депутат сейму Йоанна Фабісяк та директор Бюро громадянства і права помилювання Канцелярії президента РП Анджея Янота.

Інавгураційна лекція професора Анджея Яновського, колишнього заступника міністра освіти, дозволила присутнім зрозуміти, які виклики стояли перед новим урядом Польщі в 1989 році, котрий в умовах змін поставив перед собою незвичайне завдання – організувати освітню допомогу полякам, що жили на тодішніх територіях Радянського Союзу, та зміцнювати польськість. Ця діяльність відбувалася у двох напрямках, оскільки на території Польщі повставали осередки для національних меншин у Польщі. У ті часи така діяльність вимагала неабияких делікатних зусиль та процедур.

Під час конференції виступили Кристина Старонь, експерт та колишній координатор направлення вчителів у CODN, та Йоанна Вуйтович. Модераторами дискусій були заступник директора Бюро освіти міста Варшава Мирослав Селятицький та директор ORPEG Анна Атлас. Професор Владислав Мьодунка підкреслив: учителі з Польщі нагадують, що польськість – це цінність, що польська мова на Сході, яка асоціюється з мовою Європи, стала платформою, котра дає більш можливості для співпраці в різних сферах життя. Конференція, на його думку, показала результати цієї діяльності та надихнула до подальшої роботи.

Слова подяки за організацію тренінгу та конференції, що підсумувала 25 років роботи польських учителів за кордоном, належать колективу ORPEG, зокрема, Анні Ференц та Станіславу Сьвентку, які 22-25 червня були разом зі вчителями на цьому святі. Про те, щоб усе відбувалося згідно з планом, дав координатор Відділу ORPEG з питань допомоги полонійній та польськомовній освіті Маріуш Вихудзький.

У 2013-2014 навчальному році на роботу за кордоном направили 81 вчителя. Вони працювали, зокрема, в Україні, Казахстані, Латвії, Росії, Молдові, Румунії, Білорусі, Аргентині, Вірменії, Грузії, Киргизстані, Литві, Узбекистані й Туреччині та навчали близько 9 тис. осіб.

25 років викладання польської мови за межами Польщі довели, що великі зусилля й ангажування вчителів у справу поширення польськості вплинули на підтримку зв'язків із Польщею та надалі мають глибокий і безсумнівний сенс.

Ядвіга ДЕМЧУК



Informacje Lubelskie

Люблінська інформація

■ Lubelsko-chełmska diecezja prawosławna, z okazji 25-lecia reaktywowania, wydała mapę «Prawosławna Diecezja Chełmsko-Lubelska 1989 – 2014», która pokazuje rozwój sieci parafialnej i struktur diecezjalnych oraz ich usytuowanie na tle mapy administracyjnej Polski Wschodniej. Autorzy mapy: ksiądz Andrzej Konachowicz, doktorant Instytutu Ekumenicznego KUL, oraz kartograf Sławomir Mielnik z Lubelskiego Instytutu Kultury Prawosławnej. Mapę można otrzymać bezpłatnie we wszystkich parafiach prawosławnych Lubelszczyzny.

■ To już nie tylko plany, ale rzeczywistość. W czwartki i niedziele latają z Portu Lotniczego «Lublin» z lotniskiem w Świdniku, samoloty Lufthansy, tam i z powrotem, na uruchomionej nowej linii do Frankfurtu. Linia ta od razu zyskała sobie duże uznanie, a więc wielu klientów, bowiem Frankfurt stanowi ważny punkt przesiadkowy do lotów w różnych kierunkach na świecie. Trasę obsługują Airbusy A319, z których każdy może zabrać na pokład 138 pasażerów.

■ Bezpieczeństwo energetyczne Polski i przedsiębiorczość na obszarach wiejskich – to tematy, odbytego w lipcu w Lublinie, Ogólnopolskiego Konwentu Marszałków wszystkich województw. Samorządy powinny budować swoją regionalną niezależność energetyczną – stwierdzono. Marszałek Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski podzielił się swymi doświadczeniami stosowania w Lubelskiem nowych technologii, wykorzystania posiadanych zasobów i surowców energetycznych oraz potencjału źródeł odnawialnych, w mieście i na wsi, w energię słoneczną.

■ 40 milionów złotych będą warte obligacje, ze sprzedaży których lubelski Ratusz pokryje część kosztów budowy basenu olimpijskiego w Alejach Zygmuntońskich w Lublinie. Będą to obligacje przychodowe, a ich spłata ma następować w okresie 10 lat, z dochodów kompleksu pływackiego w Alejach Zygmuntońskich. Lubelski Ratusz podpisał umowę na emisję obligacji z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Kompleks pływacki będzie się składać z dwóch części: sportowej i rekreacyjnej. W pierwszej powstanie 50-metrowy basen, wokół którego staną trybuny z miejscami siedzącymi dla 2100 osób. Basen olimpijski będzie wyposażony w tak zwane ruchome dno, a także ruchome pomosty. Pozwoli to «nieckę» dzielić na różne wielkości, ze strefami o różnej głębokości. Obiekt może być zatem zarówno pływalnią 50-metrową, 25-metrową, brodzikiem z wodnym aerobikiem. Obok zespołu sportowego powstanie mini aquapark z basenami rekreacyjnymi, jacuzzi, gejzerami i sztuczną rzeką. Inwestycja pochłonie 89,5 miliona złotych, przy czym 36 milionów dołoży Ministerstwo Sportu i Rekreacji. Budowę rozpoczęto jesienią 2013 roku, a zakończenie jej powinno nastąpić w na przełomie marca i kwietnia 2015 roku.

■ W Domu Kultury Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbył się uroczysty koncert dla upamiętnienia, zamordowanych 72 lata temu przez hitlerowców, wybitnych profesorów Uniwersytetu we Lwowie. W lubelskim spotkaniu wystąpił chór «Echo» ze Lwowa pod dyрекcją Edwarda Kuca. Program «Pieśń do serca – sercem do Ojczyzny» zorganizowany przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, oddział w Lublinie, cieszył się dużym zainteresowaniem i uznaniem, za pamięć o lwowskich naukowcach i wysoki poziom wykonawczy koncertu. Zebrani długo oklaskiwali wykonawców.

■ «Pamiętają o tych, którzy... nie pamiętają». Taki tytuł dał Kurier Lubelski – popularny lubelski dziennik, do notatki o zakończeniu budowy nowoczesnego ośrodka dla osób z chorobą Alzheimera i zaburzeniami pamięci w Lublinie. Do nowego obiektu chorzy trafią we wrześniu b.r. To pierwsza tego rodzaju placówka służby zdrowia na Lubelszczyźnie, nieliczna w Polsce. A niestety jest bardzo potrzebna, bo chorych na chorobę Alzheimera, przybywa. Wymagają całodzienniej opieki. Obiekt ma wiele gabinetów leczniczych. Pomocy finansowej przy budowie tego ośrodka udzielił Szwajcarsko-Polski Program Współpracy.

■ Już po raz 41-szy Katolicki Uniwersytet Lubelski zainaugurował zajęcia w Szkole Letniej Języka i Kultury Polskiej. Tym razem bierze w nich udział 130 osób z 22 krajów. Słuchacze poza wykładami na miejscu, będą także uczestniczyć w kilku wyjazdach m.in. do Sandomierza, Krakowa, Warszawy i Kozłowski.

■ W Lublinie odbyły się XXIX Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne imienia Ignacego Wachowiaka. Kilkuset uczestników w barwnym korowodzie, śpiewając i grając, uroczystie przeszło przez śródmieście Lublina. W pierwszym koncercie wystąpił w Szpitalu Dziecięcym zespół folklorystyczny «Kincso» ze Słowacji. Koncert inauguracyjny dla mieszkańców Lublina odbył się w Muszli Koncertowej Ogrodu Saskiego. Tu także odbyły się dalsze koncerty, na które wstęp był wolny. A wystąpiły liczne zespoły zagraniczne: m.in. z Gruzji, Turcji, Kolumbii, Chile, Francji. I oczywiście zespoły lubelskie.

■ Od dłuższego czasu studenci, pragnący podjąć dodatkowo drugi czy nawet trzeci kierunek studiów, protestowali przed koniecznością opłacania za dodatkowe studia. Sprawę wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny, który stwierdził, że pobieranie opłat za drugi kierunek studiów jest niezgodne z prawem. W Lublinie uchwały o niepobieraniu pieniędzy za dodatkowe studia podjęły niemal wszystkie wyższe uczelnie, w kolejności KUL, UMCS, Uniwersytet Przyrodniczy. Politechnika Lubelska zamelduje o swej decyzji po zebraniu się senatu. Uniwersytet Medyczny nie ma w ogóle tego problemu, gdyż w ubiegłym roku akademickim chciała dodatkowo studiować tylko jedna osoba.

■ Podczas budowy nowej kanalizacji w Puławach, wykopano fragmenty XVII-wiecznego drewnianego wodociągu. Był on budowany z iglastych drzew. Dwa fragmenty tego zabytkowego wodociągu trafią do puławskiego muzeum regionalnego, pozostałe z inwentaryzowano i pozostaną w miejscu, w którym je znaleziono.

Adam TOMANEK

■ Люблінсько-холмська православна єпархія з нагоди 25-річчя відновлення видала карту «Люблінсько-холмська православна єпархія. 1989 – 2014». Вона показує розвиток парафій і єпархіальних структур, а також їхнє розміщення на адміністративній карті східної Польщі. Автори карти: священник Анджей Конахович, аспірант Екуменічного інституту Люблінського католицького університету, а також картограф Славомір Мельник із Люблінського інституту православної культури. Карту можна отримати безкоштовно в усіх православних парафіях Люблінщини.

■ Це вже не плани, а реальність. У четверги та неділі з аеропорту «Люблін» із летищем у Свіднику у рамках щойно відкритого рейсу до Франкфурта і назад вирушають літаки «Lufthansa». Цей маршрут одразу здобув велику популярність серед багатьох пасажирів, адже Франкфурт – важливий пункт для пересадки під час польотів у різних напрямках світу. Трасу обслуговують літаки «Airbus A319», на бортах яких можуть розміститися 138 пасажирів.

■ Енергетична безпека Польщі і підприємництво на сільських територіях – теми Загальнопольського з'їзду маршалків усіх воєводств, що відбувся в липні у Любліні. Під час зустрічі дійшли до висновку, що органи місцевого самоврядування повинні будувати свою регіональну енергетичну незалежність. Маршалок Люблінського воєводства Славомір Сосновський поділився власним досвідом щодо застосування на Люблінщині нових технологій, використання існуючих засобів та енергетичної сировини, а також потенціалу відновлюваних джерел сонячної енергії у місті та селі.

■ 40 мільйонів злотих будуть коштувати облигації, від продажу яких люблінська Ратуша покриє частину витрат на будівництво олімпійського басейну на Алеях Зигмунтовських у Любліні. Це будуть прибуткові облигації, а виплата по них наступить упродовж 10 років із прибутків цього плавального комплексу. Люблінська міськрада уклала договір про емісію облигацій із Національним економічним банком. Комплекс складатиметься із двох частин: спортивної та рекреаційної. У першій буде 50-метровий басейн, навколо якого з'явиться трибуни із сидіями місцями на 2100 осіб. Олімпійський басейн буде обладнаний рухомим дном, а також рухомими помостами. Це дозволить поділити «чашу» басейну на різні розміри із зонами різної глибини. Об'єкт може одночасно бути 50-метровим і 25-метровим басейном, а також неглибоким басейном для занять із водної аеробіки. Поряд зі спортивним комплексом з'явиться мініаквапарк з рекреаційними басейнами, джакузі, гейзерами і штучною річкою. На будівництво видадуть 89,5 мільйона злотих, причому 36 мільйонів надасть Міністерство спорту та рекреації. Будівництво розпочалося восени 2013 року, а завершити його планують у березні-квітні 2015 року.

■ У Будинку культури Люблінського об'єднання жильців відбувся урочистий концерт, присвячений пам'яті видатних професорів Львівського університету, вбитих гітлерівцями 72 роки тому. Під час концерту виступив хор «Ехо» зі Львова під керівництвом Едварда Куца. Програма «Пісня до серця – серцем до Вітчизни», організована Люблінським відділенням Товариства шанувальників Львова та південно-східних Кресів, викликала велике зацікавлення. Глядачі відзначили майстерність митців та те, що вони вшановують пам'ять про львівських науковців. Присутні довго аплодували виконавцям.

■ «Пам'ятають про тих, котрі... не пам'ятають». Під такою назвою у відомому люблінському щоденному виданні «Kurier Lubelski» з'явилася публікація про закінчення будівництва в Любліні сучасного центру для осіб, що лікуються від хвороби Альцгеймера та розладів пам'яті. До нового об'єкта пацієнти потраплять у вересні нинішнього року. Це перший такого типу місцевий осередок охорони здоров'я і один із небагатьох у Польщі. Проте він, на жаль, дуже потрібний, оскільки кількість хворих на хворобу Альцгеймера зростає. Вони потребують догляду впродовж цілого дня. Об'єкт має багато лікувальних кабінетів. Фінансову допомогу для будівництва цього центру надано в рамках Швейцарсько-польської програми співпраці.

■ Уже 41-ий раз Люблінський католицький університет розпочав заняття Літньої школи польської мови та культури. Цього разу в ній беруть участь 130 осіб із 22 країн. Учасники програми, окрім занять на місці, відвідують Сандомеж, Краків, Варшаву та Козлувку.

■ У Любліні відбулися XXIX Міжнародні фольклорні зустрічі імені Ігнація Ваховяка. Кілька сотень учасників у яскравому хороводі, співаючи та граючи, урочисто пройшли центральними вулицями Любліна. У першому концерті, який відбувся в дитячій лікарні, виступив фольклорний ансамбль «Kincso» зі Словаччини. Інавгураційний концерт для жителів Любліна відбувся в концертній хаші Саського саду. Тут відбулися також подальші концерти, відвідини яких були для глядачів безкоштовними. Виступили численні закордонні колективи, зокрема, із Грузії, Туреччини, Колумбії, Чилі, Франції. І, звичайно, люблінські колективи.

■ Тривалий час студенти, що прагнуть паралельно навчатися на другій чи навіть третій спеціальності, протестували проти обов'язкової оплати за додаткове навчання. Справу розглянув Конституційний суд, який вирішив, що оплата за навчання за другою спеціальністю незаконна. У Любліні рішення про безкоштовне навчання на додаткових спеціальностях прийняли практично всі вищі навчальні заклади, починаючи від Люблінського католицького університету, Університету Марії Кюрі-Скłodовської та Природничого університету. Люблінська політехніка повідомить про своє рішення після зборів сенату закладу. Медичний університет узагалі не має такої проблеми, оскільки в нинішньому навчальному році паралельно на іншій спеціальності тут бажала навчатися лише одна особа.

■ Під час будівництва нової каналізації в Пулавах було викопано фрагменти дерев'яного водопроводу XVII століття. Він був виготовлений із хвойних дерев. Два фрагменти цього старовинного водопроводу потраплять до музею в Пулавах, інші ж були інвентаризовані і залишаться на тому ж місці, де їх знайшли.

Адам ТОМАНЕК



Wystawę otworzył Konsul RP w Łucku Krzysztof Sawicki, który przedstawił ekspozycję i podkreślił, że obecnie takie akcje międzynarodowe są na czasie, zarówno dla Polski jak i dla Ukrainy: «Przecież nasze historie w czymś są podobne. I wydarzenia, które widzimy teraz u naszych wschodnich sąsiadów, też w pewnym stopniu przeżywalimy nie tak dawno. To ważne, że mimo trudnych czasów w kraju możemy przeprowadzać podobne działania. To już po raz drugi na ziemi krzemienieckiej, w Muzeum Juliusza Słowackiego Konsulat Generalny RP w Łucku dzieli się z Ukrainą doświadczeniem Polski w pokonaniu zniechęconego reżimu i jego pozostałości. Wcześniej w ramach realizacji projektu «Kino «Wolność» zaprezentowano film «Człowiek z żelaza».

Odpowiedniego nastroju wystawie dodały «Etiuda» Sergija Budkiewicza i «Etiuda Rewolucyjna» Fryderyka Chopina w wykonaniu pianistki Jelizawety Uszakowej.

Dyrektor muzeum Tamara Sienina powitała gości i podkreśliła, że placówka jest zawsze otwarta dla wszystkich, którzy pragną krzewić prawdziwą sztukę i kulturę. Corocznie, 4 września w dniu urodzin Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu, odbywają się Międzynarodowe Ukraińsko-Polskie Spotkania Literacko-Artystyczne «Dialog dwóch kultur». W muzeum stale są prezentowane wystawy lokalnych artystów i gości. Obecnie to miejsce zmieniło się w salon fotograficzny, a dzięki pracom można poznać burzliwe lata XX wieku.

Otwarcie wystawy zbieгло się ze zorganizowanym w Krzemieńcu Ogólnoukraińskim Forum Mediów «Tarnopolszczyzna turystyczna – spojrzenie dziennikarzy», dlatego kilkudziesięciu dziennikarzy zwiedziło Muzeum Juliusza Słowackiego i obejrzało nową wystawę.

Prace zostały zaprezentowane w języku polskim, mimo to zmuszały widzów do głębokich refleksji. Większość Ukraińców pamięta jeszcze czasy Związku Radzieckiego, jednak ich wiedza o sąsiedniej Polsce w tym okresie jest niewielka.

W 56 gablotach zaprezentowano 150 fotografii z okresu 1944 – 1993. Ekspozycja przedstawia różne formy życia Polski w czasach jej zależności od Związku Radzieckiego. Jednak autorzy podali szerszy kontekst stosunków polsko-radzieckich,

zaczynając od wojny polsko-bolszewickiej, poprzez Pakt Ribbentrop-Mołotow, Tragedię Katyńską, konferencję jałtańską, aż do wyjścia z terenów Rzeczypospolitej Polskiej ostatnich oddziałów Północnej Grupy Wojsk Radzieckich w 1993 roku.

Zdjęcia pokazują wydarzenia z życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego oraz emocje zwykłych ludzi, ich stosunek do tego, co się działo w danej chwili.

Wystawie towarzyszyła ożywiona dyskusja o jakości i zakresie przekazywanej informacji. Jedni odkrywali dla siebie coś nowego, drudzy wspominali nie tak dawne, ale już zapomniane czasy. Tutaj można było znaleźć m.in. ulubione filmy z młodości, jak na przykład «Cztery pancerni i pies» czy «Timur i jego drużyna», ale również zniechęcony przez wielu profil Stalina, rozprawy sądowe, egzekucje, bezprawie, brak pieniędzy i kultury. Byli też ludzie wolni, tacy jak: Wysoccki, Sołżenicyn, Suworow, Bażanow... Było życie i śmierć, było obalenie reżimu i jego symboli.

Wszyscy obecni zatrzymywali się przy gablocie «Epilog», gdzie zamieszczono trzy zdjęcia bez żadnego opisu i to właśnie one wzbudziły największą emocję i komentarze wśród oglądających.

Wystawę zwiedzili przewodniczący Krzemienieckiej Rejonowej Administracji Państwowej Witalij Tkaczuk, przewodniczący Krzemienieckiej Rady Rejonowej Andrzej Smagluk, mer miasta Krzemieniec Roman Wanżula, przewodniczący Krzemienieckiego Sądu Rejonowego Jewhen Zembra z małżonką, kierownik Wydziału ds. Kultury, Turystyki, Narodowości i Religii Larysa Antoniuk, kierownik Wydziału Promocji Krzemienieckiej Rady Miejskiej Mykoła Matwijuk, prezes Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej im. J. Słowackiego w Krzemieńcu Jan Moroziuk, prezes Młodzieżowego Towarzystwa Chórowego im. J. Słowackiego w Krzemieńcu Anatolij Galiszewski, przedstawiciele polskiej społeczności miasta i organizacji pozarządowych, m.in. Towarzystwa Historyczno-Poszukiwawczego, Regionalnej Fundacji Rozwoju i Integracji, «Plastu» i in.

Halina NAHORNIUK



«Sowieci w Polsce» na zdjęciach «Совети в Польщі» у фотографіях

Muzeum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu po raz kolejny powitało gości w swoich murach. Przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku 4 lipca 2014 roku odbyło się otwarcie wystawy fotograficznej «Sowieci w Polsce 1939–1993» Instytutu Pamięi Narodowej w Warszawie.

Кременецький літературно-меморіальний музей Юліуша Словацького вкотре гостинно приймав гостей у своїх стінах. 4 липня 2014 року тут за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку відбулося відкриття виставки фотографій «Совети в Польщі 1939–1993» Інституту національної пам'яті у Варшаві.

Відкрив виставку консул РП у Луцьку Кшиштоф Савицький. Він представив експозицію та зазначив, що сьогодні такі міжнародні заходи є актуальними та корисними як для Польщі, так і для України: «Бо наша історія в чомусь перегукується. І події, які ми спостерігаємо зараз у нашого східного сусіда, переживали якоюсь мірою і ми не так давно. Приємно, що незважаючи на складний час у вашій державі, ми маємо можливість проводити подібні заходи. Це вже вдруге за останній місяць на Кременеччині, в Музеї Юліуша Словацького, Консульство РП у Луцьку ділиться з Україною досвідом Польщі у подоланні ненависного режиму та його пережитків. Минулого разу до уваги відвідувачів було представлено фільм «Людина з заліза» в рамках реалізації проекту «Кінотеатр «Свобода».

Певного настрою виставці додали «Етюд» Сергія Будкевича та «Револуційний етюд» Фредеріка Шопена у виконанні піаністки Єлизавети Ушакової.

Із короткою промовою до гостей звернулася директор музею Тамара Сєніна. Вона розповіла, що музей завжди відкритий для всіх, хто бажає донести до місцевої громади своє мистецтво, свою культуру. Щороку, у день народження Юліуша Словацького, 4 вересня, тут проходять Міжнародні українсько-польські літературно-мистецькі зустрічі «Діалог двох культур». У музеї постійно відбуваються виставки місцевих митців та гостей. Сьогодні ж він перевелився у щось на кшталт столичної фотогалереї, котра відтворила неспокійні роки ХХ століття.

Так склалося, що день відкриття виставки співпав із проведенням у Кременецькому районі Всеукраїнського медіа-форуму «Тернопільщина туристична – очима журналістів», тому кілька десятків журналістів відвідали Музей Ю.Словацького та виставлену в ньому експозицію.

Хоча виставку представлено польською мовою, фото говорили самі за себе без слів. Переважна більшість із нас відчули на собі часи перебування України в Радянському Союзі, проте ми мало що знаємо про цей період у житті сусідньої Польщі.

До огляду відвідувачів запропоновано 56 стендів, де представлено близько 150 фотографій, що показують різні форми життя Польщі у часи її залежності від Радянського Союзу. Основна частина експозиції охоплює період 1944–1993. Проте, автори представили ширший контекст польсько-радянських відносин: від польсько-більшовицької війни, через пакт Молотова-Ріббентропа, Катинську трагедію, Ял-

тинську конференцію, аж до виходу з території Республіки Польща останніх підрозділів Північної групи військ Радянської Армії в 1993 році.

На кожній світлинці ми бачимо історичні події, емоції простих людей, їх ставлення до того, що відбувалось у той чи інший момент. Адже виставка відображає не тільки політичні чи економічні сторони життя країни у той час, а й культурні та міжлюдські стосунки.

Виставка супроводжувалась жвавим обговоренням вражень, спогадів, якості та масштабу донесеної інформації. Хтось побачив для себе зовсім нове і частково незрозуміле, хтось згадував забуті часи, які були, здається, не так давно. Тут є все: улюблені фільми чиеїс молодості чи дитинства, наприклад, «Чотири танкісти і пес» та «Тимур і його команда», хтось здригнувся, побачивши на фото профіль Сталіна, судові процеси, розстріли, безправ'я, безгрошів'я, безкультур'я. Перед нами на світлинах були ті, хто намагався бути аполітичним і творити: Висоцький, Солженіцин, Суворов, Бажанов... Було життя і смерть при диктатурі, повалення режиму та його символів.

Усі присутні зупинилися біля стенду «Епілог». На ньому розміщено всього три фото і жодних коментарів. Проте майже кожен, хто стояв перед ним, коментував ці світлинки сам, говорив, що відчував і думав.

Гостями виставки були голова Кременецької районної державної адміністрації Віталій Ткачук, голова Кременецької районної ради Андрій Смаглюк, Кременецький міський голова Роман Ванжула, голова Кременецького районного суду Євген Зембра із дружиною, начальник відділу культури, туризму, національностей та релігій Лариса Антонюк, начальник відділу промоцій Кременецької міської ради Микола Матвійук, голова Товариства відродження польської культури ім. Ю. Словацького у м. Кременець Ян Морозюк, керівник Молодіжного хорового товариства у м. Кременець ім. Ю.Словацького – Анатолій Галишевський, представники польської громади міста та неурядових громадських організацій, зокрема Історично-пошукової спілки, Регіонального фонду розвитку та інтеграції, «Пласту» та інших.

Виставка Інституту національної пам'яті «Совети в Польщі» – це важливий урок польської історії, документальне підтвердження часів диктатури, повалення режиму та його символів.

Галина НАГОРНИУК



Сzczegóły polskiej sceny politycznej

Особливості польської політичної сцени

Polityka polska ściśle jest związana z tradycją polityczną, ukształtowaną na początku XX wieku. Tylko ten, który poznał szczegóły wydarzeń tego okresu oraz polityków, kształtujących myśl polityczną, zorientuje się w obecnej scenie politycznej. Dwa obozy, endecki i piłsudczycy, do dzisiaj walczą nie tylko w Warszawie, ale i Brukseli, Kijowie, Berlinie i Moskwie.

Польська політика тісно пов'язана з політичною традицією, яка сформувалась на початку XX століття. Тільки той, хто пізнав історичні таємниці цього періоду та політиків, які формували тогочасну політичну думку, досконало розуміється в сьогодиншній політичній ситуації. Два табори, ендеки і пілсудчики, донині воюють не лише у Варшаві, але й у Брюсселі, Києві, Берліні та Москві.



Foto: <http://szkielko-i-klopot.blogspot.com>

Pod koniec I wojny światowej Polacy przygotowali dwa plany działań na terenie międzynarodowym. Autor jednego z nich, Roman Dmowski, proponował dla dobra Polski radykalne zmniejszenie praw mniejszości narodowych w Polsce oraz dalszą ich polonizację, czyli ominięcia kwestii Ukraińców, Litwinów i Białorusinów. Natomiast Polska powinna dążyć do przyjaznych i dobrosąsiedzkich stosunków z mocarstwami: niemieckim i rosyjskim. Hasłem planu była «Polska dla Polaków». Autorem drugiego planu był Józef Piłsudski, który jak i jego zwolennicy, stał na gruncie federacji jagiellońskiej, tj. organizowania Rzeczypospolitej w granicach sprzed 1772 r. Białorusini, Litwini i Ukraińcy mogli dobrowolnie przystąpić do tej federacji i otrzymać równe prawa. Plan był racjonalny i do przyjęcia dla narodów, sąsiadujących na Wschodzie od Polski. Przewidywał on konflikt z Moskwą, która pretendowała o wpływy na Kresach Wschodnich.

Wskutek działania Dmowskiego i Piłsudskiego, w polskim społeczeństwie powstały dwa antagonistyczne obozy – endecki i piłsudczykowski. W pierwszym obozie znalazł się Jędrzej Giertych, Roman Dmowski, Stanisław Grabski, Joachim Bartoszewicz, zaś do piłsudczyków należeli Leon Wasilewski, Tadeusz Hołówo, Włodzimierz Bączkowski, Henryk Józewski, Józef Łobodowski. Pozycja piłsudczyków opierała się na marszałku Piłsudskim i przejawiała się dążeniem do polsko-ukraińskiego pojednania ze względu na wspólną historię sięgającą czasów Kazimierza Wielkiego i Stefana Batorego, a przeżywającą kryzys za sprawą Wsińowieckich i innych królewiat kresowych. Dwa akapity z prac Piłsudskiego podkreślają myśl polityczną tego obozu. Piłsudski pisał:

«Przyniesienie wolności ludom z nami sąsiadującym, będzie punktem honoru mego życia, jako męża stanu i żołnierza. Znam więzi historyczne, które je z nami łączą; wiem, że więzy te zacieśniały się nieraz po rozbiórce Polski. Oswabdzając z tych ucisków, chcę tym samym zatrzeć ostatnie ślady rozbioru. Przywiązać ich do Polski pod groźą bata – nigdy w życiu! Byłaby to odpowiedź udzielona gwałtem terazniejszości na gwałty przeszłości».

Jednym z najważniejszych zagadnień, które starały się rozwiązać obozy polityczne, była kwestia ukraińska. Pierwszym krokiem stał się sojusz Piłsudskiego-Petlury w 1920 roku i wspólna wojskowa wyprawa na Kijów. Innym przykładem są działania piłsudczyków, w 1932 roku została wysunięta i zrealizowana idea założenia czasopisma polsko-ukraińskiego. Tak powstał «Biuletyn Polsko-Ukraiński». Dwa lata wcześniej, w 1930 roku, zorganizowano w Warszawie Ukraiński Instytut Naukowy, a w 1933 roku – Towarzystwo Polsko-Ukraińskie. Powyższe instytucje prowadziły dialog kulturowy, który sprzyjał porozumieniu polsko-ukraińskiemu.

Dzisiaj polityczne partie Prawo i Sprawiedliwość (Jarosław Kaczyński),

Platforma Obywatelska (Donald Tusk), Kongres Nowej Prawicy (Janusz Korwin-Mikke), Liga Polskich Rodzin (Witold Balażak), budują swoją pozycję w polityce zewnętrznej i wewnętrznej opierając się na tych dwóch myślach politycznych. Niektórych dziwi moskalofilstwo Janusza Korwina-Mikke, germanofilstwo wielu członków Platformy Obywatelskiej, czy krytyka Jarosława Kaczyńskiego za zaangażowania się w sprawy ukraińskie ze strony zwolenników Prawa i Sprawiedliwości.

Opcje polityczne nie tylko różnią się polityką wschodnią. Sprzeczki toczą się także o wpływ zagranicznego kapitału na gospodarkę polską, prywatyzację oraz sojuszników na arenie międzynarodowej. Nawet konserwatywna i katolicka elita nie ma jednego zdania, czy Gazprom ma dostarczać gaz do polskich domów i czy należy wybudować port gazowy, żeby mieć alternatywę. Myśl polityczna także wyznacza sojuszników strategicznych. Piłsudczycy wykluczali jakiegokolwiek sojusze z imperialistyczną Rosją. Przekłada się to nawet na zaangażowanie się Polaków w wojskowe misje międzynarodowe w ramach NATO. Niektórzy uważają bowiem, że NATO reprezentuje, przede wszystkim, poglądy USA, natomiast Polska musi być zorientowana na Niemcy oraz ich sojuszników.

Jako zwolennik Rzeczypospolitej Jagiellońskiej, śp. Prezydent Lech Kaczyński, Jarosław Kaczyński i Prawo i Sprawiedliwość prezentują poglądy określone jeszcze Józefem Piłsudskim. Ta opcja polityczna często była krytykowana przez inne obozy narodowe. Segmentem polskiej prawicy są także moskalofile, obecnie reprezentowane przez Janusza Korwina-Mikke, a wcześniej przez lidera Ligi Polskich Rodzin Romana Giertycha. To środowisko oraz organizacje kresowe szczególnie krytykują Jarosława Kaczyńskiego. Jeżeli mówimy o środowiskach kresowych, to ta ich krytyka wynika z jeszcze żywej pamięci bólu, doznanego od Ukraińców na Kresach Wschodnich. Jednak nawet Józef Piłsudski swego czasu był krytykowany przez Polaków za prowadzoną politykę wschodnią. Znajdujemy te wątki w jego pracach. Marszałek pisał:

«Nabagnetach niesiemy tym nieszczęsnym krajom wolność bez zastrzeżeń. Wiem, że wielu Polaków nie podziela mego zdania. Przypisują oni «niedomodze mózgu i serca» niechęć niektórych sąsiadów naszych do zostania Polakami. Są oni w głębi duszy i nieświadomie Polakami, mówią niektórzy z naszych patriotów. Takim językiem przemawiali Rosjanie i Niemcy. Oni również przypisywali niedomogom mózgu i serca wstręt Polaków do Rosji i Niemiec».

Jak widzimy, historia ciągle się powtarza, a Dmowski i Piłsudscy wciąż powracają na scenę polityczną. Każdy z nich stara się dbać o dobro Polski i Polaków i każdy uważa, że ma rację i jest ona racją stanu.

Jan MATKOWSKI

Pід кінець Першої світової війни поляки приготували два плани дій на міжнародній арені. Автор одного з них, Роман Дмовський, пропонував, керуючись якнайкращими намірами, радикально зменшити права національних меншин у Польщі з їх подальшою полонізацією. Тобто, вирішення українського, білоруського чи литовського питання оминалось. Натомість Польща повинна була прагнути до дружельюбних взаємин із сусідами – Німеччиною та Росією. Девізом цим намірів був вислів «Польща для поляків». Автором другої концепції був Юзеф Пілсудський, який, як і його прихильники, стояв на ґрунті «ягеллонської федерації», тобто відновлення Речі Посполитої в межах до 1772 р. Білоруси, литовці і українці могли би добровільно вступити до цієї федерації і отримати тут рівні права. План був раціональний і мав право бути сприйнятим народами-сусідами на Схід від Польщі. Однак, він передбачував конфлікт з Московією, яка претендувала на впливи на Східних Кресах

Довголітня праця Дмовського і Пілсудського породила в польському суспільстві два антагоністичні табори – ендеків і пілсудчиків. У першому таборі бачимо Єнджея Гертиха, Романа Дмовського, Станіслава Грабського, Йоахіма Бартошевича, а серед пілсудчиків – Леона Василевського, Тадеуша Голувка, Володимира Бончовського, Генрика Юзевського, Юзефа Лободовського. Позиція ж пілсудчиків опиралася на погляди Маршалка Пілсудського, які, з огляду на спільну історію ще з часів Казимира Великого і Стефана Баторія та кризи, спричинені Вишневецькими чи іншими кресовими крулев'ятами, виражались прагненням до польсько-українського поєднання. Два абзаци із праць Пілсудського дають розуміти політичну думку цього табору. Він писав:

«Принесення свободи народам, які є нашими сусідами, буде справою честі мого життя, як державного діяча і солдата. Я знаю історичні зв'язки, які нас із ними з'єднують; знаю, що ті зв'язки неодноразово послаблялись після поділів Польщі. Визволяючи їх із цих утисків, я хочу тим самим затерти останні сліди поділів. Прив'язати їх до Польщі під загрозою батога – ніколи в житті! Це була б відповідь на насилля минулого, дана насиллям сьогодення».

Одним із найважливіших питань, які старалися вирішити політичні табори, було українське питання. Першим кроком став союз Пілсудського-Петлюри в 1920 році та спільний військовий похід на Київ. Інший приклад дій пілсудчиків – запропонована й реалізована в 1932 році ідея заснування польсько-українського журналу. Так виник «Польсько-український бюлетень». За два роки до цього, в 1930 році, у Варшаві було організовано Український науковий інститут, а в 1933 році – Польсько-українське товариство. Вищезгадані установи вели діалог, який сприяв польсько-українському поєднанню.

Сьогодні політичні партії «Право і справедливість» (Ярослав Качинський), «Громадянська платформа» (Дональд Туск), «Конгрес нової правниці» (Януш Корвін-Мікке), «Ліга польських родин» (Вітольд Балажак) будують свою позицію в зовнішній і внутрішній політиці, яка опирається на ці дві політичні думки. Деяких дивує москофілість Януша Корвіна-Мікке, германофілість багатьох членів «Громадянської платформи» чи критика Ярослава Качинського прихильниками «Прав і справедливості» за участь у спільних акціях з українцями.

Політичні сили не тільки відрізняються у питаннях східної політики. Суперечки точаться також про вплив іноземного капіталу на польську економіку, приватизацію і союзників на міжнародній арені. Навіть консервативна і католицька еліта не має сьогодиншньої думки, чи Газпром повинен постачати газ до польських будинків, а чи, можливо, потрібно збудувати газовий порт, щоб мати альтернативу. Політична думка також визначає стратегічних союзників. Пілсудчики виключають будь-який союз із імперіалістичною Росією. Це відбивається також на участі поляків у військових міжнародних місіях НАТО. Дехто вважає, що НАТО представляє, перш за все, погляди США, natomiast Польща мусить бути зорієнтована на Німеччину та її союзників.

Як прибічник Речі Посполитої Ягеллонської світлої пам'яті президент Лех Качинський, Ярослав Качинський та «Право і справедливість» демонструють погляди, визначені ще Юзефом Пілсудським. Ця політична сила часто піддається критиці іншими національними таборами. Segmentом польської правниці є також москофіли, яких тепер представляє Януш Корвін-Мікке, а раніше цю функцію виконував очільник «Ліги польських родин» Роман Гертих. Це середовище та кресові організації особливо критикують Ярослава Качинського. Якщо ми говоримо про кресові середовища, то їхню критику можна пояснити ще живою пам'яттю про біль, завданий українцями на Східних Кресах. Однак навіть Юзефа Пілсудського поляки критикували за його східну політику. Знаходимо це в його працях:

«На багнетях, без застережень, ми несемо цим нещасним країнам свободу. Я знаю, що багато поляків не поділяє моєї думки. Вони пояснюють небажання деяких наших сусідів бути поляками недовір'ямом мозку і серця». Вони у глибині душі є несвідомими поляками – говорять деякі з наших патріотів. Такою мовою промовляли росіяни й німці. Вони також пояснювали відразу поляків до Росії та Німеччини недовір'ямом мозку і серця».

Як бачимо, історія безперервно повторюється: і дмовські, і пілсудські знов і знов повертаються на політичну сцену. Кожен із них намагається дбати про благо Польщі і поляків. І кожен вважає, що має рацію і що саме така позиція є державним інтересом.

Ян МАТКОВСЬКИЙ



Kalinigrad boi się Ukrainy

Władze rosyjskiego obwodu kaliningradzkiego twierdzą, że przyjeżdża do nich coraz więcej młodych Ukraińców, by dokonać puczu. Eksperti zastanawiają się, czy miejscowe władze chcą okazać lojalność Kremlowi, zażądać od niego więcej pieniędzy z budżetu czy może rozprawić się z opozycją.

Gubernator obwodu Nikołaj Cukanow 30 czerwca na spotkaniu z aktywistami młodzieżowymi z prорządowych organizacji przestrzegł, że do regionu «z Ukrainy przez Polskę i Litwę przyjeżdżają «napakowani» kolesie. Samotni, bez rodzin czy krewnych (...) chcą tu zrobić Majdan».

Dla rosyjskiej nomenklatury kijowski Majdan jest synonimem wszystkiego co złe.

Cukanow dodał, że «pakerów» «popierają zachodnie służby specjalne», ale «mieszkańcy regionu nie powinni się niepokoić, bowiem nasze służby trzymają rękę na pulsie».

Rosyjski kontrwywiad FSB nie zauważył jednak napływu ukraińskich «pakerów» do Kaliningradu, a miejscowa filia Federalnej Służby Migracyjnej poinformował, że «w 2014 roku zmniejszył się napływ osób z Ukrainy szukających stałego zameldowania w obwodzie kaliningradzkim».

«W Polsce, Litwie i Ukrainie są siły polityczne, które w swoich publicznych wystąpieniach poddają w wątpliwość przynależność terytorium obwodu kaliningradzkiego do Rosji» – dodał Pluchin (Michaił Pluchin, wicepremier rządu obwodu kaliningradzkiego – red). Jako przykład podał jeden z ostatnich wywiadów prezydent Litwy Daili Grybauskaitė, w którym powiedziała, że «terytorium obwodu to kolebka litewskiej kultury i sztuki».

Rzeczpospolita

Калінінград боїться України

Керівництво Калінінградської області твердить, що в регіон приїжджає все більше молодих українців, щоб здійснити путч. Експерти вагаються стосовно того, чи місцева влада хоче продемонструвати лояльність Кремлю та вимагати від нього більше грошей із бюджету, чи, можливо, розправитися з опозицією.

Губернатор області Ніколай Цуканов 30 червня на зустрічі з молодими активістами із проурядових організацій застеріг, що до регіону «з України через Польщу і Литву приїжджають «м'язисти» хлопці. Самотні, без сімей і рідних (...), хочуть зробити тут Майдан».

Для російської номенклатури київський Майдан – це синонім усього поганого.

Цуканов додав, що «прибульців» «підтримують західні спеціальні служби», але «жителі регіону не повинні непокоїтися, оскільки наші служби тримають руку на пульсі».

Проте російська контррозвідка ФСБ не помітила припливу українських «прибульців» до Калінінграду, а місцевий підрозділ Федеральної міграційної служби інформував, що «у 2014 році зменшився наплив осіб з України, які прагнуть постійного місця проживання в Калінінградській області».

«У Польщі, Литві та Україні є політичні сили, які в своїх публічних виступах піддають сумніву приналежність території Калінінградської області до Росії», – додав Плухін (Михайло Плухін – заступник голови уряду Калінінградської області, – ред.). Як приклад навів одне з останніх інтерв'ю президента Литви Далі Грібаускайте, в якому вона сказала, що «територія області – це колиска литовської культури і мистецтва».

Rzeczpospolita



Rosyjskie manewry na Morzu Czarnym

Na Morzu Czarnym rozpoczęły się manewry rosyjskiej Floty Czarnomorskiej z udziałem około 20 okrętów bojowych i pomocniczych i ponad 20 samolotów i śmigłowców – poinformowało Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej.

Rejon manewrów obejmuje cały akwen Morza Czarnego – oświadczył resort. Biorą w nich udział także oddziały piechoty morskiej i wojsk rakietowo-artyleryjskich Floty Czarnomorskiej, a kieruje nimi dowódca floty admirał Aleksandr Witko.

Ten rosyjski wojskowy objęty został w marcu sankcjami Unii Europejskiej w odpowiedzi na działania sił rosyjskich na Krymie.

W zachodniej części Morza Czarnego rozpoczęły się też ćwiczenia «Bryza 2014» z udziałem okrętów pięciu państw NATO: Bułgarii, Rumunii, Grecji, Turcji oraz Stanów Zjednoczonych. Jak poinformowało bułgarskie ministerstwo obrony w ćwiczeniach uczestniczą też cztery jednostki, wchodzące w skład drugiego stałego zespołu przeciwminowego NATO – SNMCMG2, a także samoloty patrolowe Turcji i USA.

PAP

Російські навчання на Чорному морі

«На Чорному морі розпочалися навчання російського Чорноморського флоту за участю приблизно 20 бойових і супровідних кораблів та понад 20 літаків і вертольотів», – інформує Міністерство оборони Російської Федерації.

«Район навчань охоплює увесь басейн Чорного моря», – заявило відомство. У них також беруть участь відділення морської піхоти та ракетно-артилерійських військ Чорноморського флоту, а керує ними очільник флоту адмірал Олександр Вітко.

Цей російський військовий у березні потрапив під санкції Європейського Союзу у відповідь на дії російських сил у Криму.

У західній частині Чорного моря також розпочалися навчання «Бриз-2014» за участю кораблів п'яти країн НАТО: Болгарії, Румунії, Греції, Туреччини та Сполучених Штатів Америки. Згідно з повідомленням болгарського міністерства

2014 | NATO SCOPE

оборони, в заняттях також беруть участь чотири одиниці, які входять до складу другого постійного протимінного комплексу НАТО «SNMCMG2», а також патрульні літаки Туреччини та США.

PAP



Putin przegrywa Ukrainę i milczy. Cicha przed burzą?

Ukraińska ofensywa w Donbasie ograniczyła pole manewru władz rosyjskich. Im bardziej kurczy się stan posiadania separatystów, tym większa presja na Władimira Putina aby dokonał wyboru: wojna albo pokój z Ukrainą. W obu wypadkach przegra. Jedynym ratunkiem dla «projektu Noworosja» jest więc ponowne ogłoszenie rozejmu w Donbasie. Dlatego Moskwa naciska Berlin i Paryż, żeby zmusiły do tego Petra Poroszenkę.

Władimir Putin i jego dyplomacja do ostatniej chwili byli pewni, że Petro Poroszenko po raz kolejny przedłuży rozejm, co pozwoli dalej «zamrażać» konflikt i przekształcać Donbas w «ukraińskie Naddniestrze».

Nawet kiedy Kijów ogłosił, że nie przedłuży zawieszenia broni i operacja antyterrorystyczna (ATO) formalnie została wznowiona 1 lipca rano, Moskwa wciąż liczyła na kolejny rozejm. Co prawda natychmiast z jej strony popłynął strumień komunikatów potępiających Ukrainę za wznowienie «zabijania niewinnych cywilów» (choć przecież ludzie ginęli także w czasie 10 dni «rozejmu»), ale zarazem – co charakterystyczne – złagodniał wyraźnie ton rosyjskiej propagandy. Takie określenia, jak «junta» czy «faszyści» niemal zniknęły z publicznego dyskursu. Zwłaszcza, że po spotkaniu w Berlinie 3 lipca wydawało się, iż Poroszenko wróci do rozejmu.

TVN

Путін програв Україну і мовчить. Тиша перед бурею?

Український наступ на Донбасі обмежив поле маневру російських властей. Чим більше зменшується підконтрольна сепаратистам територія, тим більший пресинг на Владіміра Путіна, щоб він здійснив вибір: війна або мир з Україною. В обох випадках програє. Єдиним порятунком для «проекту Новоросія» є повторне оголошення перемир'я на Донбасі. Тому Москва чинить тиск на Берлін та Париж, щоб змусити до цього Петра Порошенка.

Владімір Путін і його дипломатія до останнього моменту були переконані, що Петро Порошенко знову продовжить перемир'я, що дозволить надалі «заморозити» конфлікт і перетворювати Донбас в «Українське Придністров'я».

Навіть коли Київ оголосив, що не продовжить призупинення використання зброї, а антитерористична операція формально буде відновлена вранці 1 липня, Москва надалі розраховувала на чергове перемир'я. Щоправда з її сторони одразу пішла хвиля повідомлень, які засуджували Україну за відновлення «вбивств невинних цивільних людей» (хоча люди гинули також під час 10 днів «миру»), але, що характерно, відчутно послабився тон російської пропаганди. Такі określenia як «хунта» чи «фашисти» практично зникли з публічного дискурсу. Видавалося, особливо після зустрічі в Берліні, котра відбулася 3 липня, що Порошенко повернеться до перемир'я.

TVN



Gruzja w NATO? Rasmussen: szykujemy dla Tbilisi konkretny pakiet

NATO przygotuje dla Gruzji konkretny pakiet, który ma doprowadzić do zbliżenia Tbilisi z Sojuszem, a do 2015 roku organizacja podejmie decyzję czy zapraszać do grona swych członków Czarnogórę – powiedział sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen.

– Porozumieliśmy się w sprawie przygotowania konkretnego pakietu dla Gruzji, który pozwoli zbliżyć się temu państwu do NATO – oświadczył Rasmussen w Brukseli dziennikarzom przed początkiem drugiego dnia obrad ministrów spraw zagranicznych państw NATO.

Agencja Reutersa zwraca uwagę, że w obliczu poprzednich deklaracji NATO władze Gruzji oczekiwały ze strony sojuszu formalnych kroków, które w konsekwencji miały doprowadzić do członkostwa tego państwa w organizacji.

Polskie Radio

Грузія в НАТО? Расмуссен: «Готуємо для Тбілісі конкретний пакет»

«НАТО готує для Грузії конкретний пакет, який має призвести до зближення Тбілісі з Альянсом, а до 2015 року організація прийме рішення, чи запрошувати до грона своїх

членів Чорногорію», – сказав Генеральний секретар НАТО Андерс Фог Расмуссен.

«Ми порозумілися у справі підготовки конкретного пакету для Грузії, який дозволить зблизитися цій країні з НАТО», – заявив Расмуссен журналістам у Брюсселі перед початком другого дня переговорів міністрів закордонних справ країн-членів НАТО.

Агентство «Reuters» звертає увагу на те, що, з огляду на попередні декларації НАТО, влада Грузії очікувала від Альянсу формальних кроків, які в результаті мали призвести до членства цієї країни в організації.

Polskie Radio



Czeskiej armii brakuje amunicji

W magazynach czeskiej armii podobno nie brakuje jedynie amunicji z drugiej połowy lat 50-tych. I to nie jest żart.

Informacje prasowe dotyczące naszych południowych sąsiadów potwierdził szef Sztabu Generalnego Armii Republiki Czeskiej gen. broni, Petr Pavel.

Z oświadczenia generała Pavla wynika, że brakuje amunicji nie tylko przeznaczonej na ćwiczenia i manewry, ale także tej podstawowej, m.in dla dzierżawionych od Szwecji myśliwców Gripen.

Co ciekawe, te wyjątkowo niekorzystne informacje pojawiły się kilka dni po obchodach Dnia Sił Zbrojnych Republiki Czeskiej.

Warto także przypomnieć, że 2 miesiące temu przebywający z wizytą w Stanach Zjednoczonych, szef czeskiej dyplomacji Martin Skopnický spotkał się w Waszyngtonie z sekretarzem obrony Chuckiem Hagelem i usłyszał od niego kilka gorzkich słów na temat braku troski o siły zbrojne ze strony czeskiego rządu. Dramatycznie niski odsetek wydatków na armię (w ubiegłym roku 1,08 proc. PKB) to około połowy minimalnego poziomu określonego dla państw członkowskich NATO.

Podobne problemy mają także inne państwa, w tym sąsiednia Austria.

rp.pl

Чеській армії не вистачає боеприпасів

На складах чеської армії в достатній кількості є тільки боеприпаси з другої половини 50-х років. І це не жарт.

Цю інформацію підтвердив керівник Генерального штабу армії Чеської республіки генерал Петр Павел.

Із заяв генерала Павла випливає, що не вистачає боеприпасів не лише таких, які призначені для навчань та маневрів, а також основних, наприклад для орендованих у Швеції винищувачів «Gripen».

Цікаво, що винятково некорисна інформація з'явилася через кілька днів після відзначення Дня Збройних Сил Чеської Республіки.

Також варто нагадати, що два місяці тому, перебуваючи з візитом у Сполучених Штатах, керівник чеської дипломатичної служби Мартін Скопніцький зустрівся у Вашингтоні з міністром оборони Чаком Хейгелом і почув від нього кілька гострих слів про те, що чеський уряд недостатньо дбає про збройні сили. Дуже низький відсоток витрат на армію (в минулому році 1,08 % ВВП) – це приблизно половина мінімального рівня, визначеного для країн-членів НАТО.

Подібні проблеми мають також інші держави, зокрема, Австрія.

rp.pl



Rosja wciąż gotowa do interwencji na Ukrainie

– Rosja w dalszym ciągu koncentruje wojska na granicy z Ukrainą – poinformował gen. Philip Breedlove, naczelny dowódca NATO w Europie. Według informacji amerykańskiego wojskowego przebywa tam obecnie osiem rosyjskich batalionów.

– Rosyjskie wojska, które są na granicy, uczestniczą w przekazywaniu separatystom ciężkiego sprzętu wojskowego, uzbrojenia i żołnierzy. W razie konieczności będą w stanie przekroczyć granicę – dodał generał.

Przed miesiącem Breedlove ostrzegал, że chociaż Rosja wycofuje większość swoich wojsk znad granicy z Ukrainą, wygląda to, «jakby część tych sił zamierzała tam pozostać». NATO szacuje, że w szczytowym okresie konfliktu ukraińskiego Rosja miała na granicy z Ukrainą ok. 40 tys. żołnierzy.

gazeta.pl

Росія надалі готова до інтервенції в Україні

«Росія продовжує концентрувати війська на кордоні з Україною», – інформує генерал Філіп Брідлав, головнокомандувач сил НАТО в Європі. Відповідно до даних американського військового, нині там перебуває вісім російських батальйонів.

«Російські війська, які перебувають на кордоні, беруть участь у передачі сепаратистам важкого військового обладнання, озброєння та солдатів. У разі необхідності, вони зможуть перетнути кордон», – додав генерал.

Місяцем раніше Брідлав застерігав, що хоча Росія забирає більшість своїх військ від кордонів з Україною, виглядає на те, що «частина цих сил мала намір там залишитися». НАТО вважає, що в найгостріший період українського конфлікту Росія тримала на кордоні з Україною близько 40 тисяч солдатів.

gazeta.pl



Trójkąt Weimarski przywitał Ukrainę

Веймарський трикутник привітав Україну

W dniach 6-11 lipca miałam okazję uczestniczyć w niezwykłym spotkaniu młodych Francuzów, Niemców, Polaków i Ukraińców. 30 osób przyjechało do wschodnich Niemiec, aby porozmawiać o sytuacji politycznej na Ukrainie.

6-11 липня у мене була нагода взяти участь у незвичайній зустрічі молоді із Франції, Німеччини, Польщі та України. 30 осіб приїхало до східної Німеччини, щоб поспілкуватися про політичну ситуацію в Україні.

Seminarium dotyczące Ukrainy zostało zorganizowane i sfinansowane przez Niemiecko-Francuską Współpracę Młodzieży (Deutsch-Französische Jugendwerk). Celem spotkania była próba znalezienia rozwiązań bieżących problemów Ukrainy. Uczestnikami projektu była młodzież z państw Trójkąta Weimarskiego (po pięć osób z Francji, Niemiec i Polski) oraz Ukrainy (14 osób, większość pochodziła z obwodu donieckiego). Miejscem odbywania seminarium była miejscowość Gnewikow koło Neuruppin.

Seminarium opierało się na dyskusjach w małych, międzynarodowych grupach oraz spotkaniach z ekspertami ze świata mediów i polityki. Program spotkania był niezwykle bogaty i wymagający, zwłaszcza, że uczestnicy porozumiewali się w języku angielskim. Zapewniono również tłumaczenie na język ukraiński.

Pierwszego dnia odbyła się integracja i prezentacja państw. Podstawą działania jest wzajemne poznanie, które ułatwiło nam dalszą, trudną pracę. Po integracji po raz pierwszy dyskutowaliśmy w grupach na ukraińskie tematy. Wśród nich znalazły się takie zagadnienia, jak: społeczeństwo, Majdan, historia, Ukraina a Unia Europejska itp.

Kolejny dzień był niezwykle pracowity, gdyż udaliśmy się do Berlina. W pierwszej kolejności zwiedziliśmy Bundestag. Orowadzanie odbyło się w dwóch grupach: angielskojęzycznej i rosyjskojęzycznej. Następnie, po krótkiej przerwie, wzięliśmy udział w burzliwej konferencji na temat sytuacji politycznej Ukrainy. Ekspertami spotkania byli dziennikarze i naukowcy: Cornelino Ohmann, Natalia Fiebrig, Ina Rumiantseva oraz Manfred Sapper. Każdy z nich posiadał sprzeczną, często kontrowersyjną opinię, podobnie, jak uczestnicy seminarium. Dyskusja wywołała wiele emocji, ukraińska grupa nie mogła powstrzymać się od łez wzruszenia. Na zakończenie dnia odbyliśmy miłą wizytę w siedzibie fundacji Allianz, gdzie mieliśmy okazję porozmawiać z politykami, m.in. pracownikami Ambasady Ukraińskiej w Niemczech.

We środę mogliśmy odetchnąć i odpocząć w Berlinie. Początkowo odwiedziliśmy Muzeum Muru Berlińskiego, gdzie obejrzelśmy fragment historycznej ściany, by następnie spędzić kilka wolnych godzin w stolicy Niemiec. Wieczorem spotkaliśmy się w romantycznej scenarii Neuruppin, by zjeść wspólnie kolację w restauracji nad jeziorem.

Czwartek był dniem ewaluacji i podsumowań projektu. Nie obyło się bez panelu dyskusyjnego nad poseminaryjnymi perspektywami. Wielu uczestników projektu zaproponowało dalsze działania, np. poprzez stworzenie blogów, niezależnych mediów lub kolejnych seminariów wyjazdowych. Duża część osób wyraziła chęć i potrzebę spotkania się po raz kolejny, ale tym razem na Ukrainie.

Choć seminarium dobiegło końca, jego uczestnicy nie mają zamiaru rozjeść się obojętnie do swoich spraw. Organizator spotkania wziął pod uwagę plany i potrzeby młodzieży i postanowił przygotować kolejny, bardziej konkretny projekt. Zakłada on, że młode osoby z różnych państw (już nie tylko z Ukrainy i Trójkąta Weimarskiego) zbiorą się na kilkudniowych warsztatach w zachodniej części Ukrainy, np. we Lwowie. Dowiedzą się tam, jak wygląda sytuacja polityczna w państwie oraz nauczą fachu dziennikarskiego, a następnie zostaną oddelegowani w małych grupach na wschód Ukrainy. Ich zadaniem będzie stworzenie

rzetelnego reportażu z bieżących wydarzeń, po czym, po powrocie na miejsce odbywania szkolenia, opracowanie materiału na podstawie zebranych informacji. Projekt zakłada, że zdobyte wiadomości zostaną wydane np. w postaci broszury i rozpowszechnione w innych państwach.

Oprócz poważnych tematów, nad którymi dyskutowaliśmy przez niespełna tydzień, mieliśmy również okazję poznać wzajemnie swoje kultury. Mieliśmy czas na integrację, z czego chętnie korzystaliśmy. Prawie nikt nie zamykał się w swojej narodowej grupce, lecz wychodził do innych, przyjaźnie nastawionych osób. Był czas na wspólną grę w siatkówkę, picie piwa, grilla, kąpiel w jeziorze, rozmowy czy oglądanie meczu Niemcy-Brazylia. Podczas wieczorku integracyjnego mogliśmy dowiedzieć się więcej o swojej historii, polityce, geografii, mentalności czy kuchni. Każda grupa narodowa

Seminar, poświęcony Ukrainie, organizowała i профінансувала Німецько-французька молодіжна співпраця (Deutsch-Französische Jugendwerk). Метою зустрічі була спроба пошуку шляхів вирішення актуальних українських проблем. Участь у проекті взяла молодь із країн Веймарського трикутника (по п'ять осіб із Франції, Німеччини та Польщі) й України (14 осіб, більшість із Донецької області). Зустріч відбувалася у місті Гневиков біля Нойруппіна.

Основною семінару були дискусії в маленьких міжнародних групах та зустрічі з експертами в галузі ЗМІ та політики. Програма зустрічі була дуже багата та вимоглива, а учасники спілкувалися між собою англійською. Також було забезпечено переклад на українську мову.

У перший день відбулися презентації країн та інтеграція учасників. Наше знайомство

ліні. Спершу ми відвідали Музей Берлінської стіни, де оглянули фрагмент історичного муру, після цього ми провели кілька годин вільного часу в німецькій столиці. Увечері ми зустрілися у романтичному Нойрппіні у ресторані над озером.

Четвер був днем підведення підсумків проекту. Відбулася дискусія на тему перспектив співпраці після семінару. Багато учасників проекту запропонували дальшу роботу, наприклад, за допомогою створення блогів, незалежних ЗМІ або чергових візних семінарів. Значна частина осіб висловила бажання і потребу наступної зустрічі, цим разом в Україні.

Попри те, що семінар завершився, учасники не мають наміру просто зайнятися власними справами. Організатор зустрічі врахував плани і потреби молоді та вирішив організувати наступний, більш конкретний проект. Він передбачає, що молоді люди з різних країн (не лише з України і Веймарського трикутника) зустрінуться на кількденному майстер-класі у західній частині України, наприклад, у Львові. Там вони дізнаються про те, як виглядає політична ситуація у країні, та освоюють журналістські навички, а згодом будуть делеговані у малих групах на схід України. Їхнім завданням буде створення детального репортажу, присвяченого актуальним подіям. Потім, після повернення на місце тренінгу, учасники опрацьовуватимуть матеріал на основі зібраної інформації. У рамках проекту отримана інформація буде видана у формі брошури та поширена в інших країнах.

Крім серйозних тем, над якими ми дискутували майже тиждень, ми мали також нагоду познайомитися з культурою наших колег з інших країн. У нас був час на інтеграцію і ми охоче цим користувалися. Майже ніхто не замикався у своїй національній групі, всі спілкувалися з іншими учасниками, відкритими для нових знайомств. У нас був час на спільну гру у волейбол, похід на пиво, вогнище, купання в озері, розмови чи перегляд матчу Німеччина-Бразилія. Протягом інтеграційного вечора ми могли більше дізнатися про історію, політику, географію, менталітет чи кухню інших країн. Кожна національна група представляла все найкраще, що в них є. Не бракувало французьких сирів та вина, німецького пива та ковбасок, польських кабаноносів і зубрівки, українських солодощів і горілки. Українці також представили частину своїх традицій, організувавши ніч на Івана Купала та навчивши французів, німців і поляків плести вінки.

Виїзд не вирішив українських проблем, але дозволив усвідомити їх масштаби. У нас була можливість зрозуміти точку зору іноземців, що, без сумніву, збагатило наше мислення. Ми познайомилися з чудовими людьми та налагодили стосунки, які плануємо підтримувати. Також ми здобули натхнення для подальшої діяльності, попрактикувалися у спілкуванні іноземними мовами. У нашій групі сформувалося кілька місцевих та регіональних громадських лідерів. І, що важливо, попри те, що це багатомовна зустріч, ми позбулися взаємних стереотипів та упереджень. Хотілося би, щоб було більше таких зустрічей. У нас така потреба вже назріла.



zaprezentowała to, co ma najlepsze. Nie obyło się bez francuskich serów i wina, niemieckiego piwa i kielbasy, polskich kabanosów i Żubrówki oraz ukraińskich słodczy i wódki. Ukraińcy zaprezentowali również część swojej tradycji organizując Noc Kupały i przygotowując kwiecieście wieńce wraz z Francuzami, Niemcami i Polakami.

Wyjazd nie spowodował rozwiązania ukraińskich problemów, ale pozwolił na uświadomienie sobie ich skali. Mogliśmy również poznać punkt widzenia cudzoziemców, co na pewno wzbogaciło nasze myślenie. Poznaliśmy wspaniałych ludzi i nawiązaliśmy kontakty, które chcemy utrzymywać. Zdobiliśmy inspiracje do dalszego działania, doszlifowaliśmy języki obce. Wykształciło się kilku lokalnych i regionalnych liderów społecznych. I, co ważne, lecz przez wielu niedoceniane, wyzbyliśmy się wzajemnych stereotypów oraz uprzedzeń. Oby więcej takich spotkań. Potrzeba już jest.

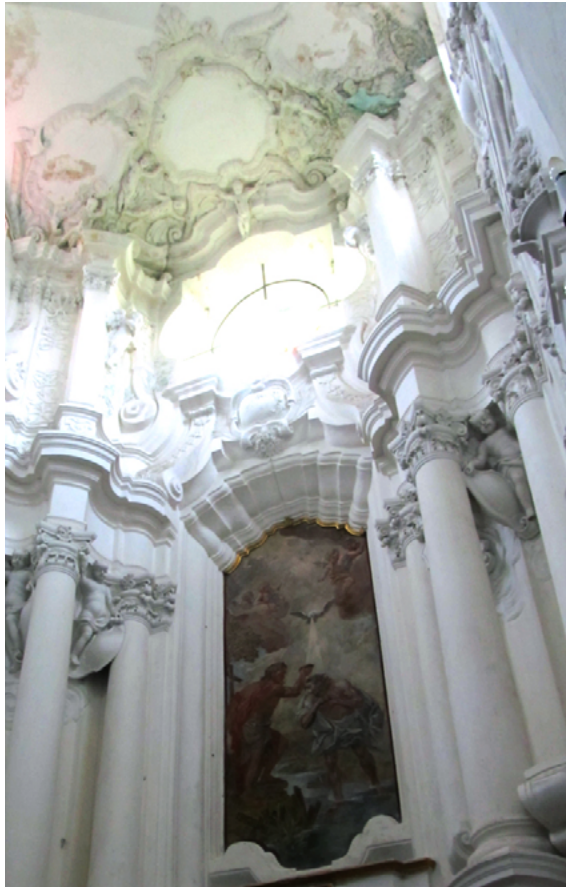
Agnieszka BADER

stало основою для подальшої роботи. Після інтеграції ми дискутували у групах на теми, пов'язані з українською ситуацією. Серед них були, зокрема: суспільство, Майдан, історія, Україна та Європейський Союз тощо.

Наступний день був дуже насиченим, адже ми поїхали до Берліна. Спочатку ми відвідали Бундестаг. Екскурсію організовано для двох груп: англо- та російськомовної. Після короткої перерви ми взяли участь у конференції на тему політичної ситуації в Україні. Експертами на зустрічі були журналісти та науковці Корнеліно Охман, Наталія Фібриг, Інна Румянцева та Манфред Сатпер. Усі вони мали різні, часто контрверсійні думки, так само, як і учасники семінару. Дискусія викликала багато емоцій, українська група не могла стримати сліз від зворушення. На завершення дня у нас відбувся приємний візит до офісу фонду «Allianz», де ми мали нагоду поспілкуватися з політиками, зокрема, з працівниками Посольства України в Німеччині.

У середу ми мали нагоду відпочити в Бер-

Агнешка БОНДЕР



Moja podróż do polskiego Polesia

Spełniło się moje dawne marzenie o odwiedzeniu kościoła św. Jana Chrzciciela w Dubrowicy. Miałem okazję wiele podróżować i badać historię katolickich świątyń Równiejszczyzny, ale dotychczas nie było mi dane zobaczyć piękna, które na szczęście pozostało w tym kościele.

Kościół w Dubrowicy został wybudowany bardzo dawno, bo jeszcze w 1684 roku. Urzeka pięknymi wzorami i płaskorzeźbami. Jeśli oglądając motywy zdobnicze, dodamy odrobinę wyobraźni, powstanie przed nami niezwykła sceneria. Za czasów radzieckich władze zakazały odprawiania w nim Mszy Świętych i głoszenia Słowa Bożego. Jednak Opatrzność Pańska uchroniła kościół od zniszczenia. Budynek wymaga nadal gruntownego remontu, ale obecnie na ten cel brakuje pieniędzy.

Byłem zaskoczony, że tu, na Polesiu zobaczyłem jedność i przyjaźń wśród księży różnych wyznań i różnych patriarchatów. I ucieszyłem się, że na tych ziemiach, gdzie zawsze było dużo przedstawicieli polskiej, żydowskiej, czeskiej, białoruskiej i innych narodowości, panuje pokój, nie ma wrogości i nienawiści.

Oprócz Dubrowicy odwiedziłem Sarny. Kościół Przemienienia Pańskiego w tym mieście zachował się w świetnym stanie. W czasach sowieckich kościół zamknięto i zorganizowano tam spichlerz, a później magazyn żywności. Na początku lat 90. kościół został odremontowany. Dziś liturgie tutaj, podobnie jak i w Dubrowicy, prowadzą księża-pallotyni Władysław i Andrzej.

Jarosław KOWALCZUK

Моя подорож до польського Полісся

Здійснилася моя давня мрія побувати в костелі св. Яна Хрестителя у Дубровиці. Мені доводилося багато подорожувати і досліджувати історію католицьких святинь Рівненщини, але до цього моменту не доводилося зустрічати такої краси, яка, на щастя, залишилася ще в цьому костелі.

Костел у Дубровиці побудований у далекому 1684 році. Приворожують його барельєфи та ліпнина. Якщо переглянути фото з минулих років і додати трішки уяви, то перед очима постане щось неймовірно гарне і величне. За часів радянської влади тут не лунало Слово Боже. Радянська влада заборонила відправляти богослужіння. Проте Боже провидіння оберегло його від руйнування. Хоча, звичайно, коштів на те, щоб провести тут ремонт, не вистачає.

Мене вразило, що тут, на Поліссі, я побачив єдність і дружбу між священиками різних конфесій, різних патріархатів. І мене порадувало, що на цій землі, де завжди було багато представників польської, єврейської, чеської, білоруської та інших національностей, панує мир, немає ворожнечі і ненависті.

Крім Дубровиці, я відвідав Сарни. Костел Преображення Господнього у цьому місті знаходиться у прекрасному стані. У радянські часи храм закрили, тут було зерносховище, а потім склад харчових продуктів. На початку 90-х років костел відремонтували. Нині богослужіння тут, як і в Дубровиці, проводять отці-паллотини Владислав та Андрій.

Ярослав КОВАЛЬЧУК

W Lubomlu pochowano prochy nieznanego żołnierza У Любомлі перепоховали прах невідомого воїна

Na katolickim cmentarzu w Lubomlu odbyło się uroczyste ponowne pochowanie prochów polskiego żołnierza, który zginął we wrześniu 1939 roku na początku II wojny światowej.

Działo się to w pobliżu wsi Zaglinki (obecnie wieś Glinianka w rejonie lubomelskim, obwód wołyński). Zmotoryzowany oddział niemiecki po przekroczeniu mostu przez Zachodni Bug, podążał w kierunku Kowla. Na jego drodze znalazł się oddział polskich żołnierzy. Z opancerzonego pojazdu przeciwnika rozpoczęto w ich stronę ostrzał... Od kul zginął, prawdopodobnie, lekarz wojskowy. Jechał na wozie dwukonnym. Polacy szybko oddalili się od miejsca starcia, dlatego nie pogrzebali ciała swojego kolegi. Zrobili to miejscowi Ukraińcy: Petro Firczuk oraz Iwan Zabrodzki. Usypali mogiłę z krzyżem przy leśnej drodze, w miejscu, w którym zginął żołnierz Rzeczypospolitej. W 1942 roku, według dokumentów,

które znaleziono u ofiary, odszukano jego rodziców. Mieszkali w Warszawie i przyjeżdżali na grób syna. Prawdopodobnie prowadzili aptekę w stolicy.

Nie ma już tych, którzy pochowali żołnierza i u kogo znajdowały się jego dokumenty. Zginął krzyż z jego imieniem. Prochy ponownie pochowano jako niezidentyfikowane. Być może, w późniejszym czasie uda się ustalić imię poległego. O miejscu śmierci i pochówku, proboszczowi kościoła rzymskokatolickiego pw. Świętej Trójcy w Lubomlu ks. Janowi Burasowi, opowiedział Sergij, krewny Piotra Firczuka. Strona polska podjęła się organizacji pochowania żołnierza.

Oleksandr CHOMENCZUK, Luboml

На католицькому цвинтарі Любомля урочисто перепоховали прах польського воєка, який загинув у вересневі дні 1939 року, на початку Другої світової війни.

Сталося це біля села Глинянка (нині Любомльський район Волинської області). Моторизоване німецьке з'єднання, перейшовши мостом ріку Західний Буг, рухалося в напрямку Ковеля. На його шляху опинився загін польських воєків. У їхній бік із ворожого бронетранспортера пролунала черга... Від куль загинув, ймовірно, військовий медик. Він рухався парокінною підводою. Поляки стрімко відступали, тому й не поховали тіла свого побратима. Це зробили українські селяни Петро Фірчук та Іван Забродський. Могили із хрестом облаштували біля лісової дороги, тут якраз і загинув солдат Речі Посполитої. А в 1942 році за документами, знайденими при

загиблomu, відшукали його батьків. Ті мешкали у Варшаві. Батьки приїздили на могилу сина, розповіли, що у столиці мають аптечний бізнес.

Нема вже тих, хто поховав воєка, мав його документи. Хрест з іменем зогнив. Прах перепоховали, як безіменний. Можливо, згодом вдасться встановити ім'я полеглого. Про місце загибелі і поховання настоятелю Любомльського римо-католицького костелу Святої Трійці о. Яну Бурасу розповів племінник Петра Фірчука Сергій. Польська сторона й організувала перепоховання.

Олександр ХОМЕНЧУК, Любомль

Renowacja cmentarza wojennego w Rokitnem Урочисте відкриття та освячення військового цвинтаря в Рокитному

W ramach akcji TVP Wrocław «Mogilę pradziada ocal od zapomnienia» wyremontowano cmentarz w Rokitem, na którym pochowani są żołnierze polegli w czasie wojny polsko-bolszewickiej.

У рамках акції «Могили прадіда збережи від забуття», яку організував телеканал TVP Wrocław, відновлено цвинтар у Рокитному. На ньому поховані солдати, що загинули в роки польсько-більшовицької війни.

Renowacji nekropolii dokonali strzelcy z 3003 Jednostki Strzeleckiej z Trzebnicy przy wsparciu samorządowców z powiatu trzebnickiego. Uroczyste otwarcie i poświęcenie cmentarza odbyło się 12 lipca.

W uroczystości wzięło udział wielu gości z Polski, m.in. delegacje powiatu wrocławskiego, trzebnickiego i milickiego, w tym osoby, dzięki ofiarności których w ciągu ostatnich kilku lat z zapomnianego i zdewastowanego cmentarza powstał na nowo okazały cmentarz wojenny.

W uroczystościach religijno-patriotycznych obok gości z Polski wzięli udział księża Kościoła rzymskokatolickiego, którzy koncelebrowali mszę w asyście chóru z Baru i pocztów sztandarowych, licznie przybyła miejscowa ludność, w tym – co jest warte podkreślenia – wiele młodzieży i dzieci. Przybyła delegacja KG RP w Łucku i w Winnicy, reprezentant attachatu ambasady polskiej, przedstawiciele miejscowej władzy.

KG

Цвинтар відновили стрільці з 3003 Стрілецького загону із Тшебниці за підтримки місцевих органів влади Тшебницького повіту. Урочисте відкриття та освячення відновленого кладовища відбулося 12 липня.

У церемонії взяли участь численні гості з Польщі, зокрема, делегації із Wrocławського, Тшебницького та Мілицького повітів, у тому числі люди, завдяки пожертвуванням яких протягом останніх кількох років із забутого та спустошеного цвинтаря відродився величний військовий цвинтар.

У релігійно-патріотичних урочистостях, окрім гостей із Польщі, взяли участь римо-католицькі священики, які відправляли месу за участі хору з Бару і прапороносців зі знаменами. Прийшло також багато місцевих жителів, в тому числі, і це потрібно підкреслити, багато молоді та дітей. Прибули делегації Генеральних консульств РП у Луцьку та Вінниці, представник польського посольства, представники місцевої влади.

ГК



PRACA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги
бармен	1 500	обслуговування клієнтів, знання технології та рецептури приготування напоїв в кафе "Верби" Оперативне і добросовісне обслуговування відвідувачів та розрахунок з ними ,слідкувати за наявністю товару в барі, знання асортименту слабоалкогольних та алкогольних напоїв, знання рецептури і способу приготування коктейлів;
бармен	1 300	Обслуговує споживачів: пропонує, показує, реалізує готові до споживання безалкогольні, слабоалкогольні напої, пиво, фруктові та мінеральні води, соки, кондитерські вироби, закуски, страви. Оформляє вітрини та прилавки, утримує їх у належному стані ,вміння приготування напоїв (шейків , міксів і т.д.)
бетоняр	2 000	виготовлення малих архітектурних форм з бетону та мармурової крихти, акуратність. Укладання бетонної суміші в опалубку колон, стін, балок, плит, мостових опор, бичків. Улаштування та ремонт чистих цементних підлог з нарізуванням на смуги і шашки, ремонт бетонних підлог. Загладжування поверхні металевими гладилками з підсіпанням цементу. Прорізування температурних швів з оброблянням їх під час улаштування цементно-бетонного дорожнього покриття
бруківник	1 300	Знання технології покладки бруківки,основні види брукування,способи розбирання бруку,правила встановлення бардюрів,дотримання правил техніки безпеки
бухгалтер	1 300	ведення складського обліку (прихід, розхід, переоцінка, обробка звітності), знання ІС Бухгалтерії. Попередньо телефонувати.
бухгалтер	1 500	розноска банківських виписок,складання реєстрів придбання-продажу,проведення актів звірок,прийом звітів по структурних підрозділах
вантажник	1 500	ВИКОНУВАТИ ВАНТАЖЕННЯ, ВИВАНТАЖЕННЯ І ВНУТРІШНЬО СКЛАДСЬКЕ ПЕРЕРОБЛЕННЯ ВАНТАЖІВ – СОРТУВАННЯ, УКЛАДАННЯ, ПЕРЕНЕСЕННЯ, ПЕРЕВАНТАЖЕННЯ,ФАСУВАННЯ ТОЩО ВРУЧНУ ІЗ ЗАСТОСУВАННЯМ НАЙПРОСТІШИХ ВАНТАЖНО-РОЗВАНТАЖУВАЛЬНИХ ПРИСТРОЇВ.навантаження та розвантаження мішків до 50 кг з мінеральним добривом
вантажник	1 500	Завантаження та розвантаження меблів. Попередньо телефонувати.
вантажник	1 800	навантаження та розвантаження товарів алкогольної групи. Комплектування та складання товарів у вантажівку.
вантажник	2 000	погрузка тушок великої рогатої худоби
верстатник дерево-обробних верстатів	2 710	подає та розміщує заготовки на робочих місцях, приймає деталі після їх обробки на верстаті. Обов'язково наявність спеціального посвідчення.
Виконавець художньо-оформлювальних робіт	4 600	Виконувати художній розпис на стінах, художня ліпка на стінах, моделювання.
водій автотранспортних засобів	2 345	Водій на автомобіль ВАЗ матеріально-відповідальна особа, перевезення поштових відправлень, наявність посвідчення на водіння автомобіля з газобалонним обладнанням,
водій автотранспортних засобів	1 500	водіння автомобіля "Таврія", "Таз", "Зіл", перевезення вантажів
водій автотранспортних засобів	1 280	Робота на автомобілі "Вольво" (бензовоз), перевезення по Україні.
водій автотранспортних засобів	1 500	розвезення бісквітної продукції, виконання робіт з щоденного технічного обслуговування автотранспортного засобу, усунення технічних несправностей, які виникають під час роботи автотранспортного засобу
водій навантажувача	1 500	погрузка і розгрузка вантажу М-40814, М-4081 (Львівського виробництва) - 5 тон
Газозварник	1 300	Виконує газове зварювання простих деталей, вузлів і конструкцій з вуглецевої сталі в нижньому та верхньому положеннях зварного шва.
Газозварник	3 000	монтаж газопроводів та зварювання труб
геодезист	2 000	знання програми Autocad,виконує комплекс геодезичних робіт, що забезпечують відповідність геометричних параметрів, координат і висотних позначок будівель і споруд під час їх розміщення та зведення
годувальник	1 278	Годувальник безпритульних тварин. Приготування та роздача їжі для собак, допомога в прибиранні вольєрів

Посада	З/П	Вимоги
головний бухгалтер	1 500	ведення бухгалтерського обліку на виробництві, знання 1 С Бухгалтерії (7 версія), калькуляція, робота в м. Млинів, попередньо телефонувати 095-760-75-72 Назар Вікторович
головний бухгалтер	1 978	досвід роботи в бюджетній сфері,ведення податкової звітності,облік основних засобів
головний економіст	2 500	організація фінансово-економічного планування і бюджетування перспективної та поточної діяльності підприємства; аналіз фінансово-економічного стану підприємства та результатів його діяльності; контроль за ключовими показниками операційної та бухгалтерської звітності; підготовка та перевірка елементів управлінської звітності, здійснення економічних розрахунків, підготовка бізнес-планів, ТЕО; здійснення фінансових операцій і вирішення спеціальних задач фінансового менеджменту
двірник	1 218	Прибирання прилеглої території, стригти зелені насадження, догляд за газонами (вміння працювати з газокосилкою, полоти квіткові та зелені насадження)
двірник	1 404	прибирання прибудинкової території(район пр.Відродження),місце проживання на території обслуговування підприємствами ЖКП №7,МЖК,ЖКП №11
двірник	1 500	прибирання території, навантаження сміття, щогодинний обхід терторії
диспетчер	1 300	ПРАЦЮВАТИ ДИСПЕТЧЕРОМ ТАКСІ, ХОРОША ДИКЦІЯ,ЗНАННЯ МІСТА, ВОЛОДИННЯ КОМП'ЮТЕРОМ . РЕЖИМ РОБОТИ ГНУЧКИЙ, БЕЗ ВИМОГ ДО СТАЖУ.
Друкар офсетного плоского друкування	3 000	виконувати роботи по приладці і друкуванню газет,отримувати пробний відтиск, налаштовувати фальцапарат, досвід роботи в поліграфічному виробництві
експедитор	2 000	знання торгівельних точок міста та області, вантажно-розвантажувальні роботи, супроводження вантажу, перевірка продукції в автомобілі з даними в накладній. Збереження та доставка вантажів до торгівельних точок.
Електрогазозварник	2 300	зварювання металевих конструкцій, виконання спаювальних робіт при будівельних роботах, Виконує відповідні підготовчі та завершальні роботи на початку і в кінці робочого дня (зміни). Рационально і ефективно організовує працю на робочому місці.
Електрозварник ручного зварювання	2 300	виконує ручне, дугове, кисневе різання, зварює відповідальні конструкції в блочному виконанні у всіх просторових положеннях зварювального шва
електромонтер з обслуговування електроустановок	2 000	обслуговування електрообладнання, заміна, зрощування та паяння дрітві високої та низької напруги, прокладання кабелів у приміщенні, монтаж електроприладів, виявлення нескладних дефектів електрообладнання та їх усунення, виконання слюсарно-складських робіт та ремонтних робіт електрообладнання
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустановування	2 000	здійснення обслуговування силових і освітлювальних установок, перевірки, розбирання і складання схем керування електроустановуванням, підключення до електросистеми цеху нового обладнання, його перевірку, регулярний нагляд за його роботою,виявлення вузлів, де виникло замикання, здійснення вимкнення цих вузлів із мережі, розбирання, заміни, складання і вмикання установки, ремонту електрообладнання з навиками роботи з електронікою.
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустановування	1 696	ремонт електрочастин двигунів, пускової апаратури, забезпечення виробництва електроенергією, знання електричної підстанції
електромонтер охоронно-пожежної сигналізації	1 300	монтаж і встановлення охоронно-пожежної сигналізації н аобєктах замовника,знання ПК
забивач худоби	2 000	забій великої рогатої худоби з використанням току, в роботі використовуються спецодяг, ножі.
завідувач складу	2 500	Прийом, комплектування та видача товарів, перевірка накладних , складання поточних звітів, ведення складської документації. Знання алкогольної групи товарів, ІС Бухгалтерії, офісних програм
зварник пластмас	3 000	зварювання деталей пластмас
інженер з охорони праці	1 220	охорона праці на підприємстві,співпраця з держнаглядом.здійснює контроль за дотриманням у підрозділах підприємства законодавчих та інших нормативних актів з охорони праці

Посада	З/П	Вимоги
інженер з охорони праці	1 397	Проводити контроль за дотриманням законодавчих та нормативних актів, вивчення умов праці працівників, проведення атестації робочих місць, проведення інструктажів.
інженер з проектно-кошторисної роботи	1 400	складання кошторисів та актів виконаних робіт. Будівельно-монтажні роботи та реконструкція будівель.
інженер-землевпорядник	2 000	знання програми Autocad,виконує комплекс геодезичних робіт, що забезпечують відповідність геометричних параметрів, координат і висотних позначок будівель і споруд під час їх розміщення та зведення
інженер-конструктор	1 350	знання спеціалізованих програм AutoCad, Liga, Monomax; розробка конструкторської документації
комірник	2 000	"прийом та видача товарно-матеріальних цінностей проведення інвентаризації на складі, дотримання норм зберігання товару "
комірник	2 300	Прийом та видача товару, комплектування товарів, ведення поточної документації. Знання ІС Бухгалтерії та офісних програм, орієнтування в алкогольні ігрові товари
комплектувальник	3 000	Складання металевих дверей, врізання замків, встановлення накладок на дверний блок
кондитер	1 320	виготовлення домашньої випічки, тортів, тістечок, рулетів, знання технології приготування кондитерських виробів(дозування складників), дотримання санітарно-технічних норм
кондитер	2 500	Виготовлення тортів,тістечок з нанесенням трафаретного малюнку. Прикрашає вироби помадкою, зацукреними фруктами,шоколадом,кремом.
кондитер	2 000	знання рецептури й режиму виготовлення тортів,тістечок з обов'язковим досвідом роботи
Кондуктор громадського транспорту	1 480	продаж разових проїзних квитків, збір плати за проїзд, перевірка проїзних квитків та документів, що є підставою для безкоштовного проїзду
кравець	3 000	крій та пошиття виробів з елементами вишивки. Знання технологій пошиття та обробки швейних виробів.
кухар	1 500	готує страви європейської кухні, знання технології приготування усіх видів страв та кулінарних виробів, правила оформлення та подачі порційних страв та страв на замовлення, сучасний підхід до приготування страв, умови та строки зберігання та реалізації сиров'я готової продукції, бере участь у складанні меню
кухар	2 500	Готує та оформляє кулінарні вироби, десерти, забезпечує: постійну наявність затвердженого асортименту страв, дотримання рецептур та технології виготовлення страв у відповідності до нормативних документів;писати і читати калькуляційні і технологічні карти
кухонний робітник	1 300	первинна обробка продуктів для приготування страв, приготування перших, других страв та салатів
лаборант хімічного аналізу	1 827	Технік-технолог нафтопереробник. Виконання аналізів палива, олив, мастил.
Листоноша (поштар)	1 600	доставка адресатам поштових відправлень, товарів народного споживання, пенсій та грошової допомоги, грошових переказів, періодичних видань згідно з поштовими правилами та у встановлені контрольні терміни
лікар-терапевт	1 742	Огляд перед допуском донорів до здачі крові, ведення лікарської документації
ліпник скульптурного виробництва	4 500	вміє малювати та ліпити,можливе стажування
майстер з ремонту технологічного устаткування	2 000	здійснення ремонту та обслуговування устаткування в цеху з виготовлення картону (картоно-паперових машин),перевірки, розбирання і складання схем керування технологічним устаткуванням, контролю введення в експлуатацію нового обладнання, його перевірку, регулярний нагляд за його роботою,виявлення вузлів, де виникли неполадки та здійснення розбирання та заміни цих вузлів, ремонту технологічного обладнання.
Манікюрник	1 218	Надання послуг манікюру.
машиніст крана (кранівник)	1 300	Керування краном на пневмоколісному з усіма видами змінного устаткування під час робіт (навантаження, розвантаження).

Крім того є багато інших вакансій, за додатковою інформацією звертатися за адресою: м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

Ikonopisy w Zamłynie

14 lipca w Centrum Integracji w Zamłynie (Caritas Diecezji Łuckiej) rozpoczął się 2-tygodniowy IV Międzynarodowy Plener Ikonopisów na Wołyniu.

Organizatorami pleneru jest Konsulat Generalny RP w Łucku, Katedra Ukrainistyki Uniwersytetu Warszawskiego i środowisko ikonopisów z Polski, Wołyńska Organizacja Narodowego Związku Artystów Plastyków Ukrainy, Akademia Sztuk Pięknych we Lwowie, Związek Polskich Plastyków Okręg Warszawski.

Plener odbywa się pod patronatem Beaty Brzywczy – Konsula Generalnego RP w Łucku, ks. bpa Witalija Skomarowskiego – zwierzchnika Kościoła rzymskokatolickiego na Wołyniu, ks. bpa Józefa Howery – zwierzchnika Kościoła greckokatolickiego na Wołyniu.

W tegorocznym plenerze bierze udział ponad 20 twórców z Polski i z Ukrainy – osoby identyfikujące się zarówno z Kościołem katolickim obu obrządków, jak i z Kościołem prawosławnym.

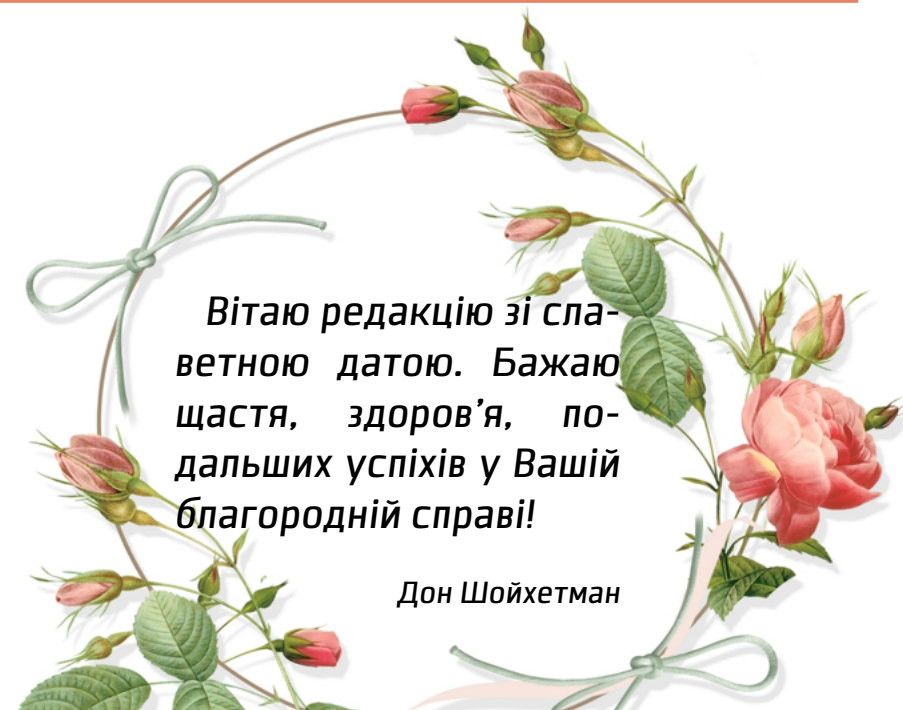
Projekt jest dobrym przykładem wieloletniej współpracy pozarządowych organizacji oraz instytucji z Polski – Stowarzyszenia Przyjaciół Nowicy (www.nowicy.org).

nowica.art.pl), środowisk ikonopisów, Uniwersytetu Warszawskiego, warszawskich artystów plastyków, KG RP w Łucku, i z Ukrainy – środowiska artystów plastyków Wołynia (www.art.lutska.ua), Akademii Sztuk Pięknych we Lwowie, przedstawicieli Kościołów katolickich i prawosławnych, przy aktywnym wsparciu wołyńskiej administracji państwowej (sfinansowanie wydania katalogu).

Celem wołyńskich plenerów i cyklu wystaw poplenerowych jest prowadzenie dialogu duchowego pomiędzy artystami identyfikującymi się zarówno z tradycją zachodnią Kościoła, jak i wschodnią. U podstaw projektu leży potrzeba polsko-ukraińskiej wymiany idei i doświadczeń w przestrzeni wspólnych warsztatów tworzenia sztuki sakralnej i ikonopisu oraz zapoznanie się z religijnym kontekstem bizantyjskiej sztuki sakralnej, a także z kulturowym przenikaniem się wpływów Wschodu i Zachodu.

Ikony z trzech plenerów zostały wystawione łącznie w prawie trzydziestu miastach po obu stronach pogranicza polsko-ukraińskiego, a także w Warszawie i Odessie.

KG

KG

Дон Шойхетман

Вітаю редакцію зі славетною датою. Бажаю щастя, здоров'я, подальших успіхів у Вашій благородній справі!

[illegible][illegible]

**ONI LECIELI MODLIĆ SIĘ ZA INNYCH
DZISIAJ MY MODLIMY SIĘ ZA NICH...
ВОНИ ЛЕТИЛИ МОЛИТИСЬ ЗА ІНШИХ
СЬОГОДНІ МИ МОЛИМОСЬ ЗА НИХ...**

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”

Адреса редакції:
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
www.monitor-press.com

Свідчення про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 г.
Тираж: 6000. Замовлення: 1615
Друк - Волинська обласна друкарня:
Луцьк, пр.Волі 27.
Друк офсетний, формат А 3

Założyciel/Zasnovnik - Валентин ВАКОЛЮК
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Marjana PECZENIUK/Мар'яна ПЕЧЕНЮК

Redaktor naczelny: **Walenty WAKOLUK**
Korekta: **Jadwiga DEMCZUK**,
Redaktor techniczny: **Martyna PECZENIUK**
Redaktor odpowiedzialny: **Aleksander ŚWICA**
Tłumaczenia: **Światłana PYZA**,
Natalia DENYSIUK

Головний редактор: Валентин ВАКОЛЮК
Літературний редактор: Ядвіґа ДЕМЧУК
Технічний редактор: Мар'яна ПЕЧЕНЮК
Відповідальний редактор: Олександр СВИЦЬ
Переклад: Світлана ПИЗА,
Наталія ДЕНИСЮК